

PRZEGLĄD RADCOWSKI

ISSN 2391-9159

Czasopismo Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu

nr 08/2015
Październik



Podsumowanie jesiennej edycji akcji
„Niebieski Parasol” 2015

Nieodpłatna pomoc prawna
– komunikat

Zaproszenie na XI Forum
Polsko-Niemieckie we Wrocławiu



Szanowni Koleżanki i Koledzy,

Serdecznie witam po wakacyjnej przerwie i z przyjemnością zapraszam do lektury kolejnego, ósmego już numeru „Przeglądu”. Z pewnością wielu z Was żyje jeszcze wspomnieniami z urlopu, może więc chcielibyście podzielić się nimi, dołączając stosowne zdjęcia; Redaktor Naczelny prof. Mirosław Sadowski będzie zachwycony taką inicjatywą.

Polecam artykuł Pani mec. Krystyny Stogi przedstawiający zasady postępowania radców prawnych w przypadku przeszukań i związanego z tym niebezpieczeństwa naruszenia tajemnicy zawodowej. Ta sama autorka opisała obowiązujący od dnia 1 lipca 2015 r. Regulamin Wykonywania Zawodu, wprowadzony uchwałą Krajowej Rady Radców Prawnych.

Ponadto, w końcu września, po raz piąty organizowaliśmy akcję „Niebieski Parasol” czyli dni bezpłatnych porad prawnych, których celem jest promocja zawodu radcy prawnego i popularyzacja wiedzy prawniczej wśród społeczeństwa. W numerze znajduje się szczegółowe podsumowanie działań i statystyka z tej akcji. Wejście w życie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej stawia pod znakiem zapytania utrzymywanie tego działania w następnych latach w podobnym kształcie – z pewnością przed kolejną akcją przedyskutujemy czy ten sposób będzie nadal służył promocji naszego zawodu.

Pozostając przy tematyce nieodpłatnej pomocy prawnej zapraszam do zapoznania się z artykułem Pani mec. Agnieszki Templin na temat tej właśnie pomocy w związku z wejściem w życie Ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej. Opatrzyłem ten artykuł swoją refleksją na ten temat. Przedmiotowa ustawa w początkowych założeniach, sygnalizowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, przewidywała udzielenie porad prawnych wyłącznie przez radców prawnych i adwokatów – niestety, ze szkodą przede wszystkim dla beneficjentów tej pomocy – dopuszczono do świadczenia pomocy organizacje pozarządowe, a w ich ramach także magistrów prawa z trzyletnim doświadczeniem – czyli osoby bez ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej oraz niezobowiązane do przestrzegania tajemnicy zawodowej pod groźbą odpowiedzialności dyscyplinarnej. Ustawa umożliwia nielicznym z nas zatrudnienie w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej z drugiej zaś strony uprawnia do korzystania z pomocy prawnej przez wiele milionów obywateli – skutki jej wprowadzenia na rynek usług prawniczych w Polsce są trudne do przewidzenia. Ustawa może sprzyjać wyrobieniu przez ludzi nawyku korzystania z prawnika i po wprowadzeniu, w ramach porady, skłonić do odpłatnego skorzystania z usług profesjonalnego prawnika – ale też może prowadzić do zaniechania korzystania przez osoby fizyczne z usług kancelarii na rzecz nieodpłatnych porad otrzymywanych w poradni. Twórcy ustawy winni także zdawać sobie sprawę, że w przypadku trudniejszych spraw nie będzie żadnej możliwości udzielenia profesjonalnej pomocy w trakcie trwającej nawet godzinę wizyty w poradni – co albo spowoduje u danej osoby refleksję i skierowanie się do kancelarii radcy prawnego po odpłatną pomoc, albo frustrację i niezadowolenie z powodu niezłatwienia sprawy. Czas pokaże.

Zmieniając temat zapraszam do lektury relacji z wydarzeń sportowych, w których wzięli udział radcowie prawni i aplikanci naszej Izby, a w szczególności z XXVI Letniej Spartakiady Prawników w Warszawie skąd przywieźli 6 złotych, 4 srebrne oraz 6 brązowych medali.

Na koniec polecam zapoznanie się z tematyką referatów z części naukowej, tym bardziej, że autorami w tym numerze są młodzi przedstawiciele naszego samorządu – aplikanci radcowscy. ●

Leszek Korczak
Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu



Wstęp

Drogie Koleżanki, drodzy Koledzy,

Czas pędzi jak szalony. Mogłoby się wydawać, że ledwie zaczęliśmy wydawać „Przegląd”, a tu przed nami już ósmy numer. Przed wakacjami powinniśmy opublikować jubileuszowy numer 10. Czas jednak jest nieubłagany. W pierwszej części naszego pisma znajdziecie, jak zwykle, bieżące informacje dotyczące naszego samorządu. Zamieszczamy również szereg relacji przypominających najważniejsze wydarzenia ostatnich kilku miesięcy, jakie miały miejsce w naszej łzbie.

Druga część przynosi teksty naukowe, często pomocne w naszej pracy radcy prawnego. Również i tym razem w grupie autorów prym wiodą nasi aplikanci. Liczymy na dalszą owocną współpracę.

W imieniu redakcji namawiam gorąco do aktywnego włączenia się w redagowanie naszego wspólnego pisma. Wszelkie uwagi i propozycje prosimy przesyłać na adres msadowski@oirp.wroclaw.pl.

Ósmy numer czasopisma ukazuje się w okresie pourlopowym, niestety, z tej okazji w imieniu własnym i Kolegium Redakcyjnego chciałbym wszystkim Koleżankom i Kolegom życzyć nowych sił – na tyle, aby wytrwać do następnego urlopu. ●

Redaktor Naczelny
Miroslaw Sadowski



Spis treści

CZĘŚĆ INFORMACYJNA

- 04 Agnieszka Templin, Nieodpłatna pomoc prawna – komentarz
- 06 Krystyna Stoga, Regulamin wykonywania zawodu radcy prawnego – nowa ważna regulacja dotycząca praktycznych aspektów wykonywania zawodu
- 09 Podsumowanie akcji „Niebieski Parasol” 2015
- 12 Krystyna Stoga, Zasady postępowania w przypadku przeszukania kancelarii, mieszkania lub innych pomieszczeń radcy prawnego
- 18 Izabela Konopacka, Prawo rodzinne, Białowieża, Simona Kossak – czyli subiektywnie o konferencji w Białymstoku
- 24 Józef Kluza, Wycieczka seniorów wrocławskich do Szwajcarii
- 26 Robert Staszewski, Nasi Radcowie na wycieczce KRRP w Luksemburgu i Strasburgu
- 28 Krystian Mularczyk, Relacja z XXVI Spartakiady Prawników w Warszawie
- 30 Krystian Mularczyk, XIV Ogólnopolskie Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów w Tenisie
- 32 Krystian Mularczyk, Jubileuszowy XX Wrocławski Turniej Tenisowy Prawników Temida 2015 – już za nami
- 34 Maciej Różewicz, Towarzyski mecz piłki nożnej OIRP–ORA
- 37 Wywiad z aplikantką radcowską Anną Bocian, członkinią drużyny piłki nożnej OIRP we Wrocławiu
- 38 Maciej Onichimowski, Towarzyski mecz tenisowy OIRP–ORA
- 39 Radcowie prawni zwyciężali w IV edycji Biegu o Puchar Dziekana OIRP we Wrocławiu i zwiedzali na rowerach Wrocław
- 40 Zapowiedź szkoleń dla radców prawnych
- 41 Międzynarodowe wydarzenie w OIRP we Wrocławiu
- 42 IV Oławski Konferencja Mediacyjna „Porozmawiajmy o mediacji”

CZĘŚĆ NAUKOWA

- 44 Rada Naukowa
- 45 Marta Macyszyn, Nowelizacja Kodeksu pracy. Rewolucyjne zmiany w przepisach dotyczących umów na czas określony
- 55 Marcin Śledzikowski, Podjęcie uchwały o przedłużeniu mandatu członkom zarządu *per facta concludentia* – polemika ze stanowiskiem Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2015 r.
- 62 Monika Szczotkowska, Obrona członka zarządu spółki z o.o. przed odpowiedzialnością za długi spółki na tle orzecznictwa i praktyki
- 71 Klaudia Walasek, Zmiany wprowadzone przez ustawę o prawach konsumenta w zakresie rękojmi za wady



Nieodpłatna pomoc prawna – komentarz

Agnieszka Templin, radca prawny

W dniu 5 sierpnia 2015 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił ustawę o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej, która została opublikowana w Dzienniku Ustaw z 28 sierpnia 2015 r. pod poz. 1255.

Przedmiotowa regulacja, zgodnie z art. 29 wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 r., jednakże przepisy art. 6, art. 8–11, art. 17 i art. 20–28, których zadaniem jest przygotowanie systemu nieodpłatnej pomocy prawnej, zaczęły obowiązywać od 31.08.2015 r.

Zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 ww. ustawy zadanie polegające na udzielaniu nieodpłatnej pomocy prawnej jest zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej realizowanym przez powiat w porozumieniu z gminami lub samodzielnie i jest finansowane z budżetu państwa w części będącej w dyspozycji wojewodów poprzez udzielenie dotacji celowej powiatom – art. 19 ust. 1.

Ustawa określa ilość punktów nieodpłatnej pomocy prawnej usytuowanych w lokalach powiatowych lub gminnych – art. 8 ust. 2 oraz wymiar czasowy udzielania w punkcie nieodpłatnej pomocy prawnej – w przeciętnym wymiarze 5 dni w tygodniu przez co najmniej 4 godziny dziennie.

Kwota jaka będzie przysługiwać radcy prawnemu świadczącemu nieodpłatną

pomoc prawną w 2016 r. za godzinę będzie wynosić 62,40 zł. brutto.

Łącznie w kraju, od stycznia 2016 r., będą funkcjonować 1524 punkty nieodpłatnej pomocy prawnej. Na terenie działania Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu punktów nieodpłatnej pomocy prawnej powinno powstać nie mniej niż 50.

Wskazane przepisy przewidują, że nieodpłatnej pomocy prawnej udziela osobiście adwokat lub radca prawny, a w szczególności uzasadnionych przypadkach z ich upoważnienia aplikant adwokacki lub aplikant radcowski – art. 5 ust. 1, z tym zastrzeżeniem, że prowadzenie połowy punktów nieodpłatnej pomocy prawnej powiat powierza organizacjom pozarządowym, prowadzącym działalność pożytku publicznego – art. 11.

Z tych względów na samorząd radcowski nałożono szereg obowiązków, które powinny być zrealizowane w określonych terminach.

Pierwszy z nich – **31 października br.**, to termin zawarcia porozumień powiatów z izbami adwokackimi i radcowskimi, określającymi m.in. liczbę adwokatów i radców prawnych, którzy będą udzielać pomocy, zasady ich wynagradzania oraz zasady wykorzystywania urządzeń technicznych w punktach pomocy – art. 26 ust. 2 zw. z art. 10 ustawy.

Kolejny – **15 listopada br.**, do tego dnia okręgowe izby radców prawnych i okręgowe rady adwokackie będą zobowiązane do imiennego wskazania starostom radców prawnych i adwokatów wyznaczonych do udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej – art. 26 ust. 3.

Do **31 grudnia br.** zawierane będą przez powiat umowy z wyznaczonymi radcami prawnymi, adwokatami, ich zastępcami – art. 6 w zw. z art. 26 ust. 5 ustawy.

Przepisy wyżej wymienionej ustawy w art. 22 ust. 2 umocowały Krajową Radę Radców Prawnych do podjęcia uchwały regulującej sposób wyznaczania radców prawnych do udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej i dokumentowania tej pomocy. W tym zakresie obowiązuje Uchwała nr 97/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 11 września 2015 r.

Realizując postanowienia ww. ustawy jak i Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych nr 97/IX/2015 Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu dnia 30 września 2015 r. wyznaczył termin składania deklaracji udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej w roku 2016 **na dzień 20 października br.**, a wzór deklaracji stanowił Załącznik do Komunikatu, który ukazał się na stronie OIRP oraz został rozesłany do radców prawnych, będących emerytami, który nadal świadczy pomoc prawną.

W Komunikacie Dziekana wskazano kto, zgodnie z paragrafem 5 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z 11 września 2015 r. będzie mógł udzielać nieodpłatnej pomocy prawnej. I tak wyznaczonym do udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej nie może być radca prawny:

1. karany dyscyplinarnie – do czasu zatarcia skazania;

2. z którym umowa – o której mowa w paragrafie 1 – została rozwiązana z przyczyn dotyczących radcy prawnego;
3. który nie dopełnił obowiązku zawodowego radcy prawnego w zakresie doskonalenia zawodowego w ostatnim cyklu szkoleniowym;
4. który zalega z opłatami z tytułu składek członkowskich w dniu składania deklaracji.

Również warte jest podkreślenia, iż zgodnie z paragrafem 3 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z 11 września 2015 r. na podstawie złożonych deklaracji, dziekan sporządza projekt lity radców prawnych wyznaczonych do udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej w poszczególnych miejscach wykonywania czynności (lokalach) i ich zastępców.

Radca prawny może zadeklarować udział w realizacji czynności nieodpłatnej pomocy prawnej w charakterze zastępcy wyznaczonego.

Wskazana powyżej Uchwała określa także tryb wyznaczania radców prawnych do udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej, w sytuacji gdy ich liczba jest większa niż ilość miejsc wskazanych przez starostę. Jako metodę przyjęto losowanie – paragraf 3 ust. 3 Uchwały z 11 września 2015 r.

Pamiętać również należy, iż zarówno ustawa o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej – art. 7, jak i Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z 11 września 2015 r. – paragraf 6, nakładają na radców prawnych szereg obowiązków ewidencyjnych związanych ze świadczeniem pomocy, tj. wypełnianie kart nieodpłatnej pomocy prawnej i przekazywanie ich starostom oraz sporządzanie miesięcznego, zbiorczego zestawienia ww. czynności na



podstawie kart, o których mowa powyżej i przedkładanie ich dziekanowi OIRP.

Ponieważ udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej w części zostało nałożone m.in. na samorząd radców prawnych i adwokatów, Dziekani Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu, Okręgowej Rady Adwokackiej w Wałbrzychu, Okręgowej Rady Adwokackiej we Wrocławiu oraz Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, w dniu 30 września br. podpisali Porozumienie Dolnośląskie, które zakłada współpracę w celu wykonania zadań wynikających z ustawy.

Na zakończenie działań – po uzyskaniu przez Dziekana OIRP we Wrocławiu informacji od starostów w zakresie wskazania poszczególnych lokalizacji punk-

tów nieodpłatnej pomocy prawnej, harmonogramu wskazującego dni i godziny, w których będzie udzielana pomoc prawna oraz zasad współpracy w zakresie zapewnienia warunków lokalowych radcom prawnym udzielającym nieodpłatnej pomocy prawnej – zamieszczony zostanie kolejny Komunikat, co umożliwi radcom prawnym udzielania tej pomocy w poszczególnych miejscach wykonywania czynności (lokalach).

Osobami odpowiedzialnymi za wprowadzenie w życie zapisów niniejszej ustawy i Uchwały są pani mecenas Agnieszka Templin – kontakt: atemplin@oirp.wroclaw.pl oraz pani Lilianna Szot – kontakt: asystent_dziekana@oirp.wroclaw.pl lub tel. 71 793 70 94 do 96 w.2 oraz pod adresem: nieodplatna@oirp.wroclaw.pl. ●



Regulamin wykonywania zawodu radcy prawnego – nowa ważna regulacja dotycząca praktycznych aspektów wykonywania zawodu

Krystyna Stoga, radca prawny

Z dniem 1 lipca br. zaczęła obowiązywać na podstawie Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych Nr 9 /IX/2015 z 13 czerwca 2015 w sprawie regulaminu wykonywania

zawodu radcy prawnego, nowa regulacja prawna mająca istotne, praktyczne znaczenie przy świadczeniu pomocy prawnej przez radców prawnych.

Jest ona nowością w dotychczasowych regulacjach prawnych odnoszących się do wykonywania zawodu zarówno co do formy, jak też jej zakresu regulacji.

Członkowie samorządu otrzymali ją łącznie z tekstem Nowego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w formie poręcznej książeczki w miesiącu lipcu br. wraz z papierową wersją Radcy Prawnego.

Warto bliżej zapoznać się z treścią tego nietypowego, wewnętrznego aktu prawnego naszego samorządu, mającego istotne znaczenie w praktyce wykonywania **niektórych czynności zawodowych** radców prawnych, gdyż Regulamin odnosi się w szczegółach jedynie do wybranych zagadnień.

W Dziale 1 i 2 reguluje pewne ogólne zasady odnoszące się do wykonywania zawodu, a szczegółowo jedynie dotyczy:

- » zasad dotyczących poszczególnych form wykonywania zawodu (z pominięciem wykonywania zawodu w formie umowy cywilnoprawnej),
- » zasad wykonywania obowiązków pełnomocnika i obrońcy z urzędu,
- » zasad wykonywania obowiązków zastępcy radcy prawnego.

Już samo uzupełnienie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego o tego rodzaju akt prawny budzi istotne wątpliwości co do jego charakteru. Czy Regulamin ma charakter „uzupełniający” KERP w szczegółowych sprawach, czy też wyłącznie „interpretacyjny” albo i jeden i drugi.

Odpowiedz na to pytanie ma istotne znaczenie, chodzi bowiem o hierarchię tych regulacji.

Kodeks Etyki Radcy Prawnego jest uchwalany na podstawie delegacji ustawowej art. 57 pkt 7 Ustawy, udzielonej najwyższemu organowi samorządu radców prawnych jakim jest Krajowy Zjazd Radców Prawnych, natomiast Regulamin jest uchwalany (tak jak liczne inne regulaminy wymienione w pkt. 8 art. 60 Ustawy) przez Krajową Radę Radców Prawnych, co w mojej ocenie przesądza, iż ma on charakter aktu wykonawczego do Kodeksu Etyki.

Jest on zatem raczej zbiorem pewnych praktycznych wskazówek interpretacyjnych dotyczących postępowania w sytuacjach szczegółowych opisanych w konkretnym przepisie tego Regulaminu, a wiążących się z stosowaniem przepisów Kodeksu Etyki.

Wydaje się, że przyjmując taką „mieszaną” funkcję tej regulacji, jako pomocniczego aktu wewnętrznego samorządu, musimy założyć, że Regulamin musi być zgodny z Kodeksem Etyki i powinien stanowić jego uzupełnienie tylko w wybranych, szczegółowych sytuacjach stanowiących przedmiot objęty tą właśnie regulacją.

Powyższe rozumowanie potwierdza fakt, że przedmiotem regulacji Regulaminu nie jest pełna problematyka Kodeksu, a jedynie tylko wybrane zagadnienia.

Przechodząc do oceny trafności merytorycznych rozwiązań treści Regulaminu w świetle przyjętych powyżej założeń, iż Regulamin jest aktem wykonawczym do Kodeksu Etyki, poważne wątpliwości budzi fakt, że „Postanowienia Wstępne” Działu 1. zawierające w § 2 słowniczek pojęć (który także określony jest w Kodeksie) definiują ponownie pewne pojęcia zdefiniowane już w art.5 przez Kodeks Etyki.



Dotyczy to takich pojęć jak: ustawa, Kodeks, klient, kancelaria, dokument. W dodatku całkowitym nieporozumieniem jest definiowanie niektórych pojęć w Regulaminie odmiennie niż w Kodeksie Etyki – patrz „kancelaria radcy prawnego”, „dokument” (§ 2 pkt 5 i 8 Regulaminu). W mojej ocenie burzy to przyjętą hierarchię obu aktów prawnych, wprowadzając niepotrzebny chaos interpretacyjny. W słowniczku pojęć przyjętym w § 2 Regulaminu, należało zdefiniować jedynie te terminy użyte w jego przepisach, które nie są zdefiniowane przez Kodeks, a więc: „lokal kancelarii”, „radca prawny świadczący pomoc w ramach spółki prawniczej” – aczkolwiek w tym ostatnim przypadku nie wydaje się to konieczne.

Opisana metoda odmiennego definiowania pojęć (bardziej uszczegółowiona), jest wadliwa i tylko autorzy tych rozwiązań mogą wyjaśnić celowość takiego zabiegu legislacyjnego.

Dział 2: „Zasady wspólne wykonywania zawodu” mają wadliwy tytuł. Przy dokładnej analizie treści tego rozdziału widać, że przedmiotem jego regulacji są „ogólne” zasady odnoszące się do wykonywania zawodu – dotyczące ogółu radców prawnych wykonujących zawód.

Zakres regulacji tego rozdziału jest niezwykle obszerny, gdyż dotyczy zarówno szczegółowych wymogów odnoszących się do lokalu kancelarii, obowiązków radcy prawnego w zakresie sporządzenia umowy z klientem, przestrzeganiem tajemnicy informacji przez personel kancelarii, postępowania ze środkami pieniężnymi, wykonania obowiązków związanych z przeciwdziałaniem procederowi prania brudnych pieniędzy i obowiązków dotyczących dokumentów związanych z prowadzonym postępowaniem. W tej sytu-

acji tytuł tego rozdziału powinien raczej brzmieć: „Zasady ogólne odnoszące się do wykonywania zawodu”.

Użycie sformułowania: „wspólne” wprowadza w błąd sugerując na pierwszy rzut oka: zastosowanie regulacji objętej tym rozdziałem jedynie do „wspólnego wykonywania zawodu”.

Dział 3 zatytułowany: „Zasady dotyczące poszczególnych form wykonywania zawodu” określone w art. 8 ust. 1 Ustawy o radcach prawnych w Rozdziałach 1–4, wprowadza szczegółowe regulacje związane z wykonywaniem zawodu we wskazanych formach. Mankamentem jest wspomniany na wstępie brak takiej szczegółowej regulacji odnoszącej się do wykonywania zawodu w formie umowy cywilnoprawnej, gdyż mimo iż nie jest to dominująca forma jego wykonywania, to budzi w praktyce wiele wątpliwości o czym świadczy dyskusja wśród praktyków i naukowców (patrz dyskusja na łamach Dodatku Naukowego „Radcy Prawnego”, nr 1,2 i 4).

Godne szczególnego polecenia są Dział 4: „Zasady wykonywania obowiązków pełnomocnika i obrońcy z urzędu” i Dział 5: „Zasady wykonywania obowiązków zastępcy radcy prawnego” – są to bowiem w praktyce niezwykle potrzebne wskazówki dla radców prawnych, gdyż Ustawa i Kodeks Etyki nie regulują tych problemów szczegółowo, a wykonywanie opisanych obowiązków budzi często wiele wątpliwości.

Tych kilka uwag sygnalizujących ukazanie się Regulaminu, nie zastąpi wnikliwej lektury tego wewnętrznego aktu prawnego naszego samorządu, który będzie miał istotne znaczenie w praktyce wykonywania zawodu radcy prawnego. ●

Podsumowanie akcji „Niebieski Parasol” 2015



Akcja „Niebieski Parasol” w Strzelinie

Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu rokrocznie uczestniczy w ogólnopolskiej akcji pro bono pt. „Niebieski Parasol”, organizowanej przez KRRP.

W tym roku akcja odbyła się już po raz piąty, w dniach 14–19 września 2015 r., a honorowy patronat, podobnie jak w roku ubiegłym, objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Podczas akcji udzielane były bezpłatne porady prawne w 8 miastach leżących w zasięgu terytorialnym Izby wrocławskiej, tj. we Wrocławiu (3 punkty), Oleśni-

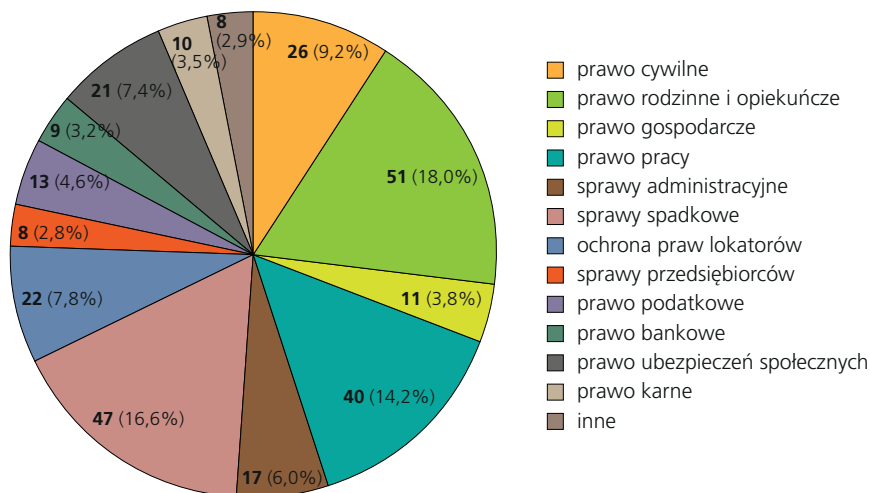
cy, Środzie Śląskiej, Wołowie, Trzebnicy, Oławie, Sobótce i w Strzelinie.

Akcji towarzyszyła duża kampania informacyjna zarówno w ogólnopolskich, jak i w lokalnych mediach, m.in. w Gazecie Wyborczej, Gazecie Wrocławskiej, TVP Wrocław, czy Radio Wrocław. Mottem przewodnim porad prawnych było hasło: „PRACA–RODZINA–BIZNES”.

Radcowie prawni (39 osób) i aplikanci radcowscy (8 osób) udzielili ogółem 283 porad prawnych; najwięcej pytań dotyczyło spraw związanych z prawem rodzinnym i opiekuńczym oraz spadkowym.



Akcja „Niebieski Parasol” we Wrocławiu, fot. Paulina Sosnowicz



Wykres: Ilość pytań z poszczególnych dziedzin prawa



Spotkanie z radcami i aplikantami po akcji, fot. M. Nierzewska



Akcja „Niebieski Parasol” we Wrocławiu, fot. Paulina Sosnowicz

Akcje „Niebieski Parasol” mają na celu przede wszystkim niesienie pomocy prawnej potrzebującym, ale też podniesienie niskiego poziomu wiedzy prawnej wśród społeczeństwa i popularyzację zawodu radcy prawnego.

W dniu 7 października 2015 r. Dziekan Leszek Korczak wraz z Wicedziekanem Mirosławem Sadowskim i Skarbnikiem Joanną Łabędzką spotkali się w restauracji „Brajt” gdzie podziękowali wszystkim radcom i aplikantom, którzy wzięli udział w akcji, przekazując pamiątkowe dyplomy, a następnie zaprosili na poczęstunek. ●

(M.N.)

Zasady postępowania w przypadku przeszukania kancelarii, mieszkania lub innych pomieszczeń radcy prawnego

Krystyna Stoga, radca prawny

Wstęp

Rada OIRP Wrocław podjęła uchwałę zalecającą stosowanie „Instrukcji zasad postępowania” w przypadku przeszukania kancelarii lub mieszkania radcy prawnego w celu zabezpieczenia materiałów objętych tajemnicą zawodową.

W związku z uzyskaniem przez radców prawnych uprawnień do prowadzenia obrony w sprawach karnych i karnoskarbowych z dniem 1 lipca 2015, istnieje większe prawdopodobieństwo przypadków przeszukania kancelarii, mieszkania i innych pomieszczeń radcy prawnego.

Tym samym aktualny staje się problem przestrzegania odpowiednich zasad postępowania przez radcę prawnego, w razie zaistnienia takiego zdarzenia w celu zabezpieczenia obowiązku zachowanie tajemnicy zawodowej.

Problem ten reguluje Kodeks Etyki Radcy Prawnego w art. 18 i 19, który należy sto-

sować w związku z przepisami rozdziału 25 KPK.

Instrukcja, przyjęta przez Radę OIRP Wrocław w ramach dobrych praktyk i zalecana do stosowania w takich przypadkach, zabezpiecza interes klientów radcy prawnego objętego procedurą przeszukania. Instrukcję tę, na zlecenie OBSiL KRRP, opracowałam w 2011 roku. Została ona uaktualniona w związku z uzyskaniem przez radców prawnych uprawnienia do wykonywania funkcji obrońcy w sprawach karnych i nowym przepisem art. 19 KERF.

Instrukcja była drukowana w Radcy Prawnym i podręczniku: „Zawód radcy prawnego. Historia zawodu i zasady jego wykonywania” we wszystkich wydaniach. W wydaniu czwartym na stronie 628.

Zalecane jest zapoznanie się z tą instrukcją i posiadanie jej tekstu w kancelarii. Jest także dostępna na stronie Internetowej Izby.

Instrukcja zasad postępowania

w przypadku przeszukania kancelarii, mieszkania lub innych pomieszczeń radcy prawnego i związanego z tym niebezpieczeństwa naruszenia tajemnicy zawodowej

I. Zagadnienia ogólne, cel regulacji oraz podstawy prawne

Procedurę przeszukania i warunki jego dopuszczalności, jako odstępstwa od konstytucyjnych wolności i praw obywatelskich, reguluje rozdział 25 k.p.k., jak też art. 91 ustawy 16.02.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 184). Celem przeszukania zgodnie z przepisem art. 219 § 1 k.p.k. jest:

- 1) wykrycie lub zatrzymanie, albo przymusowe doprowadzenie osoby podejrzanej a także
- 2) uzyskanie rzeczy, które mogą stanowić dowód w sprawie lub podlegających zajęciu w postępowaniu karnym.

1. Przedmiotem niniejszej regulacji jest określenie zasad postępowania w razie przeszukania kancelarii lub mieszkania radcy prawnego zmierzające do znalezienia rzeczy „mogących stanowić dowód w sprawie lub podlegających zajęciu”.

Przepis art. 219 § 1 i 2 k.p.k. jest nieograniczony podmiotowo (przeszukanie można przeprowadzić u każdej osoby). Policja, **w wyjątkowych sytuacjach** może dokonać przeszukania bez „uprzedniego polecenia sądu lub prokuratury” jeżeli skutkuje to niezwłocznym znalezieniem rzeczy. Zasadą jest jednak prowadzenie przeszukania na **podstawie pisemnego postanowienia właściwego organu**, odpowiadającego określonym wymogom, zarówno co do treści, jak i formy (postanowienia wypisywane są na sformalizowanych drukach). Organ dokonujący przeszukania ma obowiązek „poszukiwać” rzeczy **określonych w postanowieniu**, przeszukiwanie ma bowiem zawsze charakter „**kierunkowy**” – nie jest dopuszczalne w świetle zasad procesu karnego przeszukiwanie wg zasady: „może coś się znaleźć”

2. Celem opracowania niniejszych zasad jest ustalenie trybu i wskazówek postępowania w przypadku zaistnienia okoliczności określonych w art. 18 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – przeszukania kancelarii lub mieszkania radcy prawnego i związanego z tym zagrożenia naruszenia tajemnicy zawodowej.

Zgodnie z art. 18 KERP: „radca prawny jest obowiązany żądać udziału przedstawiciela samorządu radców prawnych w przeszukaniu w wyniku którego mogłoby dojść do ujawnienia tajemnicy zawodowej radcy prawnego”.

Podstawą prawną do żądania asysty członka samorządu radcowskiego przy przeszukaniu, w przypadku możliwości ujawnienia podczas tego przeszukania tajemnicy zawodowej radcy prawnego, jest art. 224 § 2 k.p.k., w związku z art. 18 KERP.



Radca prawny, u którego odbywa się przeszukanie, ma, zgodnie ze wskazanym przepisem proceduralnym, prawo do wskazania osoby asystującej. Prawo to jest tym bardziej uzasadnione, że radca prawny jest zobowiązany zgodnie z art. 3 ust. 3–5 ustawy o radcach prawnych i art. 15 KERP do zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej i przy okazji jej wykonywania.

Zważywszy, że prawo to obejmuje wszystkie uzyskane przez radcę prawnego informacje utrwalone w dokumentach, notatkach, aktach, a także na nośnikach elektronicznych lub innych środkach technicznych, zagrożenie naruszenia tajemnicy zawodowej przy przetwarzaniu tych danych poprzez wgląd osób trzecich w informacje i dane klientów, często niezwiązanych ze sprawą, w związku z którą dokonuje się przeszukania, jest w takim przypadku wysoce realne i należy tego bezwzględnie unikać.

II. Czynności wstępne

1. Radca prawny, u którego ma odbyć się przeszukanie powinien na wstępie zapoznać się z postanowieniem (sądu, prokuratora lub innego właściwego organu) o przeszukaniu. Tryb regulują przepisy art. 220–224 k.p.k. Na podstawie tego dokumentu powinien ustalić:
 - 1) podstawę prawną i cel przeszukania, przedmioty, które mają być znalezione lub zatrzymane, jak też czy przeszukanie jest w wyniku podejrzenia radcy prawnego o popełnienie czynu karalnego, czy też jest to przeszukanie w „sprawie” lub w związku z prawdopodobieństwem znalezienia dowodów związanych z przestępstwem;
 - 2) czy zachodzi możliwość ujawnienia tajemnicy zawodowej podczas przeszukania i w zależności od ustaleń zażądać:
 - a) udziału w przeszukaniu innego radcy zgodnie z art. 18 KERP, ewentualnie
 - b) skontaktować się z obrońcą (radcą prawnym lub adwokatem), jeżeli przeszukanie jest prowadzone u niego jako osoby podejrzanej.
2. Jeżeli przeszukanie jest prowadzone u radcy prawnego, który nie jest podejrzanym, a w wydanych lub znalezionych pismach i dokumentach lub na nośnikach elektronicznych i innych urządzeniach zawarte są informacje stanowiące tajemnicę zawodową (a także państwową, służbową lub inną chronioną ustawami albo mającą charakter osobisty), to obowiązuje w tym przypadku tryb postępowania określony w art. 225 § 1 k.p.k.
3. W sytuacji, kiedy radca prawny, u którego dokonywane jest przeszukanie, jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa, obowiązuje tryb postępowania określony w art. 225 § 2 k.p.k. Oznacza to, że organ przeprowadzający przeszukanie może otwierać i odczytywać znajdujące się u podejrzanego rzeczy – materiały zawierające między innymi tajemnicę zawodową, i wykorzystywać je w postępowaniu karnym. Problemem jest w takiej sytuacji zabezpieczenie przedmiotów (dokumentów, nośników elektronicznych) zawierających informacje dotyczące **innych klientów, nie-**

związane ze sprawą, w której radca prawny jest podejrzany. W odniesieniu do tych rzeczy w przypadku przeszukania, należy domagać się stosowania trybu określonego w art. 225 § 1 k.p.k., gdyż inaczej „wykracza to poza granice uniwersalnej normy konstytucyjnej art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz art. 8 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”.

Jeżeli jednak radca prawny wykonuje funkcje obrończe, a dokumenty lub rzeczy których żąda się wydania wiążą się z pełnieniem funkcji obrończej, ma zastosowanie tryb określony przepisem 225 § 3 k.p.k. Oznacza to, że jeżeli taki radca prawny oświadczy, że znalezione w toku przeszukania pisma lub inne dokumenty obejmują okoliczności związane z wykonywaniem przez niego funkcji obrończej, organ prowadzący przeszukanie pozostawia te dokumenty radcy prawnemu, bez zapoznania się z ich treścią. Przepis art. 215 § 3 k.p.k. stanowi jednoznaczny zakaz zapoznawania się z treścią dokumentów i pism oraz ich wydania, jeżeli dotyczą wykonywania funkcji obrońcy.

Nadto godzi się zwrócić uwagę na treści art. 226 k.p.k. w zw. z art. 19 KERP, które mają zastosowanie przy wykorzystaniu w karnym postępowaniu dowodowym dokumentów i pism zawierających tajemnicę zawodową i wykorzystywać przewidziane w tym postępowaniu środki zaskarżenia – zażalenie w przypadku naruszenia wskazanych w powyższym przepisie zasad.

4. Żądanie asysty drugiego radcy prawnego w przeszukaniu powinno zostać zaprotokołowane **i do czasu jego przybycia właściwe przeszukanie nie powinno się odbywać**. Gdyby mimo to przeszukanie rozpoczęto nie czekając na przybycie asysty, należy zaprotokołować sprzeciw i starać się zachować wg wskazówek podanych w pkt 1–3. Czas przybycia przedstawiciela samorządu odnotować w protokóle.
5. W przypadku, kiedy zachodzą okoliczności określone w art. 230 § 1 k.p.k. (brak polecenia sądu lub prokuratury o przeszukaniu co jest odstępstwem od obowiązującej zasady), należy bezwzględnie zgłosić do protokołu przeszukania żądanie doręczenia postanowienia – art. 220 § 3 k.p.k., i na podstawie ustnej informacji o celu przeszukania i określeniu poszukiwanych przedmiotów (art. 224 § 1 k.p.k.) dokonać ustaleń i czynności podanych wyżej w pkt 1a–1b.
6. Jeżeli przeszukanie ma być prowadzone w kancelarii radcy prawnego kilkuosobowej, a radca prawny, którego przeszukanie dotyczy, jest w tym czasie nieobecny, tym samym nie ma możliwości ustalenia w sposób nie budzący wątpliwości, czy przedmioty, które mają być wydane zawierają informacje objęte tajemnicą zawodową. W tej sytuacji radca prawny (lub osoby obecne) w tym czasie w kancelarii, winni domagać się wstrzymania przeszukania do czasu przybycia radcy prawnego, którego to dotyczy, a jeżeli nie jest to możliwe, ze względów czasowych (np. radca prawny przebywa poza miejscowością, w której jest kancelaria), zaproponować stosowne zabezpieczenie, przez opieczętownienie biurka, szaf i innych mebli, w których znajdują się rzeczy nieobecnego radcy przed dostępem osób trzecich, lub w ostateczności, zastosowanie w odniesieniu do zajętych przedmiotów trybu postępowania określonego w art. 225 § 1 k.p.k.



III. Właściwe przeszukanie

1. Właściwe przeszukanie powinno się rozpocząć w obecności wezwanego do asysty radcy prawnego z zachowaniem zasad przewidzianych w art. 227–228 k.p.k. Radca prawny (nie będący podejrzanym), u którego dokonuje się przeszukania, jak też asystujący, winni zwracać uwagę, aby znalezione przy przeszukaniu pisma, dokumenty oraz nośniki elektroniczne i inne urządzenia, które zawierają tajemnicę zawodową lub inną prawnie chronioną bez ich odczytywania przez osoby prowadzące przeszukanie były pieczętowane w opakowaniu i przekazane niezwłocznie prokuratorowi lub sądowi. W tym celu powinni czuwać i pomagać przy szukaniu i segregacji, a także kopiowaniu tych danych, które dotyczą konkretnej sprawy, przetwarzając stosownie dane odnoszące się do innych klientów, jak też wyłączając przedmioty i dowody nie związane ze sprawą, a stanowiące prowadzone odrębnie przez radcę sprawy innych klientów. We wszystkich przypadkach naruszenia trybu określonego w art. 225 § 1 powinni wnosić sprzeciw do protokołu. Jest to niezwykle istotne, gdyż w kwestii wykorzystania tych dokumentów jako dowodów w postępowaniu karnym stosuje się przepis art. 226 k.p.k. czyli odpowiednio zakazy i ograniczenia określone w art. 178–181 k.p.k.
2. Zabezpieczenie rekwirowanych akt.
Organ prowadzący przeszukanie w celu znalezienia rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie lub podlegających zajęciu w postępowaniu karnym, powinien w postanowieniu lub przed rozpoczęciem przeszukania określić jego cel i wezwać do wydania poszukiwanych przedmiotów – art. 224 § 1 k.p.k.
Sposób zabezpieczenia takich przedmiotów, jeżeli zawierają one informacje objętą tajemnicą zawodową (lub inną ustawowo chronioną) określa przepis art. 225 § 1 k.p.k. Przedmioty te powinny zostać opakowane i opieczętowane, aby zabezpieczyć je przed dostępem osób trzecich. Sposób zabezpieczenia powinien być dokładnie opisany w protokole przeszukania.
3. Zabezpieczenie danych na rekwirowanych nośnikach elektronicznych i innych urządzeniach technicznych.
 - 1) Radca prawny powinien zawsze zabezpieczyć odpowiednio posiadane dane – informacje, które przechowuje w związku z wykonywanym zawodem oraz obowiązkiem zachowania tajemnicy zawodowej. Jeżeli korzysta przy wykonywaniu zawodu z nośników elektronicznych lub innych urządzeń technicznych, na których utrwalone są informacje zawierające tajemnicę zawodową, powinien stosować odpowiednie zabezpieczenia tych danych przed dostępem osób trzecich. Jest wiele sposobów zabezpieczenia danych (czytniki linii papilarnych, hasła, klucze kryptograficzne, specjalne programy zabezpieczające itp.). W zależności od rodzaju zabezpieczeń możliwe jest wyselekcjonowanie materiału odnoszącego się wyłącznie do sprawy, w związku z którą prowadzone jest przeszukanie, np. sporządzenie kopii częściowych odnośnie danych ważnych dla tego postępowania, jak też oddzielenie danych niezwiązanych ze sprawą i nie rekwirowanie ich. „Bez stosowania przez radcę prawnego zabezpieczeń danych przechowywanych na nośnikach elektronicznych i innych urządzeniach technicznych, nie ma mowy o właściwym (czyli z zachowaniem należytej staranności obowiązującej radców

prawnych) zabezpieczeniu tajemnicy zawodowej nie tylko podczas przeszukania, lecz także w normalnej działalności tego radcy.”

- 2) Radca prawny wraz z radcą asystującym powinni wskazać przeszukającym, które pliki dotyczą konkretnej sprawy, jak też gdzie mają być skopiowane, a w protokóle opisać te czynności. Należy stanowczo domagać się, aby kopiowanie danych podczas przeszukiwania nie powodowało naruszenia tajemnicy radcowskiej i ochrony danych osobowych innych klientów.
- 3) Wszystkie czynności związane z rekwizycją nośników elektronicznych i innych urządzeń technicznych zawierających informacje objęte tajemnicą zawodową powinny być opisane co do sposobu zabezpieczenia w protokole przeszukania. Jakiegokolwiek zastrzeżenia co do sposobu zabezpieczenia rekwizowanych przedmiotów, jak też ochroną części danych dotyczących innych spraw niezwiązanych z przeszukaniem, winny być zgłaszane do protokołu przeszukiwania.

IV. Spis zabezpieczonych (rekwirowanych) rzeczy

1. Zajęte dokumenty, nośniki i inne przedmioty powinny zostać dokładnie wymienione w spisie zajętych przedmiotów wraz z opisem zabezpieczenia. Radca prawny, u którego prowadzone jest przeszukiwanie, jak też asystujący przy przeszukaniu, powinni sprawdzić, czy wszystkie zabezpieczone przedmioty mają swój bieżący numer.
2. W odniesieniu do zajęcia dokumentów niezbędnych do prowadzenia przez radcę prawnego danej sprawy, radca prawny powinien domagać się sporządzenia kopii (o ile nie przeszkodzi to w przeszukaniu) lub ustalić późniejszy termin sporządzenia takiej kopii.

V. Zakończenie przeszukania – protokół

1. Radca prawny, u którego prowadzone jest przeszukiwanie, jak też radca asystujący, powinni przed podpisaniem protokołu zwrócić uwagę, czy odpowiada on wymogom określonym w art. 229 k.p.k., oraz to, czy zostały zanotowane wszystkie zgłoszone przez nich zarzuty, zwłaszcza takie, że przeszukiwanie jest bez jego zgody, a także, iż nie wyraził zgody na zajęcie określonych rzeczy, jak też, że nie zastosowano stosownego zabezpieczenia konfiskowanych akt i nośników elektronicznych i urządzeń technicznych przed dostępem osób trzecich.
2. W protokóle przeszukania powinny być wymienione z nazwiska i imienia, jak też stanowiska służbowego, osoby prowadzące przeszukiwanie oraz osoby asystujące.
3. Należy żądać czytelnej kopii protokołu przeszukania, a także zanotować dane i telefon odpowiedzialnej za przeszukiwanie osoby.
4. Radca prawny, u którego przeprowadzono przeszukiwanie i dokonano zajęcia materiałów związanych z prowadzoną sprawą, powinien niezwłocznie powiadomić o tym swego mocodawcę – klienta. ●



Prawo rodzinne, Białowieża, Simona Kossak – czyli subiektywnie o konferencji w Białymstoku

Izabela Konopacka, radca prawny



Zdjęcie dzięki uprzejmości OIRP w Białymstoku

Latem tego roku nie mogliśmy narzekać na brak słonecznych dni. Wysokie temperatury zaczęły nam doskwierać już z samym początkiem lipca. Wtedy to właśnie w Białymstoku odbyła się międzynarodowa konfe-

rencia poświęcona europejskim regulacjom w zakresie prawa rodzinnego zorganizowana przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Białymstoku oraz Europejskie Stowarzyszenie Prawników AEA-EAL z Brukseli.

Pomimo przekonania, iż Białystok położony jest w obszarze „polskiego biegu na zimna”, dzień, na który zaplanowano spotkanie Stałego Komitetu ds. Zagranicznych należał do bardzo upalnych.

Słońce dosłownie zalewało jasny białostocki rynek, otoczony piaskowymi kamienicami w których na dole znajdowały się kawiarnie, restauracje, lodziarnie. W ogródkach ozdobionych pelargoniami, surfiniami tudzież lawendą siedzieli rozbawieni ludzie, co chwila rozbrzmiewały kaskady śmiechu. Tak oto Białystok zaskoczył nas po raz pierwszy, ale bynajmniej nie ostatni.

Po interesującej dyskusji odnośnie planowanych wydarzeń zagranicznych w ramach spotkania komitetu zagranicznego, w którym uczestniczyła także Sekretarz KRRP pani mec. Barbara Kras, uczestnicy obejrzeli siedzibę białostockiej OIRP oraz skosztowali lokalnych przysmaków m.in. kartaczy, ziemniaczanej babki i chłodnika.

Następnego dnia, w nowym Kampusie Uniwersytetu w Białymstoku, odbyło się międzynarodowe seminarium pt.: „Europejskie prawo rodzinne w praktyce polskich i innych europejskich prawników”.

Nowo wybudowany kampus zrobił na nas wszystkich niesamowite wrażenie. Założenia twórców projektu, aby był nowoczesny, ale blisko natury zostały spełnione. Budynki kampusu wykonano ze stali, szarego betonu architektonicznego i szkła. Dachy i ściany pokryła zielona roślinność. Dookoła posadzono mnóstwo krzewów i drzew, wokół wszystkich budynków wije się strumyk, a wewnętrzne dziedzińce zdobią płytkie jeziorka.

W takim otoczeniu radcowie prawni i adwokaci, praktycy, którzy na co dzień styka-



Fot. Izabela Konopacka

ją się z problemami transgranicznymi prawa rodzinnego mogli wysłuchać bardzo interesujących wykładów. I tak adwokat Monique Stengel z Paryża omówiła jurysdykcję i uznawanie orzeczeń w sprawach rodzinnych, regulowanych przez Rozporządzenie UE 2201/2003. Adwokat belgijski Michał Drab zaprezentował szereg praktycznych przykładów stosowania regulacji UE w prawie rodzinnym w oparciu o ciekawe kazusy dotyczące spraw rodzinnych małżonków z różnych jurysdykcji.

Największy jednak zainteresowaniem cieszył się wykład pani profesor Katarzyny Bagan-Kurluty z Uniwersytetu w Białymstoku, która przedstawiła problemy prawne dotyczące macierzyństwa w kontekście nowych metod wspomagania prokreacji. Nie sposób zatem nie przytoczyć kilku poruszonych przez nią interesujących kwestii.

I tak pani profesor zwróciła uwagę, iż w związku z wykorzystywaniem coraz



Zdjęcie dzięki uprzejmości OIRP w Białymstoku

częściej technik sztucznej prokreacji, które sprawiły, iż nastąpił podział ról macierzyńskich pomiędzy różnymi kobietami, straciła znaczenie obecnie rzymska paremia: *mater semper certa est* (matka jest zawsze pewna-macierzyństwa nie trzeba dowodzić).

Problem ten dotyczy sytuacji, w której jedna kobieta zachodzi w ciążę dla „zamawiających dziecko” małżonków i zobowiązuje się do przekazania im dziecka po jego urodzeniu. Z definicji tej wynika, iż rola matki zastępczej sprowadza się jedynie do donoszenia ciąży i urodzenia dziecka na rzecz innych osób. Można uznać więc, iż pełni ona rolę swoiste-

go „inkubatora” dla mającego przyjść na świat człowieka.

Współczesna medycyna wyróżnia dwie podstawowe techniki medyczne wspomaganą prokreacji czyli: zapłodnienie wewnątrzustrojowe *in vivo* tj. zabieg inseminacji (unasienienia) polegający na zewnętrznym wprowadzeniu nasienia mężczyzny do narządów rodnych kobiety oraz zapłodnienie pozaustrojowe, dokonywane w warunkach laboratoryjnych, i późniejszy transfer powstałego tak zarodka do macicy kobiety. W przypadku obu wymienionych wyżej technik istnieją medyczne możliwości wykorzystania w ich procesie matki zastępczej, czyli su-

rogatki. I tak wydaje się, iż problematyka pochodzenia dziecka jest prosta w przypadku zastosowania procedury zapłodnienia wewnątrzustrojowego in vivo, bez udziału surogatki. W tej sytuacji bowiem matka genetyczna jest tożsama z matką biologiczną.

Za zdecydowanie bardziej skomplikowaną sytuacją mamy do czynienia w przypadku skorzystania z procedury zapłodnienia pozaustrojowego in vitro, rodzi ona także daleko idące problemy prawne w obszarze ustalania stosunków filiacyjnych dziecka. Czynnikiem, który ma znaczenie decydujące jest fakt, iż dla przeprowadzenia tej procedury konieczne jest pobranie komórki jajowej oraz jej przeniesienie poza ustroj kobiety w celu dokonania jej zapłodnienia w warunkach laboratoryjnych. Oznacza to, iż starający się o potomstwo rodzice dysponują swobodą w zakresie wyboru komórki jajowej, która zostanie wykorzystana do przeprowadzenia zabiegu. Jeśli tylko jest to możliwe z medycznego punktu widzenia, komórka taka pochodzić będzie bezpośrednio od kobiety, która decyduje się na korzystanie z usług matki zastępczej. W tej sytuacji matką biologiczną dziecka jest surogatka, natomiast genetyczną będzie matka społeczna. Podział ról macierzyńskich w tych dwóch sytuacjach dokona się pomiędzy dwiema różnymi kobietami. Jeśli jednak zainteresowana kobieta nie może skorzystać z własnego materiału genetycznego, ma ona możliwość wykorzystania komórki jajowej pochodzącej od dawczyni, którą może być potencjalna matka zastępcza, inna osoba lub anonimowa dawczyni udostępniająca swój materiał genetyczny poprzez tzw. „bank życia”. Komórka jajowa pochodząca od dawczyni, tak znanej, jak i anonimowej, komplikuje w znacznej mierze kwestie określania więzów macierzyństwa, jakie łączy dziecko z poszcze-

gólnymi kobietami. Matka zastępcza w dalszym ciągu występuje w roli jego matki biologicznej, nie zmienia się również matka społeczna, pojawia się natomiast trzecia kobieta – matka genetyczna, którą z dzieckiem łączy więzy pokrewieństwa. W tej jakże ekstremalnej sytuacji dochodzi do podziału ról macierzyńskich w stosunku do jednego dziecka pomiędzy aż trzy różne kobiety. W dalszym ciągu otwarte pozostaje także pytanie, która z nich zostanie wskazana w akcie urodzenia dziecka jako jego matka prawna.

Próby odpowiedzi na powyższe pytanie podjął się polski ustawodawca. Nowelizacja, jaka została wprowadzona do k.r.o. ostatecznie przesądziła, iż „matką dziecka jest ta kobieta, która je urodziła” (art. 619).

Taka regulacja zdaje się przesądzać ewentualne spory, do jakich może dochodzić pomiędzy matką biologiczną a genetyczną, na korzyść matki biologicznej.

Polski ustawodawca w k.r.o. przewidział jednak możliwość wystąpienia z powództwem o zaprzeczenie macierzyństwa, jeśli do aktu urodzenia jako matkę błędnie wpisano inną kobietę. Kwestie pochodzenia dziecka od matki rozstrzygane byłyby wówczas w oparciu o badania krwi lub badania DNA, które przesądzałyby na korzyść jego matki genetycznej. Nie wolno bowiem zapominać, iż matka biologiczna nie jest z urodzonym przez siebie dzieckiem spokrewniona genetycznie. W celu uniknięcia tego rodzaju wątpliwości i sporów ustawodawca ograniczył katalog podmiotów, którym przyznana została czynna legitymacja do wniesienia tego rodzaju powództwa. Podmiotami uprawnionymi są matka (przypomnijmy, iż zgodnie z art. 619 mowa jest o matce biologicznej), kobieta, która jest wpisana w akcie urodzenia, jako matka,





Fot. Izabela Konopacka



Fot. Izabela Konopacka

a która dziecka nie urodziła, dziecko oraz mężczyzna, którego ojcostwo ustalono z uwzględnieniem macierzyństwa kobiety wpisanej do aktu urodzenia. W katalogu tym nie znalazła się ani matka genetyczna dziecka, ani też matka społeczna. Jedyną możliwością, jaką dysponuje matka genetyczna lub społeczna, aby stać się matką prawną dziecka, jest jego przysposobienie. Przepisy k.r.o. wykluczają możliwość przysposobienia dziecka jeszcze nienarodzonego, zgodnie bowiem z brzmieniem art. 114 „Przysposobić można osobę małoletnią...”, natomiast art. 119 stanowi, iż „Zgoda rodziców na przysposobienie dziecka nie może być wyrażona wcześniej niż po upływie sześciu tygodni od urodzenia się dziecka”. Uznanie innej kobiety za prawną matkę dziecka urodzonego przez surogatkę zależne byłoby od jej zgody, która w przypadku możliwego konfliktu byłaby trudna do uzyskania. Polski ustawodawca przesądza tym samym, iż biologiczne pochodzenie dziecka jest

najistotniejsze, bez względu na to, czy do jego poczęcia doszło w drodze procesów naturalnych, czy też zabiegów sztucznej prokreacji.

Na koniec pani profesor Katarzyna Bagan-Kurluta przedstawiła uregulowania dotyczące surogacji w innych jurysdykcjach europejskich jak i w Stanach Zjednoczonych. Wystąpienie pani profesor wywołało ożywioną dyskusję.

W ostatniej części seminarium uczestnicy kierowali do prelegentów liczne pytania dotyczących omawianej tematyki. Zawartość merytoryczna jak i organizacyjna konferencji została bardzo wysoko oceniona.

W programie konferencji przewidziano także czas na relaks czyli wycieczkę krajoznawczą do Białowieży. I tak w sobotę rano uczestnicy konferencji wyruszyli spod OIRP w Białymstoku do Puszczy Bia-

łowieckiej – jedynej w Polsce fragmenty lasu o charakterze pierwotnym, gdzie zamieszkuje największa populacja wolnego żubra na świecie.

Dzień był upalny, a zatem spacer po zacienionym pięknymi, starymi dębami rezerwacie sprawił wszystkim dużą przyjemność. Tym bardziej, iż pan przewodnik okazał się prawdziwym pasjonatem puszczy. Nie będzie przesadą stwierdzenie, iż uwiódł nas wszystkich swoimi opowieściami o drzewach, żubrach i roślinności, którą mogliśmy tam podziwiać.

W drodze powrotnej do Białowieży wstąpiliśmy na lunch do Restauracji Carskiej, gdzie czekały nas kolejne niespodzianki. Po pierwsze, zaskoczeniem było położenie restauracji tuż przy torach kolejowych. Restauracja bowiem mieści się w zabytkowym budynku dworca kolejowego „Białowieża Towarowa” zbudowanego w 1903 roku dla Cara Mikołaja II.

Po drugie wrażenie zrobiła na nas architektura budynku typowa dla schyłku XIX wieku oraz wystrój wnętrza w klimacie czasów carskich, na który składają się meble z tamtego okresu. Po trzecie wszystkim uczestnikom bardzo smakowały serwowane dania kuchni polsko-rosyjskiej (najlepszą rekomendacją kuchni stanowi fakt, iż restauracja znalazła się w przewodniku Magdy Gessler wśród 101 najlepszych restauracji w Polsce). I wreszcie – niezwykle otoczenie – zabytkowa wieża ciśnienia, w której znajdują się pokoje gościnne oraz leciwy pociąg wraz z wagonem restauracyjnym, który został zaprojektowany w roku 1936 przez Ferdinanda Porsche dla Hitlera, a w którym obecnie można zjeść romantyczną kolację.

Po tej jakże wykwintnej uczcie dla ciała i ducha, udaliśmy się na zwiedzanie cer-

kwi św. Mikołaja w Białowieży, po drodze podziwiając bujną roślinność, stada bocianów, dzikie krajobrazy i uroczą drewnianą zabudowę typową dla tego regionu.

Pięknie odrestaurowana cerkiew wraz ze stadem pasących się wokół niej owiec idealnie wpisała się w białowiecki klimat. Muszę przyznać, iż Białowieża wydała mi się miejscem magicznym.

W drodze powrotnej, pozostając pod wrażeniem tego co zobaczyłam, postanowiłam przeszukać Internet licząc, że Białowieża – to niezwykle miejsce, musiała zainspirować także pisarzy, artystów, poetów.

Intuicja mnie nie zawiodła. Wśród różnych publikacji poświęconych Białowieży natrafiłam na książkę Anny Kamińskiej pt. „Simona”, opowieści o niezwykłym (trudnym i pięknym) życiu wnuczki Wojciecha Kossaka.

Książka pozwoliła mi pozostać jeszcze chwilę w magicznym świecie Puszczy Białowieckiej, którą tak ukochała Simona – naukowiec, leśnik, biolog. To właśnie tam uciekła ze słynnej Kossakówki w Krakowie, aby żyć blisko natury w leśniczówce, z dzikiem i rysiem pod jednym dachem.

Nie od dzisiaj wiadomo, iż im bardziej wszechstronnie wykształcony, czytany radca prawny – tym lepiej postrzegany przez klientów. A nic przecież tak nie rozwija jak właśnie spotkanie z drugim człowiekiem.

Zatem zachęcam Państwa do lektury książki o Simonie Kossak – naukowcu, hipisie i „czarownicy” z Białowieży, niezwykle odważnej i wolnej kobiecie, jej miłości do zwierząt i nie tylko. ●



Wycieczka seniorów wrocławskich do Szwajcarii

Józef Kluza, radca prawny



Nasza grupa na Przełęczy Susten; fot. Józef Kluza

Nasza wycieczka do Szwajcarii była wielką, wspaniałą przygodą. Trwała 9 dni (od 20 do 28 czerwca br.). Jej organizatorem był (jak zwykle) szef naszego Klubu Seniora przy OIRP we Wrocławiu, pan Henryk Krakowczyk. Uczestniczyło w niej około 50 osób. Byli to członkowie Wrocławskiego Klubu Seniora oraz grupa koleżanek z Izby Rzeszowskiej i Poznańskiej.

Co prawda nie zwiedziliśmy całej Szwajcarii, ale chyba jej najładniejszą część, to

znaczy cztery piękne miasta – Bazyleę, Lucernę, Schwyz (od którego nazwy pochodzi nazwa tego kraju) i najstarsze miasto Szwajcarii, Chur. A ponadto – i to właśnie było głównym celem naszej wycieczki – byliśmy w Szwajcarii środkowej i południowej, gdzie znajdują się najpiękniejsze góry, doliny i jeziora oraz wioski alpejskie.

Przy okazji, na terenie Niemiec, zwiedziliśmy piękny Bamberg (wpisany na listę UNESCO) i uniwersytecki Heidelberg, a ponadto bajkowe zamki Ludwika II Bawarskiego: Neuschwanstein i Hohen-



schwangu. Nie ominęliśmy również stolicy Lichtensteinu, Vaduz.

Na terenie Szwajcarii mieszkaliśmy przez cztery doby w miasteczku Brunnen, w pobliżu Lucerny, w hotelu, który znajduje się na nad uroczym Jeziorem Czterech Kantonów i z którego jest piękny widok nie tylko na wspomniane Jezioro ale i na najwyższe góry Szwajcarii. Z tej naszej bazy w Brunnen urządzano nam bardzo ciekawe wycieczki. Jeździliśmy nie tylko naszym autokarem, ale także pociągami, kolejkami górskimi i gondolami, a nawet pływaliliśmy statkiem, ale małe odcinki górskie pokonywaliśmy oczywiście pieszo. Zachwycaliśmy się przepięknymi widokami.

Pierwszą wycieczkę górską mieliśmy na pobliski Pilatus, który wznosi się ponad 2 tysiące metrów n.p.m. Do Lucerny dojechaliśmy naszym autokarem, a z Lucerny popłynęliśmy statkiem pod górę Pilatus. Na jej szczyt pojechaliśmy kolejką zębatą, która jest najbardziej stromą kolejką na świecie i z której są przepiękne widoki. Naszego zachwytu nie zabrakło również i później, ponieważ ze szczytu Pilatusa roztacza się najpiękniejsza panorama środkowej Szwajcarii.

Podziwialiśmy także cztery, chyba najpiękniejsze, przełęcze górskie, nazywane tam Gotthardpass, Sustenpass, Furkapass i Grimselpass, z których każda posiada ponad 2 tysiące metrów wysokości. Docieraliśmy na nie naszym autokarem, po niebezpiecznych serpentynach. Coraz bliżej były szczyty ośnieżonych gór. Czasem zakrywały je obłoki kłębiastych chmur i wiał bardzo silny wiatr. Obok jezdnii było coraz więcej śniegu. Przeżywaliśmy duże emocje. Na Przełęczy Furka widzieliśmy m.in. lodowiec, którego wody dają początek rzece Rodan, a nawet chodziliśmy po korytarzu, który został w nim wydrążony.

Najciekawszą z naszych wycieczek była jednak podróż do najpiękniejszego miasteczka alpejskiego Grindelwald, położonego u podnóża najwyższych w tym rejonie gór Eiger, Mönch i Jungfrau, których wysokość przekracza 4 tysiące metrów. Te ośnieżone szczyty iskrzyły się wówczas w jaskrawym słońcu a zębate kolejki z trudem wspiwały się po ich zboczach. Pięknie też wyglądały małe alpejskie domki i hotele. Wszystkie były urocze, kolorowe i ukwiecone. Z podziwem zwiedzaliśmy znajdujący się w pobliżu ogromny, skalisty i bardzo głęboki wąwóz, przez który przepływa oszalały potok, utworzony przez wodospady pochodzące z pobliskiego lodowca o nazwie Gletscherschlucht.

Na kolejną piękną wycieczkę pojechaliśmy pod jedną z najwyższych gór Szwajcarii – Matterhorn (4478 m wysokości!), która jest symbolem tego państwa – a jej niższe partie – rajem dla narciarzy. Do stacji kolejowej Andermatt podróżowaliśmy naszym autokarem, a później wspinaliśmy się wspaniałym, słynnym na świecie elektrycznym pociągiem górskim Glacier Express. Nasza podróż tym pociągiem trwała dwie i pół godziny, a trasa została tak wytyczona, aby pasażerowie mogli podziwiać najpiękniejsze okolice górzystego południa Szwajcarii.

Należy jeszcze dodać, że podczas przejazdu z Bazylei do Lucerny odwiedziliśmy Muzeum Kościuszki w Solothurn, gdzie Kościuszko spędził ostatnie lata swego życia, a przed opuszczeniem Szwajcarii zwiedziliśmy również Muzeum Polskie w Rapperswil.

Nasza wycieczka była bardzo udana i ciekawa, godna polecenia nie tylko naszym członkom, ale też radcom z innych klubów seniora. ●



Nasi Radcowie na wycieczce KRRP w Luksemburgu i Strasburgu

Robert Staszewski, radca prawny



Fot. Robert Staszewski

W dniach 16–19 września 2015 roku odbyło się szkolenie wyjazdowe połączone ze zwiedzaniem instytucji unijnych w Luksemburgu i Strasburgu oraz odkrywaniem uroków Trewiru.

Szkolenie zorganizowane zostało przez Centrum Szkolenia Ustawicznego Krajowej Rady Radców Prawnych. Dojazd do Luksemburga i Strasburga (pomimo

znacznych odległości) zorganizowany był w sposób bardzo sprawny, a grono prelegentów zapewniło wysoki poziom merytoryczny wykładów, również w trakcie podróży.

Podczas wizyty w Luksemburgu, uczestnicy (poza zwiedzaniem gmachu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej), mieli możliwość uczestniczenia w rozprawie oraz spotkania m.in. z Rzecznikiem



Fot. Robert Staszewski

Generalnym Trybunału, prof. Maciejem Szpunarem, który przybliżył najważniejsze aspekty funkcjonowania Trybunału. Wizytę w Trybunale wzbogaciła swoją obecnością również mec. Maria Ślęzak, Prezydent Rady Adwokatur i Stowarzyszeń Prawniczych Europy CCBE.

Kolejną instytucją unijną, którą odwiedzili uczestnicy, był Trybunał Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu. Spotkanie w Trybunale poprzedzone było krótką wizytą w Parlamencie Europejskim. Po zgłębieniu problematyki naruszeń praw człowieka,

uczestnicy mieli możliwość odwiedzenia gmachu Rady Europy.

Pomimo napiętego programu i wielu wykładów w instytucjach unijnych, uczestnicy mieli również możliwość zwiedzenia najciekawszych zakątków Luksemburga i Strasburga, zwiedzenia Trewiru oraz spróbowania wyśmienitej kuchni francuskiej, jak również delektowania się smakiem najlepszych win świata, dzięki którym wszelkie trudy podróży powrotnej do Polski wydawały się być mniej uciążliwe. ●



Fot. Robert Staszewski



Fot. Robert Staszewski

Relacja z XXVI Spartakiady Prawników w Warszawie

Krystian Mularczyk, radca prawny



Zdjęcie dzięki uprzejmości OIRP w Warszawie

W dniach 10–12 września 2015 roku w Warszawie odbyła się XXVI Spartakiada Prawników. W ciągu 3 dni prawnicy z całego kraju wzięli udział w licznych konkurencjach sportowych, m.in. lek-

koatletyce, piłce nożnej, koszykówce, badmintonie, tenisie ziemnym, ringo, pływaniu, squashu oraz szachach.

W Spartakiadzie wzięli udział również prawnicy reprezentujący województwo

dolnośląskie zdobywając w klasyfikacji wojewódzkiej 4 miejsce, uzyskując 43 medale, w tym 15 złotych, 13 srebrnych oraz 15 brązowych.

W tym roku radcy prawni oraz aplikanci radcowscy z Dolnego Śląska mogą pochwalić się złotymi medalami w następujących kategoriach: badminton (**Piotr Rękas**), piłkarzyki (**Wojciech Basiewicz**), piłka nożna kobiet (**Anna Bocian**), squash singiel mężczyzn junior (**Tomasz Brzozowski**), skok w dal kobiet junior młodszy (**Joanna Lentka**), pchnięcie kulą mężczyzn junior młodszy (**Kacper Białostocki**).

Srebrne medale zdobyli: **Łukasz Rak**, **Filip Mroczkowski**, **Hubert Kobarski**, **Maciej Król**, **Paweł Pulka** i **Grzegorz Rutkowski** (koszykówka), **Krystian Mu-**

larczyk (badminton, badminton debel-mix), **Wojciech Basiewicz** (ringo), **Marcin Kuczyński** (szachy drużynowe).

Brązowe medale zdobyli w kategorii: piłka nożna (**Marcin Kuczyński**, **Bartosz Nogala**, **Rafał Biel**, **Andrzej Jaskowski**, **Tomasz Markowski**, **Anna Bocian**, **Maciej Różewicz**, **Miłosz Materniak**), piłkarzyki (**Andrzej Jaskowski**, **Tomasz Markowski**), pływanie 50 m stylem klasycznym mężczyzn junior młodszy (**Aleksander Szymczak**), badminton debel mężczyzn (**Piotr Rękas**), bieg na 800 m kobiet junior (**Sylwia Zarzycka**), pchnięcie kulą kobiet junior młodszy (**Joanna Lentka**).

Kolejna XXVII Spartakiada Prawników odbędzie się we wrześniu 2016 r. w Szczecinie. ●



Zdjęcie dzięki uprzejmości OIRP w Warszawie

XIV Ogólnopolskie Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów w Tenisie

Krystian Mularczyk, radca prawny



W dniach 20–23 sierpnia br. na kortach Sopotckiego Klubu Tenisowego odbyły się organizowane przez KRRP XIV Ogólnopolskie Mistrzostwa Polski Radców Prawnych i Aplikantów w Tenisie. W czwartek nastąpiło uroczyste otwarcie Turnieju na centralnym korcie. Uczestniczyło w nim prawie sto osób – radców prawnych i aplikantów.

Oprócz drużyny OIRP z Wrocławia (w składzie: Krystian Mularczyk, Maciej Gacoń, Rafał Kryciński) w turnieju uczestniczyli także przedstawiciele Krakowa, Łodzi, Poznania, Warszawy, Lublina, Gdańska oraz innych miast Polski. Zawody rozegrano w następujących kategoriach: mężczyźni – open, singiel 36–45, singiel 46–55, singiel + 56, gra podwójna panów do lat 85, gra podwójna panów powyżej 85 lat oraz

kobiety singiel – open, kobiety – gra podwójna oraz kategorie mixt i goście. Odbył się również turniej pocieszenia.

Uczestnicy reprezentujący znakomitą formę zjawili się gotowi do zmagania. Pierwszego dnia turnieju, w trakcie rund wstępnych, zgromadzeni na trybunach obiektu kibice byli świadkami znakomitego popisu umiejętności tenisowych zawodników. Piątkowe rozgrywki obfitowały w emocjonującą walkę o awans do kolejnych rund. Ostatecznie zostali wyłonieni finaliści, którzy zmęczeni trudami turnieju, mogli wypocząć przed decydującą fazą mistrzostw.

Finaliści w poszczególnych kategoriach stawili się do ostatecznych rozgrywek w sobotni poranek. Mistrzowska rywalizacja odbywała się w kilku kategoriach wiekowych mężczyzn. W kategorii Open zwyciężył Paweł Bilicki ze Szczecina, drugie miejsce zajął Tomasz Bess z Krakowa. Po emocjonującym finale w kategorii 36–45, pierwsze miejsce zajął Jarosław Różycki z Wałbrzycha, który wygrał z Bartoszem Paczesnym z Gdańska. Mistrzem w kategorii 46–55 został, tak jak w ubiegłym roku, Piotr Ligus pokonując Piotra Zarzeckiego. W rozgrywkach 56+ triumfował Marek Bołkowski po pięknym meczu ze Sławomirem Leśniewskim. W towarzyszącym Mistrzostwom Turnieju

gości zwyciężył Mateusz Lizak wygrywając z Lucjanem Leśniakiem. W zmaganiach kobiet w kategorii Open zwyciężyła, podobnie jak w ubiegłym roku, po wspólnym meczu finałowym, Joanna Neumann de Spallart z Warszawy, która tym razem pokonała Joannę Olszówkę-Zarzeczką z Katowic. Mecz ten wzbudził duże zainteresowanie kibiców z uwagi na bardzo wysoki poziom prezentowany przez zawodniczki. W grze podwójnej panów do lat 85, pokonując w finale Tomasza Bessa i Rafała Dadoka, zwyciężyli Jarosław Różycki i Paweł Tyniec. W grze podwójnej panów powyżej 85 roku zwyciężyli Bartosz Paczesny i Romuald Piątkowski, pokonując Jarosława Dobrowolskiego i Rafała Szlązaka. Należy przyznać, że forma zaprezentowana przez zawodników tej kategorii wzbudziła zachwyt kibiców. Gra podwójna pań przyniosła zwycięstwo Joannie Neuman de Spallart i Joannie Olszówce-Zarzeckiej. Drugie miejsce zajęły Dorota Chrabota i Aleksandra Kołodziej-ska. W grze mieszanej triumfowali Joanna Neumann de Spallart i Rafał Kryciński zwyciężając z Anną Mianowską i Marcinem Chmielewskim.

Po zakończeniu gier finałowych odbyło się oficjalne zakończenie turnieju. Podczas rozmów, oprócz szczerych wyrazów uznania, słyszeć można było liczne deklaracje przyszłorocznego rewanżu. ●



Fot. kirp.pl

Jubileuszowy XX Wrocławski Turniej Tenisowy Prawników Temida 2015 – już za nami

Krystian Mularczyk, radca prawny



Fot. Wojciech Dobrut

W pierwszy weekend września tego roku, na kortach wrocławskiego Stadionu Olimpijskiego zorganizowany został coroczny Turniej Tenisowy Prawników Temida. W tym roku turniej miał szczególny charakter, z uwagi na okrągły, dwudziesty jubileusz swojego istnienia.

To sportowe wydarzenie z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę zawodników – w tym roku do turnieju zgłosiło się

prawie 80 osób reprezentujących wszystkie zawody prawnicze. Do Wrocławia przyjechali reprezentanci izb adwokackich i radcowskich z Krakowa, Warszawy, Myślowic, Szczecina oraz Gdańska.

W turnieju rozegrano kilkadziesiąt pojedynków w kategoriach: Panowie – MASTERS, +40 lat, +55 lat, debel, Panie: OPEN, debel. Dodatkową kategorię stanowiły rozgrywki w turnieju rodzinno-mixtowym.

W kategorii mężczyźni MASTERS zwyciężył Krzysztof Długi, a drugie miejsce zajął Paweł Bilicki. W turnieju Open zwyciężył radca prawny Rafał Krzyckiński, który zwyciężył Mateusza Zakrzewskiego. W kategorii 40+ Zwyciężył Andrzej Pasierski drugie miejsce przypadło w udziale Piotrowi Zarzeckiemu. W kategorii 55+ najlepszy okazał się Grzegorz Elias, a za nim uplasował się sędzia Krzysztof Mika. W grze podwójnej mężczyzn najlepsi okazali się Jarosław Różycki i Paweł Tyniec, zaś drugie miejsce przypadło Piotrowi Zarzeckiemu i Maciejowi Czajkowskiemu.

W turnieju pań pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Sydor-Zielińska a druga była Joanna Zarzecka. W grze podwójnej pań pierwsze miejsce zajęły Monika Rajska i Joanna Zarzecka. Drugie miejsce przypadło w udziale paniom Hannie Orlikowskiej i Annie Mianowskiej.

W sobotę wieczorem – o emocjonujących zmaganiach na korci – uczestnicy, sponsorzy, przedstawiciele władz korporacji i stowarzyszeń prawniczych oraz kibice wzięli udział w tradycyjnym bankie-

cie. W oficjalnej części bankietu wręczono przedstawicielom korporacji prawniczych oraz sponsorom pamiątkowe grafiki. Z okazji jubileuszu uhonorowano też pomysłodawców i głównych wieloletnich organizatorów turnieju – mec. Wojciecha Krzysztoporskiego oraz mec. Andrzeja Pasierskiego. Wręczono także pamiątki dwóm uczestnikom, którzy jako jedyni wzięli udział we wszystkich dwudziestu turniejach – mec. Markowi Brachmańskiemu oraz mec. Sławomirowi Świerczyńskiemu.

Przy organizacji XX Wrocławskiego Turnieju Tenisowego Prawników Temida 2015 ogromny wkład miały Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu, Okręgowa Rada Adwokacka we Wrocławiu oraz Izba Notarialna we Wrocławiu.

Opisali także sponsorzy, którzy wsparli turniej finansowo oraz ufundowali wiele nagród. Sponsorami w tym roku byli: Deutsche Bank – Oddział we Wrocławiu przy ul. Bema 2, Jaguar Land-Rover, Mikomax Smart Office, Meta, BoConcept, Tarczyński SA, Wilczyński Studio Pielęgnacji Samochodów oraz Czas na Herbatę. ●



Fot. Wojciech Dobrut

Towarzyski mecz piłki nożnej OIRP–ORA

Maciej Różewicz, aplikant radcowski



Fot. Wojciech Dobrut

Wśródowe popołudnie 2 września 2015 r. na boisku Hotelu GEM przy ul. Mianowskiego odbył się towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu i Okręgowej Rady Adwokackiej we Wrocławiu.

Piękna, słoneczna pogoda zachęcała do zamiany togi na koszulkę piłkarską i przeniesienia rywalizacji z sali sądowej na murawę. Chociaż spotkanie miało walor

sparingu żadna z drużyn nie zamierzała potraktować go ulgowo. Zawodnicy ORA mieli nadzieję na rewanż za wygrany przez radców w maju Turniej Wrocławskich Prawników 2015. Z kolei dla drużyny OIRP był to ostatni poważny sprawdzian przed XXVI Ogólnopolską Spartakiadą Prawników 2015 organizowaną jeszcze w tym roku w Warszawie w dniach 9–13 września.

Przywołane okoliczności sprawy, że, pomimo towarzyskiego charakteru spotka-



Fot. Wojciech Dobrut

nia, emocji i sportowej walki nie zabrakło. Warto jednak podkreślić, że chociaż zawodnicy nie odstawiali nóg to kości nie trzeszczały, faule były rzadkością, a mecz przebiegał w duchu *fair play* i szacunku dla przeciwników. Czuwał nad tym w szczególności r. pr. Krystian Mularczyk, któremu obie drużyny powierzyły odpo-

wiedzialną funkcję sędziego i należy mu oddać, że wywiązał się z niej bez zarzutu.

Występowi zawodników przyglądali się z trybun i wspierali dopingiem inicjatorzy organizacji meczu – Dziekan OIRP Leszek Korczak i Dziekan ORA Andrzej Grabiński, a także Wicedziekan Mirosław



Fot. Wojciech Dobrut



Fot. Wojciech Dobrut

Sadowski, Skarbnik Joanna Łabędzka i Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego Waldemar Lewandowski.

Nie zabrakło również kibiców drużyn z obu korporacji, co dowodzi, że integrowanie społeczności prawników wrocławskich przez sport jest wartościową inicjatywą. Na uwagę zasługuje również fakt, że zmaganiom piłkarskim prawników przyglądały się profesjonalistki – zawodniczki AZS Wrocław, a wśród nich aplikantka radcowska Anna Bocian, które po zakończonym treningu przyłączyły się do kibicowania.

Z kronikarskiego obowiązku wypada tu wspomnieć, że spotkanie zakończyło się

zwycięstwem radców 7–3, ale w tym dniu najważniejszy był sport i dobra zabawa. Drużyna OIRP Wrocław wystąpiła w składzie: Mateusz Ratajczyk, Maciej Różewicz, Rafał Biel, Bartosz Nogala, Marcin Kuczyński, Łukasz Bożek, Tomasz Markowski, Miłosz Materniak, Andrzej Jaskowski.

Po meczu dziekani wręczyli zawodnikom pamiątkowe medale, a następnie zaproszono wszystkich uczestników do wspólnej fotografii. Dziekan Korczak wyraził nadzieję, że mecz towarzyski obu drużyn na zakończenie wakacji stanie się długoletnią tradycją i na stałe wpisze się do kalendarza obu samorządów. Licząc, że tak się stanie już teraz zapraszamy na kolejny mecz OIRP–ORA w 2016 roku. ●



Fot. Wojciech Dobrut

Wywiad z aplikantką radcowską Anną Bocian, członkinią drużyny piłki nożnej OIRP we Wrocławiu

Skąd u Pani takie zainteresowanie piłką nożną? Przypadek? Tradycja ro- dzinna?

W piłkę nożną zaczęłam grać z moimi braćmi, najpierw na podwórku a potem już w klubie sportowym, ale w drużynie z chłopcami. Potem pojawiła się możliwość gry w żeńskim klubie i tak już zostało do dzisiaj. W ten sposób gram w piłkę w klubach sportowych już około 15 lat, w tym przez ostatnie osiem lat na najwyższym poziomie rozgrywkowym piłki nożnej kobiet w Polsce w klubie AZS Wrocław.

Czy fakt, że jest Pani jedyną kobietą w drużynie piłkarskiej pomaga czy przeszkadza?

Jeśli chodzi o aspekt sportowy, to nie jest łatwo być jedyną kobietą w drużynie. Drużyna OIRP prezentuje wysoki poziom. Zdawałam sobie sprawę, że skoro chcę grać z mężczyznami, to muszę się trochę dopasować do ich poziomu i stylu gry. Według mnie reszta drużyny trochę ryzykowała stawiając mnie na bramce, bo na początku część osób, szczególnie z innych drużyn, traktowała to jak żart. Tym bardziej cieszę się, że chcą, abym grała z nimi i jest to dla mnie zaszczyt. W poz-

stałych aspektach nie mogę narzekać. Zostałam przyjęta przez wszystkich kolegów z drużyny bardzo dobrze i traktują mnie jak część zespołu.

Czy oprócz występowania w drużynie piłki nożnej OIRP Wrocław uprawia Pani jeszcze inne dyscypliny spor- towe?

Gram w piłkę w klubie AZS Wrocław. Trenuję praktycznie codziennie, a w weekendy gram mecze. Teraz dodatkowo raz w tygodniu gram w lidze Śląsk Wrocław Pro z drużyną OIRP. Na inne sporty praktycznie nie mam już czasu. Od 15 lat prawie wszystko jest podporządkowane piłce nożnej.

Jak godzi Pani pracę zawodową, apli- kację radcowską i treningi?

Nie jest łatwo to wszystko pogodzić. Wybierając studia na kierunku prawo, a następnie idąc na aplikację radcowską, wiedziałam, że nie będzie mi łatwo, ale z czasem udało mi się to wszystko poukładać. Nie mniej jednak wymaga to wielu wyrzeczeń oraz samodyscypliny, ale też daje bardzo dużą satysfakcję. •

(M.N.)



Towarzyski mecz tenisowy OIRP–ORA

Maciej Onichimowski, radca prawny



W sobotę (26 września 2015 r.) na kortach Krzyckiego Klubu Tenisowego został rozegrany mecz tenisowy pomiędzy radcami prawnymi Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, a adwokatami Okręgowej Rady Adwokackiej we Wrocławiu.

Potyczka zakończyła się przekonującym zwycięstwem naszej drużyny 8:1 (grano 6 meczów singlowych i 3 deblowe). Wszyscy uczestnicy, a zwłaszcza ci

pokonani, zapowiedzieli chęć uczestniczenia w kolejnym spotkaniu tego rodzaju, dlatego też planujemy następny mecz między naszymi korporacjami na przełomie listopada i grudnia tego roku.

Nasza drużyna wystąpiła w składzie:

- » Maciej Gacoń,
- » Rafał Kryciński,
- » Dawid Maciejewski,
- » Sławomir Świerczyński,
- » Marcin Gabryjelski,
- » Maciej Onichimowski. ●

Radcowie prawni zwyciężali w IV edycji Biegu o Puchar Dziekana OIRP we Wrocławiu i zwiedzali na rowerach Wrocław



20 września 2015 r. w ramach trzeciego Sobótczańskiego Biegu i Ogólnopolskich Mistrzostw Prawników na 10 km rozegrany został IV Bieg o Puchar Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu.

Dziekan Leszek Korczak uhonorował najlepszych radców prawnych i aplikantów w kategorii kobiet: **Emilia Domańska, Karolina Sobczak, Marcelina Słapa** oraz w kategorii mężczyzn: **Maciej Ku-**

liński, Arkadiusz Bożek, Tomasz Pawlak. Gratulujemy zwycięzcom!

Następna niedziela – 27 września – należała do rowerzystów, którzy w kameralnym gronie pokonali trasę 27 kilometrów dookoła Wrocławia rozpoczynając i kończąc wycieczkę przy siedzibie Izby. Pomyślowcami imprezy byli obecny Dziekan Leszek Korczak i były Dziekan Jan Łoziński. Pogoda sprzyjała, a satysfakcja z przejechanych kilometrów była ogromna. ●

(L.Sz.)



Zapowiedź szkoleń dla radców prawnych

Komisja ds. Doskonalenia Zawodowego i Sportu OIRP we Wrocławiu informuje, że obecny Cykl Doskonalenia Zawodowego rozpoczął się 1 stycznia 2015 r. i skończy się 31 grudnia 2017 r. Radca prawny powinien uzyskać w trakcie cyklu 40 punktów szkoleniowych.

Komisja zaprasza na szkolenia stacjonarne, które odbywają się w czwartki w godz. 17.00 – 19.30, w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu, przy ul. Włodkowska 8 w sali wykładowej na I piętrze. Udział w szkoleniach jest nieodpłatny. Punkty za uczestnictwo w wykładach naliczane są w oparciu o podpisy na liście obecności (za każde szkolenie czwartkowe – 6 punktów). Informacje na temat szkoleń udzielane są w Dziale Szkoleń: szkolenia@oirp.wroclaw.pl, tel. 71 7937094 – 96 w.2.

Szkolenia stacjonarne do końca 2015 r.

29 października

Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. związana z niezgłoszeniem wniosku o upadłość – **r. pr. Marcin Jagodziński** – wykładowca na Wydziale Zarządzania Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych.

5 października

Obsługa klientów działających na rynku UE na przykładzie Niemiec: projektowanie umów w transgranicznych stosunkach prawnych, zakładanie oddziału i spółki-

-córki w Niemczech, osobista odpowiedzialność członka zarządu niemieckiej Sp. z o.o. – **Damian Wypior** – adwokat prawa niemieckiego, od 2011 wpisany na listę arbitrów Sądu Polubownego przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, od roku 2013 na listę arbitrów Sądu Arbitrażowego Pomorza Zachodniego.

19 listopada

Upadłość konsumenta – nowe otwarcie – **Dariusz Kłodnicki** Sędzia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, I Wydział Cywilny, orzekający w postępowaniach upadłościowych.

26 listopada

Skarga indywidualna do Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – **r. pr. Izabela Konopacka, r. pr. Robert Staszewski**.

3 grudnia

Mediacja – nowe regulacje. Jak wykorzystać mediację do rozwoju swojej praktyki zawodowej – **r. pr. Maciej Bobrowicz** – były prezes Krajowej Rady Radców Prawnych, Dyrektor Centrum Mediacji Gospodarczej przy Krajowej Radzie Radców Prawnych.

10 grudnia

Regulamin wykonywania zawodu radcy prawnego, a Kodeks Etyki Radcy Prawnego – **r. pr. Krystyna Stoga**.

17 grudnia

Zasady etyki radcy prawnego – **r. pr. Jan Łoziński** •

(L.Sz.)

Międzynarodowe wydarzenie w OIRP we Wrocławiu



Zapraszamy do udziału w międzynarodowej konferencji XI Forum Polsko-Niemieckie pt. „Jakie wyzwania stoją obecnie przed prawnikami?”, która odbędzie się we Wrocławiu, w dniach 20–22 listopada 2015 r.

Współorganizatorami ze strony polskiej są Okręgowe Izby Radców Prawnych z Wrocławia, Opola, Poznania, Szczecina, Wałbrzycha oraz Zielonej Góry, a po stronie niemieckiej Izby Adwokackie w Dreźnie i w Berlinie.

Wśród zaproszonych gości udział potwierdzili Prezydent CCBE mec. Maria Ślęzak, Wiceprezydent FBE prof. Sara Chandler, adwokat Monique Stengel (Prezes

AEA-EAL), Prezes KRPP Dariusz Sałajewski, itd. Ponadto będziemy gośćmi przedstawicieli zawodów prawniczych z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji, Węgier i Austrii oraz radców prawnych i adwokatów z całej Polski.

Tematem przewodnim konferencji będą wyzwania, które stoją przed współczesnymi profesjonalnymi pełnomocnikami, ze szczególnym uwzględnieniem wyzwań na polu współpracy transgranicznej.

Szczegółowy program i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie internetowej Izby w dziale „Aktualności”. •

(M.N.)



IV Oławska Konferencja Mediacyjna „Porozmawiajmy o mediacji”

Czas i miejsce

Oława, dnia 23 października 2015 r., godz. 12:00
Centrum Sztuki w Oławie, Filia nr 2 Ośrodek Kultury, ul. 11 Listopada 27

Patronat

Minister Sprawiedliwości Pan Borys Budka
Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Sąd Okręgowy w Sieradzu, Sąd Okręgowy w Opolu,
Sąd Rejonowy w Oławie

Program konferencji

- 12:00 – 12:15 Uroczyste otwarcie konferencji**
Grażyna Górską – Mediator, Kancelaria Mediacyjno-Prawna w Oławie,
Helena Masło – Kierownik GOPS w Oławie
- 12:15 – 13:30 Panel I: Pomoc rodzinie w kryzysie. Mediacja rodzinna**
Moderator: Helena Masło – Kierownik GOPS w Oławie
- » „Pomoc rodzinie w konflikcie. Współpraca prawnika, mediatora i psychoterapeuty”. Magdalena Kotowicz-Kilian – lekarz, psychoterapeuta
 - » „Pomoc dzieciom – ofiarom konfliktu dorosłych”. Małgorzata Sokół-Iłska – pedagog, psychoterapeuta, Stowarzyszenie SOROPTIMIST INTERNATIONAL Pierwszy Klub we Wrocławiu
 - » „Konflikty między rodzicami na tle wykonywania kontaktów z małoletnimi dziećmi”. Beata Sobańska – Kurator sądowy przy SR w Oławie
 - » „Program wczesnego wspomagania rozwoju dziecka i pomocy rodzinie w aspekcie doświadczeń kryzysowych w systemie rodzinnym”. dr hab. Beata Cytowska – Kierownik Zakładu Edukacji Osób z Niepełnosprawnością w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego
 - » „Gdy rodzina się rozpada” – znaczenie mediacji umownej (przedsądowej). Grażyna Górską – Mediator, Kancelaria Mediacyjno-Prawna w Oławie
- 13:30 – 13:45 Przerwa kawowa**
- 13:45 – 15:15 Panel II: Mediacja w sprawach sądowych**
Moderatorzy: radca prawny Krystian Mularczyk, SSO Ewa Kłak-Dybka – SO we Wrocławiu

- » „Mediacja w sprawach sądowych na przykładzie SO w Sieradzu”. SSO Barbara Bojakowska – Prezes SO w Sieradzu
- » „Jaźń dialogiczna i myślenie tradera, punktami orientacyjnymi na mapie mediacji w sprawach gospodarczych”. SSR Jarema Trzebiński, SR dla Wrocławia-Fabrycznej
- » „Mediacja w sprawach pracowniczych”. SSR Aleksandra Rutkowska, SR dla Wrocławia-Śródmieścia
- » „Mediacja w sprawach cywilnych – aspekty praktyczne”. SSR Magdalena Zdrzałka-Szymańska, SR dla Wrocławia-Krzyków
- » „Rola mediacji w zakresie rozstrzygnięcia sporów na rynku usług finansowych (ze szczególnym uwzględnieniem sporów konsumenckich)”. dr hab. nauk prawnych Edyta Rutkowska-Tomaszewska, Wydział Prawa Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski
- » „Funkcjonowanie ośrodka ADR na przykładzie Sądu Arbitrażowego przy Nowotomyskiej Izbie Gospodarczej”. Włodzimierz Brych – Prezes Sądu Arbitrażowego przy Nowotomyskiej Izbie Gospodarczej

15:15 – 15:30 Przerwa kawowa

15:30 – 17:00 Panel III: Mediacja w środowisku lokalnym

Moderator: Grażyna Górka – Mediator, Kancelaria Mediacyjno-Prawna w Oławie

- » „Mediacje na szczeblu samorządu terytorialnego”. Dorota Kamieniecka – Mediator, notariusz, Stowarzyszenie Mediatorów Cywilnych
- » „Mediacje z uwzględnieniem różnic kulturowych”. Anna Gmurowska – Mediator, Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu, Stowarzyszenie Mediatorów Cywilnych
- » „Mediacje w konfliktach przestrzennych”. dr hab. Magdalena Tabernacka – Wydział Prawa Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego
- » „Mediacja w rodzinie. Aspekty praktyczne mediacji z punktu widzenia sądu rodzinnego”. SSO Katarzyna Wieraszko, SO we Wrocławiu
- » „Inkubator dla rodzica a potrzeba mediacji. Aspekty opieki rodzicielskiej nad uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych”. Elżbieta Makowska Fundacja Wspierania Edukacji i Rozwoju Osobistego HELIOS
- » „Czym skorupka za młodu nasiąknie... Czyli mediacja z perspektywy ucznia i szkoły”. Jolanta Kubicka-Maculewicz – pedagog szkolny, SP w Budzowie z Filią w Przedborowej
- » „Podsumowanie działalności Stowarzyszenia Mediatorów Cywilnych”. Dorota Kamieniecka – Mediator, notariusz, Prezes Stowarzyszenia Mediatorów Cywilnych

17:15 Zakończenie konferencji

Udział w konferencji jest bezpłatny.

Zgłoszenia uczestnictwa pod adresem: biuro@mediator-olawa.pl



Przełęcz Radcowski OIRP we Wrocławiu

Rada Naukowa

- » r. pr. prof. nadzw. UWr dr hab. Mirosław Sadowski – Uniwersytet Wrocławski – przewodniczący
- » Prof. zw. dr hab. Bogusław Banaszak – Uniwersytet Zielonogórski
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Jerzy Jacyszyn – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UŁ dr hab. Maciej Chmieliński – Uniwersytet Łódzki
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Artur Kozłowski – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Tomasz Kalisz – Uniwersytet Wrocławski
- » dr hab. Małgorzata Łuszczynska UMCS – Lublin
- » r. pr. prof. nadzw. UG – Anna Machnikowska – Uniwersytet Gdański
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Rafał Wojciechowski – Uniwersytet Wrocławski
- » r. pr. Leszek Korczak – Dziekan OIRP we Wrocławiu
- » r. pr. dr Radosław Antonów – Uniwersytet Wrocławski
- » dr Jacek Przygodzki – Uniwersytet Wrocławski
- » r. pr. dr Tomasz Scheffler – Uniwersytet Wrocławski

Nowelizacja Kodeksu pracy. Rewolucyjne zmiany w przepisach dotyczących umów na czas określony

Marta Macyszyn, aplikant radcowski z Kancelarii Prawnej Schampera, Dubis, Zajęc
(SDZLEGAL SCHINDHELM)

W kwietniu 2015 roku wpłynął do Sejmu rządowy projekt nowelizacji ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy¹, której głównym celem jest ograniczenie nieuzasadnionego wykorzystywania umów o pracę na czas określony oraz nierównego traktowania pracowników zatrudnionych na podstawie takich umów w zakresie ich wypowiedzania. Nowelizacja wprowadza nowe, rewolucyjne zasady w zakresie dopuszczalności, trwania, jak również wypowiedzania umów terminowych. Po wielomiesięcznych dyskusjach proces legislacyjny został zakończony. Dnia 5 sierpnia 2015 r. została podpisana przez Prezydenta RP, natomiast dnia 21 sierpnia 2015 r. w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej ogłoszona ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw². Ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, tj. 22 lutego 2016 r.³ Celem niniejszego artykułu jest omówienie najważniejszych zmian związanych z nawiązywaniem oraz rozwiązywaniem stosunku pracy na podstawie przedmiotowych umów, w związku z nowelizacją, o której mowa powyżej.

Umowa na czas określony. Obowiązujący stan prawny

Umowa o pracę na czas określony jest jednym z rodzajów umów o pracę. Cechą charakterystyczną przedmiotowej umowy jest to, że co do zasady zawiera się ją na pewien z góry znany okres czasu⁴. Czas trwania umowy może zostać opisany poprzez wskazanie długości jej trwania (np. rok, 2 lata) bądź też poprzez wskazanie konkretnej daty wraz z nadejściem której, umowa o pracę ulegnie rozwiązaniu.

Nadużywanie umów o pracę na czas określony stanowi jeden z kluczowych problemów polskiego prawa pracy. Żaden z przepisów prawa pracy nie ustanawia maksymalnego

¹ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 2014 r. poz. 1502, t.j.), dalej jako „k.p.”.

² Dz.U. z 2015 r. poz. 1220.

³ Art. 18 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw.

⁴ A. Sobczyk, *Kodeks pracy. Komentarz*, 2015, Legalis.



okresu na jaki powyższa umowa może zostać zawarta. W związku z tym faktem wielu pracodawców zamiast zawrzeć z pracownikiem umowę o pracę na czas nieokreślony, w ich miejsce zawiera z tym samym pracownikiem kilkuletnie umowy o pracę. Umowy o pracę na czas określony zawierane są niejednokrotnie na długie okresy bez obiektywnego uzasadnienia, nie zapewniając przy tym żadnej stabilizacji zatrudnienia dla pracownika. Tymczasem celem umowy o pracę zawartej na czas określony nie jest długotrwałe (wieloletnie) zatrudnianie pracowników. Do tego celu służy umowa o pracę na czas nieokreślony. W tym zakresie Sąd Najwyższy stwierdził, że „typem podstawowym, standardem prawa pracy jest umowa na czas nieokreślony. Jest to standard zdecydowanie preferowany i umacniany także w świetle dyrektywy (...) z 28 czerwca 1999 r., Nr 99/70/WE”⁵.

Zważywszy na okoliczność, iż brak jest wyraźnej regulacji, która wskazywałaby maksymalny czas trwania tych umów, należy posiłkować się orzecznictwem sądów powszechnych, które niejednokrotnie wypowiadały się w poruszanej kwestii. W wyroku z dnia 7 września 2005 r. Sąd Najwyższy uznał, że „zawarcie długoterminowej umowy o pracę na czas określony (9 lat), z dopuszczalnością jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem, może być kwalifikowane jako obejście przepisów prawa pracy, ich społeczno-gospodarczego przeznaczenia lub zasad współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.)”⁶. Sąd Najwyższy stwierdził również, iż niedopuszczalne jest zawarcie wieloletniej umowy o pracę na czas określony z klauzulą wcześniejszego jej rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem, chyba że co innego wynika z przepisów prawa pracy albo z charakteru umowy dotyczącej wykonywania zadań oznaczonych w czasie albo, gdy z innych przyczyn nie narusza to usprawiedliwionego i zgodnego interesu obu stron stosunku pracy. Jeżeli zawarcie umowy o pracę na czas określony było niedopuszczalne, stosunek pracy podlega przepisom prawa pracy o umowie na czas nieokreślony⁷.

Zawarcie umowy na czas określony jest dużo wygodniejsze dla pracodawców w porównaniu z zawarciem umowy na czas nieokreślony, dlatego dochodzi do licznych nadużyć w tym zakresie, a w konsekwencji zawierania w miejsce umów o pracę na czas nieokreślony właśnie umów o pracę na czas określony. Pracodawcy upodobali sobie umowę o pracę na czas określony, gdyż obwarowana jest ona mniejszymi wymaganiami formalnymi, pracodawca wypowiadając taką umowę nie musi wskazywać w treści wypowiedzenia przyczyny wypowiedzenia, a zamiar wypowiedzenia umowy nie musi być skonsultowany z działającą u pracodawcy organizacją związkową.

W obecnym stanie prawnym znajduje się regulacja zgodnie z którą możliwe jest zawarcie dwóch kolejnych umów o pracę na czas określony; trzecia kolejna umowa między tymi samymi stronami stosunku pracy musi już być umową o pracę na czas nieokreślony. Z art. 25¹ § 1 k.p. wynika bowiem, że zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony jest równoznaczne w skutkach prawnych z zawarciem umowy o pracę

⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., sygn. akt II PK 49/07.

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2005 r., sygn. akt II PK 294/04.

⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., sygn. akt II PK 49/07.



na czas nieokreślony, jeżeli poprzednio strony dwukrotnie zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy, o ile przerwa między rozwiązaniem poprzedniej a nawiązaniem kolejnej umowy o pracę nie przekroczyła 1 miesiąca. Przy czym uzgodnienie między stronami w trakcie trwania umowy o pracę na czas określony dłuższego okresu wykonywania pracy na podstawie tej umowy uważa się za zawarcie, od dnia następującego po jej rozwiązaniu, kolejnej umowy o pracę na czas określony w rozumieniu 25¹ § 1 k.p.⁸

Przepis art. 25¹ § 1 k.p. ograniczający liczbę kolejnych umów o pracę na czas określony nie dotyczy umów o pracę na czas określony zawartych w celu zastępstwa pracownika w czasie jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy oraz w celu wykonywania pracy o charakterze dorywczym lub sezonowym albo zadań realizowanych cyklicznie⁹.

Również w uzasadnieniu do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw z dnia 25 czerwca 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1220) wskazano, iż obecnie obowiązująca regulacja oceniana jest jako mało skuteczna w realizacji jej celu, tj. ograniczania zatrudniania pracowników na podstawie umów o pracę na czas określony. Każda z dwóch kolejnych umów na czas określony może być zawarta na stosunkowo długi okres (nawet kilku letni), a nadto miesięczny okres przerwy pomiędzy kolejnymi umowami jest zbyt krótki i często dochodzi do omijania przepisów prawa poprzez powierzenie pracownikowi wykonywania tej samej lub bardzo podobnej pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej np. umowy o dzieło.

Dopuszczalność oraz okres wypowiedzenia umowy terminowej zostały uregulowane w art. 33 Kodeksu pracy. Umowa taka może być rozwiązana za dwutygodniowym wypowiedzeniem, jeżeli została zawarta na czas dłuższy niż 6 miesięcy i strony w umowie przewidywały dopuszczalność wcześniejszego rozwiązania takiej umowy. Ponadto umowa ta może zostać rozwiązana przez każdą ze stron za dwutygodniowym wypowiedzeniem w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy (art. 41¹ § 2 k.p.), a także w razie wypowiedzania pracownikom stosunków pracy w ramach grupowego i indywidualnego zwolnienia (art. 5 ust. 7 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników)¹⁰.

Konieczność zmian. Niezgodność Kodeksu pracy z prawem Unii Europejskiej. Wyrok Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

Zmiany w zakresie umów o pracę na czas określony zostały podyktowane nie tylko dążeniem do ograniczenia nieuzasadnionego wykorzystywania umów o pracę na czas określony, ale również wszczęciem przez Komisję Europejską w stosunku do Polski postępowania w sprawie niezgodności przepisów prawa pracy z wymogami dyrektywy

⁸ Art. 25¹ § 2 k.p. w dotychczasowym brzmieniu.

⁹ Art. 25¹ § 3 k.p. w dotychczasowym brzmieniu.

¹⁰ Dz.U. z 2015 r. poz. 192.

Rady 99/70/WE z dnia 28 czerwca 1999 r. dotyczącej Porozumienia ramowego w sprawie pracy na czas określony, zawartego przez Europejską Unię Konfederacji Przemysłowych i Pracodawców (UNICE), Europejskie Centrum Przedsiębiorstw Publicznych (CEEP) oraz Europejską Konfederację Związków Zawodowych (ETUC)¹¹ oraz orzecznictwem Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w szczególności wydanym w dniu 13 marca 2014 r. wyrokiem Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej¹², który stwierdził, że polskie przepisy dotyczące pracy na czas określony co do zasady są sprzeczne z unijną dyrektywą 99/70/WE z 28 czerwca 1999 r.

W swoim wyroku Trybunał zakwestionował art. 33 k.p., zgodnie z treścią którego przy zawieraniu umowy o pracę na czas określony, dłuższy niż 6 miesięcy, strony mogą przewidzieć dopuszczalność wcześniejszego rozwiązania tej umowy za dwutygodniowym wypowiedzeniem. W polskim prawie przewiduje się możliwość stosowania dwutygodniowego okresu wypowiedzenia przy umowach zawieranych na czas określony niezależnie od długości stażu pracy. Tymczasem przy umowach o pracę na czas nieokreślony długość okresu wypowiedzenia uzależniona jest od okresu zatrudnienia pracownika u danego pracodawcy (może to być okres od dwóch tygodni do nawet trzech miesięcy).

Oznacza to, że w bardzo porównywalnych sytuacjach (różniących się jedynie terminowym bądź bezterminowym czasem obowiązywania umowy), pracownicy zatrudnieni na czas określony mogą liczyć na krótszy okres wypowiedzenia niż pracownicy zatrudnieni na czas nieokreślony, którzy zajmują podobne stanowiska i wykonują podobne obowiązki. Wskazana różnica powoduje, że ci pierwsi znajdują się w gorszej sytuacji niż pracownicy, którzy wykonują analogiczną pracę na podstawie umowy na czas nieokreślony. Dochodzi w tym wypadku do nierównego traktowania pracowników.

W związku z tymi okolicznościami Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, iż sprzeczne z prawem unijnym jest takie uregulowanie w prawie polskim, które przewiduje, w odniesieniu do wypowiedzenia umów o pracę zawartych na czas określony, mających trwać dłużej niż 6 miesięcy, możliwość zastosowania sztywnego dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, niezależnego od długości zakładowego stażu pracy danego pracownika, podczas gdy długość okresu wypowiedzenia w przypadku umów o pracę zawartych na czas nieokreślony jest określana stosownie do stażu pracy danego pracownika i może wynosić od dwóch tygodni do trzech miesięcy, gdy obie te kategorie pracowników znajdują się w porównywalnych sytuacjach.

Wyrok ETS zawierający wniosek, iż art. 33 k.p. jest sprzeczny z prawem, narusza zasadę równego traktowania, wymusił na ustawodawcy konieczność zmian w polskich przepisach prawa pracy. Nie oznacza to jednak, iż do momentu wejścia w życie nowelizacji Kodeksu pracy wyrok ten pozbawiony jest znaczenia. Zgodnie z zasadą pierwszeństwa prawa wspólnotowego, państwo członkowskie nie może stosować przepisów prawa krajowego, które są niezgodne z prawem wspólnotowym. Wynika to z zasady nadrzęd-

¹¹ Wezwanie do usunięcia uchybienia nr 2013/4161 (pismo Komisji Europejskiej z października 2013 r.).

¹² Wyrok Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 marca 2014 r. w sprawie C-38/13 Nierodzik (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Rejonowy w Białymstoku – Polska).

ności prawa wspólnotowego. Przywołana zasada dotyczy państwa członkowskiego, przez co należy rozumieć organy władzy tego państwa (tj. władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej). Treść wskazanego wyroku ETS może mieć istotne znaczenie zwłaszcza dla sądów pracy, które zobowiązane są do niestosowania przepisów prawa sprzecznego z prawem unijnym. Ponieważ ETS zarzuca polskiemu przepisom dyskryminację pracowników zatrudnionych na czas określony ze względu na okres wypowiedzenia, można zauważyć, że w praktyce niestosowanie przez polskie sądy pracy przepisów krajowych sprzecznych z prawem unijnym może przybrać postać traktowania pracowników zatrudnionych na czas określony tak, jakby byli pracownikami zatrudnionymi na czas nieokreślony. Oczywiście owo „jednolite traktowanie” dotyczyć będzie tylko okresów wypowiedzenia umów o pracę i nie powinno rozciągać się na inne różnice między oboma typami umów.

Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw

W uzasadnieniu do projektu nowelizacji wskazano, iż kluczowe zmiany wprowadzone przedmiotową nowelizacją mają dotyczyć m.in. ograniczenia rodzajów umów o pracę do trzech, zmiany zasad zatrudniania pracowników na podstawie umów o pracę na czas określony przez wprowadzenie bardziej skutecznego sposobu limitowania tych umów, uzależnienia długości okresu wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas określony od okresu zatrudnienia u danego pracodawcy (analogicznie jak w przypadku umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony) oraz umożliwienia pracodawcy jednostronnego zwolnienia pracownika z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia z zachowaniem prawa do wynagrodzenia¹³.

Z uwagi na główne założenie dokonywanej zmiany, tj. wprowadzenia skuteczniejszego mechanizmu przeciwdziałania nadużywaniu zawierania terminowych umów o pracę, zmianą objęty został art. 25¹ k.p. Zważywszy na fakt, iż dyrektywa 99/70/WE nie określa maksymalnego czasu trwania kolejnych umów na czas określony, Państwa członkowskie stosują różne okresy obowiązywania umów terminowych. Jak czytamy w uzasadnieniu do nowelizacji Kodeksu pracy, przyjęty w projekcie zmiany Kodeksu pracy okres 33 miesięcy jest rozwiązaniem kompromisowym między oczekiwaniami reprezentowanych w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych związków zawodowych, które postulowały, aby dopuszczalny okres zatrudnienia na podstawie takiej umowy (takich umów) wynosił 18 miesięcy, a oczekiwaniami organizacji pracodawców, aby wynosił on 48 miesięcy¹⁴.

Zgodnie z nowym brzmieniem art. 25¹ § 1 k.p. okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas określony, a także łączny okres zatrudnienia na podstawie umów o pracę na czas określony zawieranych między tymi samymi stronami stosunku pracy,

¹³ Uzasadnienie do ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw.

¹⁴ *Ibidem*.



nie może przekraczać 33 miesięcy, a łączna liczba tych umów nie może przekraczać trzech. W wyniku dokonanej nowelizacji zmieni się w sposób znaczny sposób liczenia umów o pracę na czas określony. Wprowadzone zostaną dwa limity przy tego rodzaju umowach o pracę, czas trwania tych umów zostanie ograniczony maksymalnie do 33 miesięcy, a dopuszczalna ich liczba maksymalnie do trzech.

Jednakże mając na względzie okoliczność, iż umowa o pracę na czas określony może być poprzedzona umową o pracę na okres próbny, której maksymalny czas obowiązywania wynosi 3 miesiące w praktyce możliwe będzie zatrudnianie pracowników na podstawie terminowych umów o pracę łącznie przez okres co do zasady 36 miesięcy, tj. 3 lat. Ten okres może jednak ulec przedłużeniu w razie zawarcia następujących po sobie umów na okres próbny na podstawie nowego art. 25 § 3 k.p.¹⁵.

Powyższe ograniczenia nie będą jednak miały zastosowania do umów o pracę zawartych na czas określony:

- 1) w celu zastępstwa pracownika w czasie jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy,
- 2) w celu wykonywania pracy o charakterze dorywczym lub sezonowym,
- 3) w celu wykonywania pracy przez okres kadencji,
- 4) w przypadku gdy pracodawca wskaże obiektywne przyczyny leżące po jego stronie

– jeżeli ich zawarcie w danym przypadku służy zaspokojeniu rzeczywistego okresowego zapotrzebowania i jest niezbędne w tym zakresie w świetle wszystkich okoliczności zawarcia umowy¹⁶. W powyższych przypadkach konieczne jednak będzie określenie w umowie o pracę celu lub okoliczności tego przypadku, przez zamieszczenie informacji o obiektywnych przyczynach uzasadniających zawarcie takiej umowy. Ponadto pracodawca obowiązany będzie zawiadomić właściwego okręgowego inspektora pracy, w formie pisemnej lub elektronicznej, o zawarciu umowy o pracę na czas określony na okres dłuższy niż 33 miesiące z powodu obiektywnych przyczyn leżących po stronie pracodawcy, wraz ze wskazaniem przyczyn zawarcia takiej umowy, w terminie 5 dni roboczych od dnia jej zawarcia¹⁷. Niedochowanie tego obowiązku będzie wykroczeniem przeciwko prawom pracownika, zagrożonym karą grzywny od 1 000 zł do 30 000 zł¹⁸.

W celu zapewnienia ochrony także w przypadku trwających w dniu wejścia w życie ustawy umów o pracę zawartych na czas określony w celu lub w okolicznościach określonych wyżej, na strony zostanie nałożony obowiązek ich uzupełnienia o te informacje w terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. W związku z tym na pracodawcę zostanie nałożony również obowiązek zawiadomienia właściwego okręgowego inspektora pracy o zawarciu (przed dniem wejścia w życie ustawy) umowy o pracę z powodu obiektywnych przyczyn leżących po jego stronie, wraz ze wskazaniem przyczyn jej za-

¹⁵ Art. 25 § 3 k.p. w nowym brzmieniu zostanie omówiony w dalszej części publikacji.

¹⁶ Art. 25¹ § 4 k.p. w nowym brzmieniu.

¹⁷ Art. 25¹ § 5 k.p. w nowym brzmieniu.

¹⁸ Art. 281 pkt 1a k.p.

warcia, w formie pisemnej lub elektronicznej, w terminie 5 dni roboczych od dnia uzupelnienia umowy o prace o informacje o przyczynach zawarcia tej umowy¹⁹.

Uzgodnienie między stronami w trakcie trwania umowy o pracę na czas określony dłuższego okresu wykonywania pracy na podstawie tej umowy uważa się za zawarcie, od dnia następującego po dniu, w którym miało nastąpić jej rozwiązanie, nowej umowy o pracę na czas określony²⁰. Jeżeli okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas określony jest dłuższy niż okres 33 miesięcy lub jeżeli liczba zawartych umów jest większa niż trzy, uważa się, że pracownik, odpowiednio od dnia następującego po upływie okresu 33 miesięcy zatrudnienia lub od dnia zawarcia czwartej umowy o pracę na czas określony, jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony²¹.

Tak jak już wspomniano powyżej, podobnie jak w obecnie obowiązującym porządku prawnym, umowa o pracę na czas określony w dalszym ciągu będzie mogła zostać poprzedzona umową o pracę na okres próbny. W tym zakresie również dokonano istotnych zmian. Umowa o pracę na okres próbny, nieprzekraczający 3 miesięcy, będzie mogła być zawarta w celu sprawdzenia kwalifikacji pracownika i możliwości jego zatrudnienia w celu wykonywania określonego rodzaju pracy²². W przeciwieństwie do obowiązujących przepisów w zakresie umów o pracę na okres próbny, w przepisach Kodeksu pracy wyraźnie wskazano cel zatrudnienia pracownika na podstawie tego rodzaju umowy. Co do zasady pracodawca będzie mógł zatrudnić pracownika na okres próbny tylko raz. Jednakże Kodeks pracy będzie przewidywał możliwość ponownego zawarcia umowy o pracę na okres próbny z tym samym w pracownikach w dwóch określonych sytuacjach. Ponowne zawarcie umowy na okres próbny z pracownikiem będzie możliwe, jeżeli pracownik ma być zatrudniony do wykonywania innego rodzaju pracy²³. Tak zaproponowane rozwiązanie jest w pełni spójne z dotychczasowym orzecznictwem m. in. Sądu Najwyższego, który w jednym z wyroków wskazał, iż dopuszczalne jest zawarcie między tymi samymi stronami kolejnej umowy o pracę na okres próbny na innym stanowisku pracy (przy pracach różnych rodzajów). Zawarcie drugiej umowy na okres próbny z tym samym pracownikiem jest dopuszczalne, jednak wyłącznie wówczas, gdy ma to na celu sprawdzenie przydatności pracownika do wykonywania innych obowiązków, niż na podstawie poprzedniej umowy na okres próbny. Istotna jest zatem zmiana rodzaju pracy²⁴. Ponadto ponowne zawarcie umowy o pracę na okres próbny będzie możliwe po upływie co najmniej 3 lat od dnia rozwiązania lub wygaśnięcia poprzedniej umowy o pracę, jeżeli pracownik zatrudniony będzie w celu wykonywania tego samego rodzaju pracy; w tym przypadku dopuszczalne będzie jednokrotne ponowne zawarcie umowy na okres próbny²⁵.

Kolejną zmianą w zakresie zawierania umów o pracę na czas określony jest wprowadzenie możliwości wypowiedzenia tego rodzaju umów o pracę. Każda ze stron będzie mo-

¹⁹ Art. 15 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw.

²⁰ Art. 25¹ § 2 k.p. w nowym brzmieniu.

²¹ Art. 25¹ § 3 k.p. w nowym brzmieniu.

²² Art. 25 § 2 k.p. w nowym brzmieniu.

²³ Art. 25 § 3 pkt 1 k.p. w nowym brzmieniu.

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., sygn. akt II PK 358/12.

²⁵ Art. 25 § 3 pkt 2 k.p. w nowym brzmieniu.



gła rozwiązać stosunek pracy powstały, w związku z zawarciem umowy o pracę na czas określony za wypowiedzeniem, przedmiotowe umowy będą mogły być wypowiedziane zarówno przez pracodawcę, jak i przez pracownika z zachowaniem ustawowo określonego okresu wypowiedzenia. Długość okresu wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas określony będzie uzależniona od okresu zatrudnienia u danego pracodawcy, analogicznie jak w przypadku umowy zawartej na czas nieokreślony. Okresy wypowiedzenia będą tożsame z okresami wypowiedzenia umowy o pracę na czas nieokreślony. Obecnie wypowiedzenie jest dopuszczalne w umowach zawartych na dłużej niż 6 miesięcy, a jego okres wynosi 2 tygodnie, przy czym na ewentualność wcześniejszego ich rozwiązania muszą przystać obie strony. Po zmianach tak krótki okres wypowiedzenia ma przysługiwać przy zatrudnieniu u pracodawcy do 6 miesięcy, jednomiesięczny — w przypadku stażu powyżej 6 miesięcy, a najdłuższy okres 3-miesięczny — po 3 latach pracy²⁶.

Wypowiedzenie umowy o pracę na czas określony będzie miało ten skutek, że obie strony wykorzystają kodeksowy limit czasu jej trwania w mniejszej części, niż to wynikało z pierwotnej treści umowy. Pozostały okres można ewentualnie zaliczyć w przyszłości na poczet kolejnej umowy (kolejnych dwóch umów) o pracę na czas określony u tego samego pracodawcy.

Na etapie wypowiedzenia umowy o pracę na czas określony pojawiają się jednak liczne wątpliwości w zakresie zgodności nowelizacji z zasadą równego traktowania pracowników. Co do zasady zrównano okresy wypowiedzenia umów o pracę na czas określony i czas nieokreślony, jednakże jest to jedyne podobieństwo tych umów w przedmiocie ich wypowiedzania. Pracodawca, w przypadku wypowiedzenia umowy o pracę na czas określony, będzie mógł wypowiedzieć tę umowę bez podania przyczyny. Żaden z przepisów nie przewiduje obowiązku pracodawcy wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie umowy przed umówionym czasem. Podanie przyczyny zwolnienia – prawdziwej, konkretnej oraz zrozumiałej dla pracownika – stanowi obecnie jeden z podstawowych obowiązków pracodawcy wypowiadającego umowę o pracę na czas nieokreślony oraz przesądza czy wypowiedzenie dokonane zostało zgodnie z prawem. Na etapie odwołania od wypowiedzenia, sądy pracy wnikliwie badają przyczynę wypowiedzenia wskazaną przez pracodawcę. W sytuacji gdy brak jest przepisu nakładającego na pracodawcę obowiązek wskazania przyczyny, w przypadku umów na czas określony, sąd nie będzie mógł zbadać powodu zwolnienia pracownika. Może więc dojść do sytuacji, gdy w firmie mogą pracować dwie osoby, przez ten sam okres, na podobnych stanowiskach, jednakże na podstawie innych rodzajów umów o pracę. Pracownikowi zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę na czas określony nie trzeba będzie wskazywać powodu wypowiedzenia umowy o pracę, natomiast drugiemu z nich, zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, już tak. W tym wypadku może dojść do wyraźnego zróżnicowania sytuacji pracowników, a wręcz nierówności w zatrudnieniu. W konsekwencji po raz kolejny może dojść do stwierdzenia, iż przepisy polskiego Kodeksu pracy są niezgodne z prawem unijnym i należy dokonać ich zmiany.

²⁶ Art. 36 § 1 k.p. w nowym brzmieniu.

Wprowadzona zostaje również możliwość zwolnienie pracownika z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia. Powyższe ma zastosowanie również do umów o pracę na czas określony. Pracodawca będzie mógł jednostronnie zwolnić pracownika z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia. Jak czytamy w uzasadnieniu, zwolnienie to może dotyczyć całego okresu wypowiedzenia lub jego części, stosownie do potrzeb pracodawcy (w tym drugim przypadku zwolnienie mogłoby obejmować okres od dnia zwolnienia pracownika z obowiązku świadczenia pracy do upływu okresu wypowiedzenia)²⁷. W okresie zwolnienia pracownik zachowa prawo do wynagrodzenia²⁸. „Kontrowersje może budzić dopuszczalność jednostronnego cofnięcia zwolnienia przez pracodawcę oraz wezwanie pracownika do podjęcia obowiązków. W świetle dotychczasowego orzecznictwa Sąd Najwyższy stał na stanowisku, że odwołanie zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy jest uzależnione od zgody pracownika”²⁹. W wyniku dokonanej nowelizacji Kodeksu pracy, pogląd ten stracił aktualność. „Obecnie zwolnienie z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia nie wymaga porozumienia stron. Działanie to ma charakter polecenia pracodawcy, które mieści się w ramach jego kompetencji kierowniczych (zwłaszcza art. 22 § 1 oraz 100 § 1 k.p.). Przepis nie ustanawia żadnych dodatkowych przesłanek, np. zgody zainteresowanego pracownika czy szczególnych okoliczności leżące po stronie przedsiębiorstwa. W komentowanym przepisie brak jest również wskazania okoliczności, które ograniczałyby możliwość cofnięcia takiego polecenia”³⁰. Jak wskazuje się w doktrynie³¹, pracodawca może jednostronnie cofnąć zwolnienie z obowiązku świadczenia pracy oraz wezwać pracownika do podjęcia obowiązków. Należy raz jeszcze podkreślić, że nowy art. 36² k.p. będzie dotyczył jedynie okresu wypowiedzenia, poza tym przedziałem czasowym zwolnienie z obowiązku świadczenia pracy wymaga porozumienia stron stosunku pracy.

Ponadto należy wskazać, że ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw zawiera rozbudowane przepisy przejściowe w zakresie obowiązywania umów o pracę na czas określony, jednakże ich omówienie nie zostało dokonane z uwagi na ograniczony objętościowy zakres niniejszej publikacji³².

Podsumowanie

Zmiany w zakresie umów terminowych, które wejdą w życie 22 lutego 2016 r., mają na celu zbliżenie warunków świadczenia pracy na podstawie umów o pracę na czas określony i umów terminowych.

²⁷ Uzasadnienie do ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw.

²⁸ Dodany art. 36² k.p.: „Art. 36². W związku z wypowiedzeniem umowy o pracę pracodawca może zwolnić pracownika z obowiązku świadczenia pracy do upływu okresu wypowiedzenia. W okresie tego zwolnienia pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia”.

²⁹ A. Sobczyk, *op. cit.*, Legalis.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*.

³² Art. 14–17 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw.



Wybór rodzaju umowy pozostawiony został uznaniu stron, bez żadnych ograniczeń ustawowych w tej materii. Przy zawieraniu umów terminowych nie jest wymagane wskazanie przyczyny zawarcia umowy na czas określony, a na pracodawcy nie ciąży żadne dodatkowe powinności informacyjne. Na pracodawcę zostaną nałożone obowiązki informacyjne dopiero w przypadku przekroczenia wynikających z art. 25¹ § 1 k.p. limitów czasowych lub liczbowych³³.

Z jednej strony zmieniony art. 25¹ k.p. w większym stopniu zapobiega nadużyciom polegającym na zawieraniu wieloletnich umów na czas określony. W razie przekroczenia limitów czasowych lub liczbowych umowa na czas określony z mocy prawa przekształca się w umowę o pracę na czas określony. Powyższe rozwiązanie co zasady należy ocenić pozytywnie.

Z drugiej jednak strony brak jest doprecyzowania w zakresie wypowiedzania umów terminowych. Łatwość wypowiedzenia tego rodzaju umowy o pracę oraz brak obowiązku wskazania przyczyny wypowiedzenia oraz brak obowiązku konsultacji z zakładową organizacją związkową zamiaru wypowiedzenia pracownikowi umowy terminowej, może przyczynić się do stosowania umów terminowych w większym zakresie. Za powyższym przemawia również stosunkowo długi okres trwania umowy o pracę na czas określony, który może wynieść nawet 3 lata. W dalszym ciągu pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony posiadać będzie mniejszą stabilność zatrudnienia niż pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

Projektowane zasady stosowania umów na czas określony nieprzekraczający 33 miesięcy są bardzo liberalne. Projekt nie balansuje w należyty sposób potrzeb oraz interesów obydwóch stron stosunku pracy. Trzyletni zakładowy staż pracy (obejmujący również umowę na okres próbny) będzie swoistym okresem wyczekiwania na przekształcenie umowy na czas określony w umowę bezterminową, a w konsekwencji na objęcie pracownika ochroną przed wypowiedzeniem. Słuszność tych uregulowań budzi wątpliwości, zwłaszcza jeśli kwalifikacje pracownika zostaną pozytywnie zweryfikowane podczas okresu próbnego, a rodzaj świadczonej pracy będzie typowy dla działalności danego przedsiębiorstwa. Nadal będzie zatem istnieć zasadnicza różnica w dziedzinie stabilizacji zatrudnienia pracowników zatrudnionych terminowo i bezterminowo, która leży u podstaw segmentacji rynku pracy³⁴. ●

³³ L. Mitrus, *Projekt nowelizacji Kodeksu pracy dotyczący umów terminowych*, „Monitor Prawa Pracy” nr 6/2015.

³⁴ *Ibidem*.

Podjęcie uchwały o przedłużeniu mandatu członkom zarządu *per facta concludentia*

– polemika ze stanowiskiem Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2015 r.

Marcin Śledzikowski, aplikant radcowski z Kancelarii Prawnej Schampera, Dubis, Zajac (SDZLEGAL SCHINDHELM), doktorant na Uniwersytecie Wrocławskim

Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 202 § 1 Ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych¹ jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. W omawianym przypadku przedmiotowy mandat wygasa *ex lege*, w sposób „automatyczny” i do jego odnowienia powinno dojść w sposób podjęcia stosownej uchwały przez zgromadzenie wspólników (działanie pozytywne). Stąd za przełomowy należy uznać wyrok Sądu Najwyższego („SN”) z dnia 4.03.2015 r. (IV CSK 340/14)², wskazujący na możliwość podjęcia uchwały o przedłużeniu mandatu członkom zarządu *per facta concludentia*. Do wyrażonego przez SN poglądu o dorozumianym przedłużeniu mandatu należy odnieść się z rezerwą, o czym będzie mowa poniżej.

Wzajemna pomiędzy pojęciem mandatu i kadencji członka zarządu

Polski ustawodawca nadał pojęciu mandatu i kadencji charakter normatywny, poprzez odpowiednie uregulowanie zawarte w art. 202 § 3 KSH, który mówi o „kadencji” oraz w art. 202 § 1–4 KSH, gdzie z kolei występuje słowo „mandat”, w odróżnieniu od przepisów Kodeksu handlowego³, który posługiwał się tylko pojęciem mandatu, wskazując w art. 196 KH, iż mandaty członków zarządu wygasają z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania. Z uwagi na powyższe wobec braku wyraźnego rozróżnienia usta-

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. poz. 1030 ze zm., dalej jako: „KSH”).

² Wyr. SN z 4.03.2015 r., sygn. akt IV CSK 340/14, Legalis.

³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz.U. 1934 nr 57 poz. 502, dalej jako: „KH”).

wodawcy, przedmiotowych instytucji prawa handlowego ich rozumienie było przedmiotem sporu doktrynalnego na tle dawnych przepisów. Zdaniem J. Broła i M. Safjana nie istnieje powiązanie między „mandatem”, a „kadencją”, wygaśnięcie mandatu nie jest zaś równoznaczne z zakończeniem kadencji. „Kadencję” autorzy ci rozumieli jako uprawnienie do pełnienia funkcji („piastuna”) organu osoby prawnej, np. członka zarządu. Z kolei za „mandat” uważali sumę obowiązków członka zarządu, z tym że wygaśnięcie mandatu utożsamiali z formalnym rozliczeniem członka zarządu z wykonywania przez niego obowiązków w zarządzie. Prowadziło to do rozróżnienia dalszych dwóch kategorii pojęciowych „wygaśnięcia mandatu” i „ustania funkcji członka zarządu”. Wygaśnięcie funkcji członka zarządu następowało – w świetle powoływanego poglądu – z chwilą odwołania tego członka, mandat zaś wygaszał z chwilą odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok urzędowania członka zarządu zgodnie z art. 196 KH. W konsekwencji, z chwilą wygaśnięcia funkcji członka zarządu pojawiały się w zarządzie dwie kategorie członków, tj. „urzędujących” i „nieurzędujących”. Nieurzędującymi członkami zarządu były osoby, którym albo upłynęła „kadencja”, albo zostali odwołani z funkcji, albo sami z niej zrezygnowali. Osoby te nie mając uprawnienia do pełnienia funkcji zachowywały jednak mandat do czasu odbycia walnego zgromadzenia, gdzie miało nastąpić ich skwitowanie⁴. Podobne stanowisko, w uchwale z 19.06.1997 r. zajął SN wskazując, że:

Wygaśnięcie mandatów członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie, bilans oraz rachunek zysków i strat za ostatni rok urzędowania nie jest równoznaczne z zakończeniem kadencji tego zarządu⁵.

Zgodnie natomiast z drugim poglądem mandat wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, któremu przedłożono sprawozdanie (...) i na zgromadzeniu tym powinno nastąpić powołanie nowego zarządu⁶.

Ustawodawca w KSH przyjął drugi sposób rozumienia tych pojęć. Kadencja bowiem to okres pełnienia funkcji przez członka zarządu w spółce, zaś mandat to umocowanie członka zarządu do jej pełnienia. Z takim rozumieniem pojęcia kadencji koresponduje brzmienie art. 202 § 3 KSH, które sprowadza je do kategorii oznaczonego czasu. Natomiast wyraźna definicja pojęcia „mandat” została zamieszczona w przepisach regulujących funkcjonowanie spółki akcyjnej, gdzie kadencją jest rozumiana jako okres sprawowania funkcji przez członka zarządu (art. 369 § 1 zd. 1 KSH).

Konkludując zatem należy wskazać, że posłużenie się przez Kodeks spółek handlowych pojęciami „mandatu” i „kadencji” wynika z faktu, iż rzadko będą one pokrywały się ze sobą od strony czasowej. Mandat może być zarówno dłuższy (202 § 1 i 2 KSH), jak i krótszy od kadencji (art. 202 § 4 KSH). Pierwszy przypadek ma na względzie ochro-

⁴ Art. 151–300, Sołtyński 2014, wyd. 1, Szumański, Legalis; J. Broł, M. Safjan, *Mandat a kadencja członka zarządu spółki z o.o.* (art. 196 KH), PPH 95/11.

⁵ Uchwała SN z 19.06.1997 (III CZP 28/97, OSN 1997, Nr 10, poz. 141).

⁶ A. Szajkowski [w:] S. Sołtyński, J. Szwaja, A. Szajkowski, *Komentarz KH*, t. I, Warszawa 1997, s. 1124, nb. 31a.

nę interesów spółki, która pomimo zakończenia kadencji dotychczasowego zarządu i braku powołania do przedmiotowego organu nowych członków, wskutek nieodbycia zwyczajnego zgromadzenia wspólników zostałyby w sytuacji uniemożliwiającej jej dalsze działanie. W drugim przypadku chronione są interesy samego zainteresowanego, który dalej nie chce lub z innych powodów nie może pełnić swej funkcji, nie czekając do upływu ich kadencji.

Wygaśnięcie mandatu w skutek odbycia zgromadzenia wspólników, zgodnie z dyspozycją art. 202 § 1 KSH

Jak zostało podkreślone powyżej członek zarządu może zostać powołany na okres z góry określonej kadencji, jak i bez jej ścisłego określenia. Dyspozycja art. 202 § 1 KSH, została przewidziana w sytuacji, gdy kadencja członka zarządu w umowie spółki została ustanowiona na rok. Jak słusznie wskazuje M. Rodzyńkiewicz, dyspozycją komentowanego artykułu objęte są także sytuacje, gdy kadencja członka zarządu została wskazana w umowie, na termin krótszy niż rok, co w praktyce jest rozwiązaniem rzadko spotykanym⁷, oraz gdy umowa spółki nie zawiera zapisów odnoszących się do długości kadencji członków zarządu, ani nie stanowi, że członkowie zarządu wybierani są na czas oznaczony. Zgodnie zatem z komentowanym przepisem, w braku odmiennych regulacji mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia przez niego przedmiotowej funkcji. Pojęcie roku obrotowego definiuje art. 3 ust. 1 pkt 9 Ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości⁸, który wskazuje, że rok obrotowy to rok kalendarzowy lub inny okres trwający 12 kolejnych pełnych miesięcy kalendarzowych, stosowany również do celów podatkowych. Rok obrotowy lub jego zmiany określa statut lub umowa, na podstawie której utworzono jednostkę. Jeżeli jednostka rozpoczęła działalność w drugiej połowie przyjętego roku obrotowego, to można księgi rachunkowe i sprawozdanie finansowe za ten okres połączyć z księgami rachunkowymi i sprawozdaniem finansowym za rok następny. W przypadku zmiany roku obrotowego pierwszy po zmianie rok obrotowy powinien być dłuższy niż 12 kolejnych miesięcy. Przenosząc powyższe rozważania na grunt praktyczny, zatem gdyby członek zarządu został powołany np. 1 marca 2013 r. do pełnienia funkcji, to jego mandat wygaśnie w 2015 r. z chwilą odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok obrotowy 2014 r. Pierwszym pełnym rokiem obrotowym pełnienia przez niego funkcji był bowiem rok 2014 r., a sprawozdanie za ten rok należy zatwierdzić przed upływem 6 miesięcy od jego zakończenia to jest do 30 czerwca 2015 r.

Wymaga podkreślenia, że mandaty wygasają tutaj ex lege, a w szczególności wygaśnięcie mandatów członków zarządu nie wymaga oraz nie powinno być stwierdzone uchwałą wspólników – uchwała taka byłaby bezprzedmiotowa wobec istnienia określonego skutku z mocy samego prawa⁹.

⁷ M. Rodzyńkiewicz, *Komentarz KSH*, Lex Polonica 2014.

⁸ Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. Nr 121, poz. 591 ze zm.).

⁹ J. Bieniak, *KSH. Komentarz 2014*, Legalis.



Wygaśnięcie mandatu członka zarządu powołanego na czas nieokreślony

Odnosząc się do powyższych rozważań sporne jest, czy dyspozycja komentowanej wyżej normy art. 202 § 1 KSH znajduje swoje zastosowanie w przypadku powoływania członka zarządu na czas nieokreślony. W judykaturze zarysowały się dwa stanowiska, które znajdują również odzwierciedlenie w literaturze przedmiotu. Według jednego poglądu, jeżeli omowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa w terminie przewidzianym w art. 202 § 1 KSH także wtedy, gdy według uchwały wspólników powołanie nastąpiło na czas nieokreślony¹⁰. W innym orzeczeniu SN stwierdził, że w razie powołania członka zarządu na czas nieoznaczony nie znajdują zastosowania przepisy art. 202 § 1–2 KSH, lecz § 4 tego przepisu, co oznacza, że członek zarządu powołany na czas nieoznaczony będzie pełnił swoją funkcję tak długo, dopóki nie spełni się którakolwiek z przesłanek wygaśnięcia mandatu w nim określona, w szczególności zaś, dopóki nie zostanie uchwałą wspólników odwołany¹¹. Z przedstawionych poglądów należy zaaprobować drugi z nich, oznacz to, iż w przypadku wyraźnego wyrażenia woli przez wspólników w umowie spółki, o wyłączeniu stosowania art. 202 § 1 KSH poprzez wskazanie, że członkowie zarządu powoływani są na czas nieokreślony, to nawet przy podjęciu uchwały o powołaniu członka zarządu na czas nieokreślony to jego mandat wygasa z chwilą odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnionej przez niego funkcji. Oznacza to, że zarządcy muszą co roku poddać się weryfikacji wspólników.

Powołanie członka zarządu do pełnienia funkcji w sposób dorozumiany (*per facta concludentia*)

Problematyką powołania członka zarządu do pełnienia funkcji w organie spółki kapitałowej w sposób dorozumiany tj. bez podjęcia stosownego aktu w tym zakresie zajął się SN w wyroku z 4.3.2015 r.¹². Jak wskazuje SN brak dowodu na to, aby istniały w formie pisemnej uchwały o odnowieniu członkom zarządu mandatu na kolejne kadencje, nie stoi na przeszkodzie ocenie, że byli oni powoływani w formie uchwał podejmowanych *per facta concludentia*. Na poparcie przedmiotowej tezy SN przedstawił stanowisko, iż wymóg zachowania formy pisemnej nie stanowi warunku ważności uchwał, a o ich skutecznym istnieniu w obrocie prawnym nie decyduje, ani podpis przewodniczącego, ani jej ogłoszenie. Zdaniem autora do tak wyrażonego stanowiska należy podejść z rezerwą.

Jak zostało wskazane powyżej w przypadku zaistnienia zdarzenia wskazanego w dyspozycji art. 202 § 1 i 2 KSH („odbycie zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe...”) mandaty członków zarządu wygasają *ex lege* i w powyższym zakresie nie jest wymagane po stronie spółki działanie polegające na „zatwierdzeniu” powyższego faktu. Okoliczności te cechuje swoisty „automatyzm”. W takim stanie rzeczy wobec

¹⁰ Por. uchwała SN z 21.07.2010, (III CZP 23/10, OSNC 2011, nr 1, poz. 6).

¹¹ Por. wyr. SN z 12.10.2011, (II CSK 29/11, OSNC-ZD 2012, nr 3, poz. 56).

¹² Por. wyr. SN z 4.03.2015, sygn. IV CSK 340/14, Legalis.

określonego skutku z mocy samego prawa, wymagane byłoby od współników podjęcie określonych działań, nie zaś bierna obserwacja. Samo *ratio* art. 202 § 1 i 2 KSH wskazuje bowiem, że stanowi on zabezpieczenie interesów współników poprzez ujawnienie ich woli w przedmiocie powołania członka zarządu na kolejną kadencję lub wyboru nowego zarządu. Ciężko zatem zaaprobować działania pasywne jako przyznanie swobodnej aprobaty dla sytuacji, która dla swojej skuteczności wymaga podjęcia określonych działań tj. podjęcia uchwały.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż dla wyboru członków władz spółki ustawodawca w art. 247 § 2 KSH przewidział wymóg głosowania tajnego. Zgodnie bowiem z brzmieniem przedmiotowego artykułu uchwała podjęta w głosowaniu jawnym jest nieważna. Naruszenie art. 247 § 2 KSH jest wadą mogącą mieć wpływ na treść uchwały, gdyż względy psychologiczne i motywacyjne mogą wpłynąć na odmienne głosowanie, gdy głosujący zdaje sobie sprawę, że treść jego głosu jest identyfikowana (gdyby dochowano wymagania tajności, wyniki głosowania mogłyby być inne)¹³. Co więcej zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem doktryny prawa handlowego pojęcie sprawy osobowej należy rozumieć szeroko – są nimi wszelkie sprawy dotyczące osoby – zarówno współnika, jak i członka organu spółki¹⁴. Trudno przyjąć, iż powołanie członka zarządu w sposób konkludentny do pełnienia funkcji na kolejną kadencję spełnia wymogi określone w przedmiotowym przepisie. Bowiem np. w przypadku struktury udziałowej w spółce, w której udziały skupione są w rękach kilku współników trudno wyobrazić sobie zachowanie powyższych wymogów tak, aby wyrażenie zgody przez współników na przedmiotowe powołanie szło, w parze z dyspozycją art. 247 § 2 KSH. Nawet gdyby przyznać, że wskazaną czynność można dokonać w sposób konkludentny, to we wskazanym przypadku współnicy muszą ujawnić swoją wolę, w taki sposób, aby można było uznać, że wyrazili oni zgodę na powtórne powołanie, co stoi w oczywistej sprzeczności z komentowaną normą, trudno tutaj w ogóle mówić „o oddanych głosach”, czy zachowaniu tajności głosowania. Powyższe rozważania dodatkowo podkreśla charakter normy *ius cogens* art. 247 § 2 KSH, a przyjęcie dopuszczonego przez SN rozwiązania jest ograniczeniem prawa z niej wynikającego.

Brak reakcji współników wobec wygaśnięcia mandatu na skutek upływu czasu można kwalifikować w różnych kategoriach, w świetle których nie sposób zawsze ustalić jednoznacznie ich wolę. Może ona oznaczać przeciw celowe działanie współników, którzy poprzez zaniechanie podjęcia określonych działań (podjęcia uchwały) wyrażają swoją dezaprobatę dla zarządców spółki, zmierzającą do nieodnowienia kadencji. Czasami wygaśnięcie mandatu członka zarządu może nastąpić nawet, na skutek zwykłej nieuwagi współników, którzy zapominają o upływie kadencji. Te okoliczności potęgują tylko problemy zmierzające do ustalenia zgodnej woli współników, w tym zakresie.

W przypadku, gdy po mimo wygaśnięcia mandatu wskutek odbycia zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe byli członkowie zarządu podejmują dalsze czynności w imieniu i na rzecz spółki zastosowanie powinien znaleźć art. 39 § 1 KC,

¹³ M. Rodzinkiewicz, *Kodeks spółek handlowych, Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2013, s. 457.

¹⁴ Tak np. A. Kidyba, *Kodeks*, t. I, Warszawa 2011, s. 1085.



kórego *ratio legis* jest przede wszystkim zapewnienie ochrony interesów osób trzecich zawierających umowy z osobą występującą jako organ osoby prawnej, w sytuacji gdy osoba ta: (i) nie jest w rzeczywistości organem lub (ii) przekracza zakres określonego organu¹⁵. Należy stwierdzić, iż teza wywodzona przez SN stanowiąca podstawę przedmiotowego rozstrzygnięcia stoi w sprzeczności z komentowanym przepisem, gdyż normy KC nie przewidują możliwości potwierdzania wadliwych czynności organów osób prawnych na wzór regulacji dotyczącej rzekomego pełnomocnika (art. 103 § 1 i 2 KC), a jak wynika z przedmiotowego rozstrzygnięcia podstawą możliwości dalszego piastowania funkcji członka zarządu jest milcząca zgoda, a więc akceptacja dokonanych czynności.

Komentowane orzeczenie otwiera także cały szereg innych praktycznie doniosłych zagadnień związanych z podejmowaniem uchwał w sposób dorozumiany, jak chociażby możliwość ich zaskarżenia przez osoby i podmioty wskazane w art. 249–252 i 422–425 KSH. W szczególności wymagająca rozważenia wydaje się kwestia rozstrzygnięcia, czy w przypadku powołania członka zarządu *per facta concludentia* do pełnienia funkcji zasadne będzie rozciągnięcie na niego dyspozycji art. 299 KSH. W wypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej tj. przyjmując skuteczność przedmiotowej uchwały członek zarządu będzie odpowiedzialny za niezgłoszenie wniosku o upadłość spółki, na warunkach wskazanych w przedmiotowym przepisie. Co jednak, gdy przyjmiemy pogląd odmienny? Odpowiedzialności z art. 299 § 1 KSH nie ponoszą osoby, które nie zostały powołane w skład zarządu, a jedynie faktycznie pełniły funkcję członka zarządu¹⁶. Prawu polskiemu nie jest bowiem znana konstrukcja „faktycznego zarządcy spółki”, tj. osoby wykonującej pewne czynności zarządcze, ale niedziałającej na podstawie powołania na zasadach przewidzianych w kodeksie spółek handlowych bądź umowie spółki. Tak rozumiany zakres podmiotowy pojęcia „faktycznego zarządcy spółki” nie występuje ani w przepisach, ani w orzecznictwie, a przez komentatorów doktryny pojęcie zarządcy stosowane jest zamiennie, w stosunku do pojęcia członka zarządu¹⁷. Literalna wykładnia przepisów dotyczących odpowiedzialności cywilnoprawnej w spółkach kapitałowych (czy to wobec spółki czy też wobec jej wierzycieli), w szczególności opierającej się na art. 299 k.s.h. wyklucza *de lege lata* pociągnięcie do odpowiedzialności podmiotów, które nie będąc formalnie członkami określonych organów czy likwidatorami spółki, wywierają znaczący wpływ na jej funkcjonowanie, tj. faktycznych zarządców spółki.

Podsumowanie

Podsumowując rozważania oraz koncepcję o dorozumianym przedłużeniu mandatu członka zarządu przyjętą przez SN najwyższy, należy stwierdzić iż z uwagi na doniosłość komentowanego rozstrzygnięcia, o istnieniu bądź nieistnieniu mandatu członka

¹⁵ P. Nazaruk [w:] J. Cieszewski, *Komentarz KC*, wyd. II, Lexis.

¹⁶ Zob. B. Draniewicz, *Odpowiedzialność za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 grudnia 2001 r.*, I ACa 886/01, PPH 2004, nr 5, s. 47 i n.; zob. też *idem*, *Zmiana składu zarządu spółki z o.o.* Komentarz do wyroku NSA z 9 września 2002 r., I SA/Ka 1259/01, „Prawo Spółek” 2005, nr 2, s. 53 i n.

¹⁷ Por. np. S. Sołtysiński, A. Szajkowski, *KSH Komentarz 2014*, Legalis.

zarządu, powinny przesądzać kryteria jednoznaczne i obiektywne, możliwe do ustalenia przez innych uczestników obrotu oraz samych zainteresowanych, tj. wspólników oraz przede wszystkim członków zarządu, gdyż wywiera ona znaczny wpływ zarówno w sferze ich interesów majątkowych i osobistych.

Podkreślić trzeba, że polski prawodawca pozostawia wspólnikom, w zakresie regulacji rządzącej wygaśnięciem mandatu szeroką swobodę, wobec czego nie powinni oni się odwoływać do dorozumianej koncepcji odnowienia mandatu, której stosowanie może wywołać liczne trudności. Aby je wyeliminować należy postulować o jak najdokładniejsze uregulowanie postanowień dotyczących powoływaniu członków zarządu na czas nieoznaczony np. „mandat każdego z członków zarządu wygasa jedynie wskutek jego śmierci, odwołania, rezygnacji lub wystąpienia przesłanki z art. 18 KSH” lub „art. 202 § 1 KSH nie stosuje się”.

Na marginesie należy także podnieść, że komentowane rozstrzygnięcie SN, nie wpisuje się w jednolitą linię orzeczniczą tegoż sądu, w kolejnym wyroku z dnia 25.2015 r.¹⁸ SN wskazał, że w celu wykazania istnienia uchwały jedynego wspólnika spółki, wyrażającej zgodę na poręczenie przez nią kredytu bankowego, nie jest wystarczający sam fakt powołania istnienia przedmiotowej umowy. SN nie podzielił stanowiska sądu apelacyjnego, który opierając się na przedmiotowym fakcie założył, że do podjęcia uchwały doszło w sposób dorozumiany. ●

¹⁸ Wyr. SN z 25.03.2015 r., II CSK 818/14, Legalis.

Obrona członka zarządu spółki z o.o. przed odpowiedzialnością za długi spółki na tle orzecznictwa i praktyki

Monika Szczotkowska, aplikant radcowski przy OIRP we Wrocławiu, doktorant w Zakładzie Prawa Gospodarczego i Handlowego Uniwersytetu Wrocławskiego

Polski Kodeks spółek handlowych przewiduje dość oryginalne na tle regulacji europejskich zasady odpowiedzialności za długi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgodnie z art. 299 § 1 k.s.h. jeśli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Funkcjonariusze spółki odpowiadają z powyższego przepisu na zasadzie winy, która polega na zaniedbaniu obowiązku złożenia wniosku o upadłość we właściwym czasie lub w ogóle. Pomimo, że stanowisko doktryny co do odszkodowawczego charakteru tej odpowiedzialności jest w zasadzie jednolite oraz poparte orzecznictwem Sądu Najwyższego¹ to jednak różni się ona od odpowiedzialności przewidzianej przez Kodeks cywilny. Z punktu widzenia zarówno wierzyciela spółki, jak i członka zarządu najistotniejsze znaczenie ma rozkład ciężaru dowodu. Ustawodawca zdecydowanie ułatwia sytuację wierzyciela przewidując, że dla dochodzenia swoich praw ma on jedynie wykazać: 1) istnienie zobowiązania wobec spółki, 2) bezskuteczność egzekucji wobec spółki oraz 3) fakt pełnienia przez konkretną osobę funkcji członka zarządu w okresie, w którym istniało zobowiązanie. Dalsze przesłanki dotyczące winy, szkody i związku przyczynowego są objęte domniemaniem prawnym na rzecz uprawnionego.

Dalsza część przepisu przewiduje możliwość zwolnienia się członka zarządu z tej odpowiedzialności. Art. 299 § 2 k.s.h. stanowi, że członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności jeżeli wykaze, że: 1) we właściwym czasie zgłoszony został wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, 2) niewykonanie powyższego obowiązku nastąpiło bez winy członka zarządu, 3) wierzyciel nie poniósł z tego powodu szkody.

Członek zarządu może się bronić wykazując przesłanki zawarte w art. 299 § 2 k.s.h. lub poprzez przeciwdowodzenie przesłankom z art. 299 § 1 k.s.h. Wystarczające jest przy tym wykazanie tylko jednej z przesłanek z tych dwóch grup przesłanek.

¹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2007 r., III CSK 2/07; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. III CZP 118/06.



Z uwagi na specyfikę odpowiedzialności w szczególności rozkład ciężaru dowodu, celowe jest powołanie się przez potencjalnego pozwanego na wszystkie możliwe okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność względem wierzyciela spółki. Istotnym środkiem dowodowym w postępowaniu z art. 299 k.s.h. jest opinia biegłego z zakresu finansów i rachunkowości, dlatego konieczne jest właściwe jej sformułowanie i objęcie wnioskiem dowodowym jak najszerszej liczby okoliczności mogących wyłączyć lub ograniczyć odpowiedzialność funkcjonariusza spółki.

I. Kwestionowanie przesłanek wykazanych przez wierzyciela

Pozwany członek zarządu chcąc bronić się przed odpowiedzialnością przewidzianą w k.s.h. powinien przeanalizować czy rzeczywście spełnione zostały przesłanki warunkujące pociągnięcie go do odpowiedzialności.

Pełnienie funkcji członka zarządu

Powód celem wykazania legitymacji biernej pozwanego zwykle przedstawia opis z Krajowego Rejestru Sądowego dłuższej spółki. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, sam wpis określonej osoby do rejestru w charakterze członka zarządu nie przesądza o odpowiedzialności tej osoby z art. 299 k.s.h. Wpis ten ma charakter jedynie deklaratoryjny². Decydujące znaczenie w tej kwestii ma faktyczne posiadanie statusu członka zarządu, którego podstawą jest właściwe powołanie członka zarządu. Informacje zawarte w dokumentach rejestrowych mogą się bowiem różnić od rzeczywistego stanu prawnego np. z powodu rezygnacji, śmierci albo odwołania członka zarządu z pełnienia funkcji, a także z powodu upływu czasu na jaki członek zarządu był powołany do pełnienia funkcji, gdy jednocześnie jego mandat nie został odnowiony. W jednym z najnowszych orzeczeń poruszających problematykę odpowiedzialności z 299 k.s.h. Sąd Najwyższy wskazał, że członek zarządu może zostać powołany do pełnienia funkcji *per facta concludentia*. Podstawą tego orzeczenia był fakt, że brak podjęcia w formie pisemnej uchwał o odnowieniu kadencji członka zarządu nie stoi na przeszkodzie posiadaniu przez taką osobę statusu członka zarządu w oparciu o czynności konkludentne³.

Na marginesie warto dodać, że z dniem 1 stycznia 2016 r. wchodzi w życie art. 299a k.s.h.⁴, zgodnie z którym przepisy o odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki znajdują zastosowanie wobec likwidatorów spółki z wyłączeniem likwidatorów ustanowionych przez sąd. Warto podkreślić, że skoro ustawodawca zdecydował się na rozszerzenie katalogu podmiotów odpowiedzialnych jedynie o pewną grupę likwidatorów (którzy z resztą zgodnie z linią orzecniczą byli odpowiedzialni również bez tego przepisu), to jednoznaczne jest, że odpowiedzialności takiej nie będą ponosić pro-

² Wyrok SN z dnia 25 września 2003, V CK 198/02

³ Wyrok SN z dnia 4 marca 2015, IV CSK 340/15. W przedmiotowej sprawie mandat członków zarządu wygasł w 2004 r. jednak w późniejszym okresie, aż do 2013 roku uzyskiwali coroczne absolutorium, a ponadto figurowali w Krajowym Rejestrze Sądowym jako członkowie zarządu spółki. W tym również czasie członkowie zarządu faktycznie pełnili swoje funkcje kierując sprawami spółki.

⁴ Dodany ustawą z dnia 15.05.2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 978), która wchodzi w życie 01.01.2016 r.



kurenci i inni pełnomocnicy. Przepis ten niweluje niejasności związane z pociąganiem do odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h. osób innych niż członkowie zarządu, które faktycznie prowadziły sprawy spółki.

Istnienie wierzytelności wobec spółki

Wykazanie istnienia wierzytelności wobec spółki musi nastąpić na podstawie prawomocnego orzeczenia zasądzającego świadczenie na rzecz wierzyciela od dłużnej spółki⁵. Konieczność przedłożenia tytułu egzekucyjnego nie wynika wprawdzie wprost z art. 299 k.s.h., jednak w oparciu o przesłankę bezskuteczności egzekucji Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że konieczne jest uprzednie posiadanie podstaw do prowadzenia takiej egzekucji wobec spółki. W oparciu o to stanowisko należy podkreślić, że członek zarządu skutecznie może kwestionować przesłankę wykazania przez wierzyciela istnienia wierzytelności wobec spółki na podstawie dokumentów prywatnych, a nawet urzędowych, które nie będą miały przymiotu pozwalającego na wszczęcie na ich podstawie postępowania egzekucyjnego. Brak spełnienia przez wierzyciela tej przesłanki skutkować będzie bezzasadnością powództwa. Wymóg przedłożenia przez wierzyciela tytułu wykonawczego przeciwko spółce ma wpływ na możliwość kwestionowania omawianej przesłanki przez członka zarządu. Stanowisko Sądu Najwyższego w sprawie możliwości kwestionowania zasadności tytułu wykonawczego przeciwko spółce jest jednolite – w procesie z art. 299 k.s.h. nie ma możliwości powoływania zarzutów przysługujących spółce, w szczególności zarzutu przedawnienia⁶. Odmienny pogląd prowadziłyby do naruszenia zasady prawomocności materialnej.⁷ Możliwość kwestionowania przez członka zarządu orzeczenia przeciwko spółce, jednak w odrębnym procesie, na podstawie art. 189 k.p.c.⁸

Bezskuteczność egzekucji

W zakresie przesłanki wykazania bezskuteczności egzekucji stanowisko Sądu Najwyższego jest dość liberalne i przychylne dla wierzyciela, w szczególności nie jest warunkiem wszczęcia postępowania z 299 k.s.h. uzyskanie prawomocnego postanowienia w przedmiocie bezskuteczności egzekucji z majątku spółki wobec powoda. Wierzyciel dochodzący swoich roszczeń może przedstawić dowody świadczące o braku majątku na zaspokojenie jego roszczeń bez wszczynania egzekucji.⁹ Pomimo tego nie ulega jednak wątpliwości, że egzekucja powinna być prowadzona z całego majątku spółki – tylko w odniesieniu do egzekucji prowadzonej w taki sposób można mówić o jej bezskuteczności. Fakt ten wymaga podkreślenia, gdyż zdarzają się sytuacje, w których wierzyciel spółki mając świadomość, że egzekucja ze składników majątku spółki innych niż środki pieniężne zgro-

⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003, I CK 160/02.

⁶ Uchwała Sądu Najwyższego z 19 listopada 2008 r. III CZP 94/08.

⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 181/12. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy podkreślił, że niewyegzekwowane prawomocne orzeczenie zasądzające wierzytelność wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wiąże z mocy art. 365 § 1 KPC w sprawie z powództwa dochodzonego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. W zakresie prawomocności materialnej tego orzeczenia sąd w sprawie z powództwa przeciwko członkowi zarządu musi więc uznać istnienie zobowiązania spółki wobec powoda.

⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2007 r. V CSK 55/07.

⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003, I CK 160/02.



madzone na rachunkach bankowych będzie długotrwałym procesem, składa wniosek egzekucyjny, w którym wnioskuje o przeprowadzenie egzekucji jedynie z rachunków bankowych. W rezultacie postanowienie o bezskuteczności egzekucji jest wydawane w stosunkowo krótkim czasie po jej wszczęciu i wierzyciel może wszczynać na tej podstawie postępowanie przeciwko członkowi zarządu. Podejmując zatem obronę pozwany powinien zasięgnąć do akt postępowania upadłościowego, aby zweryfikować w jaki sposób przebiegała egzekucja. Nie jest przy tym istotne, czy w chwili wszczęcia postępowania przeciwko członkowi zarządu spółka posiada majątek, z którego możliwa była egzekucja, ale czy majątek ten posiadała w chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

Warto podkreślić, że przesłanki warunkujące odpowiedzialność członka zarządu mają charakter łączny. Oznacza to, że obalenie którejkolwiek z nich będzie wystarczające do wyłączenia tej odpowiedzialności.

II. Przesłanki egzoneracyjne

Jeżeli nie jest możliwe negowanie którejkolwiek z przesłanek zawartych w art. 299 § 1 k.s.h. członek zarządu może bronić się wykazując okoliczności opisane w kolejnym przepisie przewidującą okoliczność ekskulpujące członka zarządu. Ciężar dowodu w ich wykazaniu spoczywa na pozwanym członku zarządu.

Złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie

Członek zarządu może się zwolnić od odpowiedzialności za długi spółki wykazując, że we właściwym czasie złożył wniosek o ogłoszenie upadłości zarządzanej spółki. Czas właściwy do złożenia wspomnianego wniosku określa Prawo upadłościowe i naprawcze. Zgodnie z art. 21 puin reprezentant dłużnika będącego osobą prawną – czyli m.in. członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – ma obowiązek złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości reprezentowanego podmiotu nie później niż w terminie dwóch tygodni (od 1 stycznia 2016 r. termin ten będzie wynosił 30 dni¹⁰), od dnia w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości. Taką okoliczność jako zwalniającą z odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. członek zarządu będzie mógł wskazywać, tylko w sytuacji kiedy wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony skutecznie. Nie można mówić o skutecznym złożeniu wniosku w przypadku jego zwrotu z powodu braków formalnych, a to z uwagi na art. 130 k.p.c. Jednakowo nieskuteczne z punktu widzenia możliwości uwolnienia się od odpowiedzialności będzie złożenie wniosku, który następnie zostanie oddalony z uwagi na art. 13 puin tj. w sytuacji, kiedy majątek dłużnika nie jest wystarczający na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Nie jest przy tym istotne kto złożył taki wniosek, co wynika ze sformułowania, że członek zarządu ma wykazać, że wniosek o ogłoszenie upadłości *złożono* w terminie. Ozna-

¹⁰ Trzydziestodniowy termin na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości wprowadziła ustawa Prawo Restrukturyzacyjne z dnia 15 maja 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 978). Przepisy tej ustawy będą obowiązywały od dnia 1 stycznia 2016 r.



cza to, że funkcjonariusz spółki może efektywnie bronić się okolicznością złożenia wniosku o upadłość przez osobę trzecią, chociażby wierzyciela spółki i to nawet w sytuacji, kiedy on sam wnosił o oddalenie tego wniosku.¹¹ Sposobność ta jest istotne głównie z tego powodu, że w praktyce duża liczba wniosków o ogłoszenie upadłości złożonych w terminie jest składana przez wierzycieli, których celem jest zwykle jedynie wywarć ekonomicznej presji na dłużnika, która ma spowodować zapłatę należnych zobowiązań. Takie decyzje biznesowe często kończą się jednak skutecznym wszczęciem postępowania upadłościowego wobec dłużnika.

Członek zarządu chcąc wykazać fakt złożenia wniosku w terminie musi siłą rzeczy wykazać również okres, w którym stan niewypłacalności powstawał. O ile sam termin na ogłoszenie upadłości został w puin określony jasno i klarownie, o tyle samo pojęcie niewypłacalności jest dość skomplikowane. Dokumenty za pomocą których członek zarządu może wykazywać moment powstania niewypłacalności to przede wszystkim dokumenty księgowo spółki: bilans, sprawozdania finansowe, księgi rachunkowe itp. Na powstanie stanu niewypłacalności wpływa wiele czynników – działania kontrahentów, sytuacje losowe, szkody poniesione wskutek działania osób trzecich itp. – w szczególności nie jest to zależne wyłącznie od działań osób prowadzących sprawę spółki. Wielość i różnorodność czynników powodujących niewypłacalność spółki powodują, że ustalenie momentu powstania stanu niewypłacalności jest niezwykle trudne. Najbardziej wiarygodnym dowodem jest opinia specjalisty z zakresu finansów i rachunkowości. Członek zarządu powinien więc złożyć wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości. Określenie terminu powstania niewypłacalności musi być bowiem obiektywne. W szczególności dla wykazania tej przesłanki nie jest wystarczające samo twierdzenie pozwanego członka zarządu, że złożył on wniosek o ogłoszenie upadłości spółki w jego ocenie czy nawet przekonaniu w czasie właściwym.

Jeżeli przeciwko spółce toczy się postępowanie upadłościowe, to niewątpliwie w ramach tego postępowania syndyk masy upadłości (ewentualnie także tymczasowy nadzorca sądowy) w ramach swoich obowiązków sporządza sprawozdanie, w którym wskazuje na orientacyjny okres powstania stanu niewypłacalności upadłego. Dokumentacja sporządzona przez wyżej wskazane podmioty powinno być wiarygodnym dowodem na ustalenie terminu.

Bardzo często w ramach procedury upadłościowej sporządzana jest opinia biegłego w zakresie ustalenia przyczyn, stanu oraz okresu powstania niewypłacalności. Jeżeli jest ona korzystna dla członka zarządu z punktu widzenia wykonania przez niego obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, to warto powołać się na taki dowód w postępowaniu opartym na art. 299 k.s.h.

Brak winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości

Jak wspomniano na wstępie wina członka zarządu w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości jest objęta domniemaniem prawnym na korzyść powoda. To na pozwanym

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010, II CSK 118/09.

członku zarządu spoczywa zatem ciężar udowodnienia faktu, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie nie jest przez niego zawinione. O braku winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości może być mowa w sytuacji, kiedy członek zarządu nie mógł we właściwym czasie brać udziału w prowadzeniu spraw spółki albo pomimo dołożenia należytej staranności nie miał możliwości stwierdzenia istnienia podstaw do złożenia wniosku. Okoliczności te powinny być oceniane przez pryzmat profesjonalnej działalności członka zarządu jako funkcjonariusza spółki wynikającej z art. 293 § 2 k.s.h.¹² W związku z tym nie będzie okolicznością ekskulpującą bark odpowiedniego wykształcenia lub nieznanomości przepisów prawa. Wyrażając zgodę na pełnienie funkcji członka zarządu spółki z o.o. dany podmiot w pewnym sensie gwarantuje posiadanie koniecznych umiejętności¹³, szczególnie w świetle nowych regulacji.¹⁴

Niemожność prowadzenia spraw spółki może być spowodowana ciężką, urlopem macierzyńskim, chorobą, jednak okoliczności te nie zawsze będą powodowały wyłączność odpowiedzialności jedyne go członka zarządu. Musi się on bowiem liczyć z tym, że nie będzie miał możliwości skutecznego powierzenia wykonywania swoich obowiązków innemu podmiotowi ze skutkiem wobec osób trzecich.

Dla wyłączenia odpowiedzialności członka zarządu znaczenie może mieć także rozdział obowiązków pomiędzy członków zarządu wieloosobowego.¹⁵ Usprawiedliwienie funkcjonariusza spółki musi być uzasadnione sytuacją faktyczną ocenioną obiektywnie.¹⁶ Przykładem takiej sytuacji może być ścisła specjalizacja zawodowa członka zarządu, przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że w takich okolicznościach sąd powinien badać przede wszystkim, czy istnieją obiektywne, uzasadnione podstawy do podziału kompetencji.¹⁷ Sąd Najwyższy przy ocenie zasadności rozdzielenia obowiązków pomiędzy członków zarządu wskazał, że powinna być ona badana w oparciu o rodzaj i rozmiar działalności spółki, wielość i różnorodność spraw wymagających stałego nadzoru bądź wiedzy specjalistycznej.¹⁸ Jednocześnie podkreślenia wymaga, że taka okoliczność będzie uwalniała od odpowiedzialności tylko tego członka zarządu, któremu powierzono w zarządzie zajmowanie się określonymi sprawami, a nie mając wglądu w sprawy finansowe spółki nie mógł wiedzieć, że spółka zaprzestała płacenia długów.

Brak winy członka zarządu spowodowany niemożnością stwierdzenia wystąpienia przesłanek do postawienia spółki w stan niewypłacalności może uzasadniać rozmiar spółki i zakres jej działalności. Prowadzenie przez spółkę działalności gospodarczej na tyle rozległej, że bieżącej kontrola stanu finansowego wymagałaby specjalistycznej analizy

¹² Zgodnie z tym przepisem członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidatorów powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności.

¹³ A. Kappes, *Odpowiedzialność członków zarządu w spółkach kapitałowych*, s. 295.

¹⁴ Art. 19b Ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym.

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014, II CSK 446/13. Teza tego orzeczenia wprawdzie stanowi, że umowny podział kompetencji pomiędzy członkami zarządu nie zwalnia ich od odpowiedzialności z 299 k.s.h. jednak tylko w odniesieniu do konkretnego stanu faktycznego.

¹⁶ Ł. Berak, *Odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki*, „Ius Focus” 2015, marzec.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2009 r. II UK 406/08.

bilansu powinno uzasadniać brak winy członka zarządu. Warto jednak podkreślić, że usprawiedliwi to jedynie spóźnione złożenie wniosku. Członek zarządu bowiem nabędzie wiedzę o stanie niewypłacalności najpóźniej z dniem przedstawienia sprawozdania finansowego za poprzedni rok obrotowy. Okoliczność ekskulpująca będzie wyłączona po upływie terminu na złożenie wniosku, czyli 14 kwietnia danego roku.

Wzmianki wymaga również okoliczność podejmowania przez członka zarządu czynności restrukturyzacyjnych mających na celu utrzymanie bytu spółki i to nie z uwagi na fakt liczebności orzecznictwa w tym zakresie, ale ze względu na wysoką częstotliwość powoływania tej przesłanki w praktyce. Członek zarządu, który zdaje sobie sprawę z niestabilnej sytuacji finansowej spółki i występowania, albo nawet ewentualności występowania przesłanek do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, nie składa wniosku o upadłość, ale podejmuje czynności mające na celu restrukturyzację zadłużenia spółki powinien spełnić kilka warunków. Po pierwsze, czynności restrukturyzacyjne nie zwolnią członka zarządu z odpowiedzialności jeśli zostały podjęte, gdy szanse na ich skuteczność były mało prawdopodobne. Wybór konkretnych czynności zmierzających do restrukturyzacji powinien być logicznie uzasadniony przy zastosowaniu prognoz ich skuteczności – wyższy stopień wiarygodności może zapewnić skorzystanie z usług podmiotu profesjonalnie trudniącego się restrukturyzacją długów. Ponadto członek zarządu musi wykazać, że kierował się przede wszystkim interesem wierzycieli, a nie wyłącznie interesem zarządzanej spółki. Łączne spełnienie powyższych warunków może stanowić okoliczność wyłączającą winę. Nie należy również zapominać o możliwości skorzystania z postępowania układowego. Podjęcie postępowania układowego ekskulpuje członka zarządu na równi ze złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika przy jednoczesnym zachowaniu podmiotowości prawnej spółki.

Brak winy w spóźnieniu złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości inaczej jest oceniane w stosunku do członka zarządu piastującego stanowisko funkcjonariusza spółki od wielu lat oraz od reprezentanta nowo powołanego. W przypadku objęcia funkcji członka zarządu już w momencie istnienia stanu niewypłacalności spółki, nowo powołany członek zarządu powinien złożyć stosowny wniosek w terminie 14 dni od objęcia funkcji. Wynika to z uzasadnionego stanowiska doktryny, że objęcie obowiązków prowadzenia spraw osoby prawnej przy dochowaniu należytej staranności powinno być poprzedzone analizą kondycji danego podmiotu, także w zakresie jego finansów.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie braku winy członka zarządu w niezłożeniu lub spóźnionym złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości jest liczne, co wynika z konieczności dokonania indywidualnej oceny każdego przypadku. Warto też podkreślić, że o ile w przypadku wykazania złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie przesłanka ta dotyczy każdego z członków zarządu w jednakowy sposób, o tyle brak zawinienia członka zarządu co do zasady oceniany jest wobec każdego z pozwanych osobno.

Brak Szkody

Podobnie jak przesłanka istnienia winy członka zarządu w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, tak też istnienie szkody i związku przyczynowego pomiędzy jej po-

wstaniem a niezłożeniem wniosku jest objęte domniemaniem prawnym na korzyść wierzyciela dochodzącego odpowiedzialności od funkcjonariusza spółki. Zwolnić się z tej przesłanki członek zarządu może wykazując, że: 1) wierzyciel nie poniósł szkody w ogóle, a jeśli poniósł to 2) nie było to skutkiem zawnionego działania członka zarządu.

Powstanie po stronie wierzyciela spółki szkody występuje wtedy, gdy zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spowodowałoby zaspokojenie wierzyciela w części większej lub takiej samej¹⁹ jak w przypadku zaniechania złożenia tego wniosku przez członków zarządu. Wysokością szkody jest różnica pomiędzy tym, co wierzyciel mógł uzyskać w wyniku terminowego wszczęcia postępowania upadłościowego, a rzeczywistym stanem zaspokojenia jego roszczeń.²⁰ Szkada nie powstaje jeśli spółka nie zaspokoiłaby wierzyciela, nawet gdyby zostało wszczęte postępowanie. Brak szkody jest w tym przypadku wykazany poprzez brak istnienia związku przyczynowego pomiędzy ujemnym skutkiem w majątku wierzyciela, a działaniem które miałyby ją powodować.

Podkreślić należy również, że członek zarządu może kwestionować zarówno istnienie szkody w ogóle, jak też samą jej wartość. Funkcjonariusz spółki musi wskazać w jakim konkretnie zakresie kwestionuje wysokość szkody. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku dnia 16 listopada 2011 r. nie wystarczy samo wskazanie, że istniała możliwość częściowego zaspokojenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, koniecznym jest bowiem ustalenie w jakiej realnej wysokości wierzyciel uzyskałby zaspokojenie w postępowaniu upadłościowym.²¹ Nie jest zatem wystarczające samo wskazanie, że wartość szkody jest niższa od żądania powoda, ale konieczne jest operowanie konkretnymi kwotami, chociażby były one orientacyjne. Z drugiej strony operowanie konkretnymi liczbami może w sytuacji szkody powstałej na skutek niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości być niezwykle trudne. Najbardziej adekwatnym środkiem dowodowym w zakresie miarkowania szkody przy odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. będzie opinia biegłego. Brak szkody można wykazać również przez wskazanie majątku spółki wystarczającego na zaspokojenie – chociażby częściowe – należności przysługującej powodowi.

Podobnie jak wykazanie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym terminie, tak też brak szkody ma zastosowanie do wszystkich członków zarządu jednakowo.

III. Podsumowanie i wnioski

Odpowiedzialność członka zarządu oparta na art. 299 k.s.h. ze względu na specyficzny charakter rozkładu ciężaru dowodu wymaga dużego zaangażowania pozwanego w zakresie uwalniania się od tej odpowiedzialności. Zwolnienie wierzyciela dochodzącego roszczeń przysługujących spółce od osoby nią zarządzającej powoduje, że pozwany chcąc ochronić się przed tą odpowiedzialnością musi w zasadzie sam ustalić ist-

¹⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 maja 2014 r., I ACa 112/14.

²⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 marca 2013 r., V ACa 69/13.

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.11.2011 r. w sprawie V CSK 515/10.



nienie przesłanek warunkujących odpowiedzialność odszkodowawczą w ogóle, takich jak: powstanie i ewentualnie wysokość szkody oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zawinionym działaniem ją powodującym. Ze względu na liczne domniemania związane z omawianym przepisem celowe jest powołanie się członka zarządu na wszystkie możliwe przesłanki mogące wyłączyć ograniczyć jego odpowiedzialność. W związku z tym, że większość przesłanek – dla skutecznego powołania się na nie – wymaga sporządzenia opinii biegłego warto dokładnie sformułować wniosek dowodowy w tym zakresie i objąć nim zarówno okoliczność terminu i powstania stanu niewypłacalności, możliwości członka zarządu w ustaleniu tych przesłanek, brak szkody lub ewentualnie jej wartości²². ●

²² Pozostaje jeszcze możliwość obrony w oparciu o ogólne zarzuty przysługujące zobowiązanemu wobec uprawnionego, takie jak potrącenie, przedawnienie czy przyczynienie się do powstania szkody, jednak moim zdaniem ze względu na obszerność tematu wymagają one osobnego omówienia.

Zmiany wprowadzone przez ustawę o prawach konsumenta w zakresie rękojmi za wady

Klaudia Walasek, aplikant radcowski, doktorant na Uniwersytecie Wrocławskim

Ustawa z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta¹, która weszła w życie 25 grudnia 2014 roku, stanowiąca transpozycję dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2011/83/UE z 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów², wprowadziła ład i harmonię do polskiego porządku prawnego. Przede wszystkim uchyliła w całości ustawę z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego³, która na mocy art. 353¹ Kodeksu cywilnego⁴ stanowiła *lex specialis* do uregulowań kodeksowych. Zgodnie z art. 1 ust. 4 ww. ustawy, kodeksowe uregulowania w zakresie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady oraz gwarancji nie miały zastosowania do sprzedaży konsumenckiej. Funkcjonował zatem samoistny, wykreowany na kształt kodeksowego, system odpowiedzialności sprzedawcy wobec konsumenta za niezgodność towaru z umową. Dwutorowość wskazanej regulacji, która powstała w skutek implementacji dyrektywy nr 1999/44, była na ogół krytykowana i budziła wiele zastrzeżeń wśród przedstawicieli doktryny i praktyki. Postulowane było także, z uwagi na spójność i przejrzystość tworzonego prawa, włączenie do k.c. i tym samym ujednoczenie, przepisów dotyczących rękojmi i gwarancji, zarówno w obrocie konsumenckim jak i profesjonalnym⁵. Nowa ustawa włączyła szereg uregulowań dotyczących sprzedaży konsumenckiej do kodeksu cywilnego, w tym uregulowania dotyczące odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady oraz gwarancji. Sama zaś kompleksowo reguluje obowiązki sprzedawcy wobec kupującego zarówno w umowach tzw. stacjonarnych jak i tych zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość, jak również zawiera normy dotyczące prawa odstąpienia od umowy. Oznacza to, że w aktualnym stanie prawnym, kodeksowa regulacja w zakresie rękojmi za wady oraz

¹ Dz.U. 2014 poz. 827.

² Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów, zmieniająca dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylająca dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady (Dz.U. UE seria L 394/64).

³ Dz.U. 2002 nr 141 poz. 1176 z późn zm.

⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 Nr 16, poz. 93 z późn zm.), dalej: k.c.

⁵ J. Frąckowiak, R. Stefanicki, [w:] *Ochrona konsumenta w prawie polskim na tle koncepcji effet utile*, J. Frąckowiak, R. Stefanicki (red.), Wrocław 2011, s. 27.



gwarancji przy sprzedaży ma także zastosowanie do stosunków konsumenckich. Przesądza to o systemowym charakterze wprowadzonych zmian obejmujących ujednoczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanych, bez względu na kwalifikację podmiotową stron umowy⁶. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na umowy, do których będzie miała zastosowanie nowa regulacja prawna. A mianowicie umowy, które zostały zawarte przed jej wejściem w życie tj. przed 25 grudnia 2014 roku, podlegają reżimowi stworzonemu przez przepisy dotychczasowe. Na potrzeby niniejszego artykułu autor postara się przybliżyć najważniejsze kwestie w zakresie odpowiedzialności sprzedawcy wobec konsumenta z tytułu rękojmi za wady w aktualnym, znowelizowanym kształcie oraz zaakcentuje zalety nowej regulacji.

Pojęcie konsumenta

W wyniku omawianej nowelizacji definicja podstawowego podmiotu przedmiotowej regulacji, którym jest konsument, nabrała nowego kształtu. Do art. 22¹ k.c. dodany został zwrot „z przedsiębiorcą”, który precyzuje drugą stronę czynności prawnej dokonywanej przez osobę fizyczną uważaną za konsumenta. Wskazuje się, że wprowadzony zwrot należy rozumieć zgodnie z definicją zawartą w art. 43¹ k.c.⁷ Tak więc przedsiębiorcą może być każdy podmiot prawa cywilnego prowadzący we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową – osoba fizyczna, osoba prawna, jak również jednostka organizacyjna nie będąca osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, tzw. ułomna osoba prawna. Dotychczas, stosując przepisy dotyczące konsumentów, niepełna definicja powodowała konieczność jej interpretacji w zakresie drugiej strony czynności prawnej poprzez dokonanie wykładni systemowej i celowościowej⁸.

Pojęcie konsumenta jest przecież zbędne dla ochrony jego interesów w stosunkach z innymi konsumentami. Między stronami nie zachodzi bowiem wówczas nierównorzędność wynikająca z braku profesjonalnych informacji, którymi nie dysponuje przecież – z założenia – żadna z tych stron⁹.

Tak skonstruowana definicja była na ogół krytykowana a postulaty jej zmiany podnoszone były już przy okazji wcześniejszej nowelizacji¹⁰. Bezsprzecznie uznać więc należy, iż zmiana ta wywołuje pozytywne skutki dla porządku prawnego i jest to pierwszy z dowodów świadczący o wprowadzeniu ładu i harmonii przez ustawę o prawach konsumenta. Wskazanie wprost w przepisie drugiej strony, z którą konsument dokonuje czynności prawnej nie pozwala na jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące charakteru zawieranej umowy jak i zakresu ustawowej ochrony¹¹.

⁶ M. Jagielska, [w:] *Ustawa o prawach konsumenta*, T. Skoczny (red.), Warszawa 2015, s. 276.

⁷ J. Strzebinczyk, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Legalis.

⁸ J. Frąckowiak, *Instytucje prawa handlowego w kodeksie cywilnym*, „Rejent” 2003, nr 6/15, t. 4, s. 31.

⁹ T. Pajor, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka (red.), Warszawa 2014, s. 230.

¹⁰ Krytycznie m.in. A. Kołodziej, *Konsumenckie prawo odstąpienia od umowy sprzedaży rzeczy*, Warszawa 2006, s. 24 i n.

¹¹ M. Sieradzka, [w:] *Ustawa o prawach konsumenta*, T. Skoczny (red.), Warszawa 2015, s. 262.

Rękojmia a gwarancja

W aktualnym stanie prawnym konsument ma prawo wyboru między dwoma alternatywnymi podstawami dochodzenia swoich uprawnień. Możliwość ta pojawi się tylko wówczas, gdy przedsiębiorca udzieli kupującemu gwarancji. Jej udzielenie nie jest obligatoryjne, tak więc od woli gwaranta zależy tak jej przyznanie, jak i jej zakres. Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi można umownie natomiast tylko rozszerzyć, wszelkie ograniczenia i wyłączenia muszą wynikać z przepisów szczególnych. Zaznaczenia wymaga fakt, iż gwarantem może być nie tylko producent rzeczy lecz także m.in. sprzedawca. W przypadku udzielenia gwarancji, to do konsumenta należy wybór podstawy złożenia reklamacji. Relacja obu równoległe funkcjonujących reżimów ochrony interesów konsumenta nie była uregulowana w dotychczas obowiązujących przepisach, co rodziło pytania i problemy wyrażane w doktrynie¹². Dopiero nowelizacja art. 579 k.c. rozwiła wątpliwości w tym zakresie. Zgodnie z nią, co do tej samej wady kupujący może skorzystać albo z rękojmi albo z gwarancji. W przypadku skorzystania z gwarancji, bieg terminu do realizacji uprawnień z tytułu rękojmi ulega zawieszeniu na okres od dnia zawiadomienia sprzedawcy o wadzie rzeczy, do czasu odmowy przez gwaranta wykonania obowiązków gwarancyjnych albo do dnia bezskutecznego upływu czasu na ich wykonanie. Po upływie wskazanego okresu, termin do wykonania uprawnień kupującego z tytułu rękojmi biegnie dalej, dzięki czemu nie będzie on pozbawiony możliwości skorzystania z rękojmi co do tej samej wady. Skorzystanie z jednego z wskazanych reżimów nie wyklucza także skorzystania z odrębnej podstawy reklamacji, w przypadku ujawnienia się dalszych wad, w późniejszym terminie.

Wada towaru

Mocą nowelizacji zmianie uległo pojęcie wady rzeczy sprzedanej. Dotychczas, na mocy ustawy konsumenckiej, sprzedawca ponosił odpowiedzialność wobec kupującego z tytułu niezgodności towaru z umową. Ustawa ta, wskazywała kilka domniemań kiedy towar konsumpcyjny był zgodny z umową, co miało ułatwić rozstrzygnięcie kiedy dany przedmiot podlega reklamacji. Dotychczasowa kodeksowa definicja wady fizycznej rzeczy została natomiast oparta na kryterium funkcjonalnym¹³. Opierając się na nim uznano, iż rzecz posiadała wadę fizyczną, w sytuacji gdy nie posiadała odpowiednich właściwości, bądź gdy została wydana w stanie niezupełnym, bądź gdy nie odpowiadała wartości lub użyteczności ze względu na jej cel, co należało oceniać według przepisów ogólnych prawa zobowiązań z uwzględnieniem zdrowego rozsądku¹⁴. W aktualnym stanie prawnym, zgodnie z art. 556 k.c., sprzedawca ponosi odpowiedzialność względem kupującego z tytułu rękojmi za wady fizyczne oraz za wady prawne sprzedanej rzeczy. Ustawodawca wprowadził definicje wad, precyzując, iż rzecz jest dotknięta

¹² A. Kubiak-Cyruł, [w:] *Ustawa o prawach konsumenta. Kodeks cywilny (wyciąg). Komentarz*, B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek (red.), Warszawa 2014, s. 522.

¹³ Wyr. SN z 9.03.2006 r., I CSK 147/05, Legalis.

¹⁴ W. J. Kater, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 7: *Prawo Zobowiązań – część szczegółowa*, Jerzy Rajski (red.), Warszawa 2011, s. 130.



wadą fizyczną jeżeli jest ona niezgodna z umową. Natomiast wada prawna pojawia wówczas, gdy rzecz jest obciążona prawem albo własnością osoby trzeciej, jak również w przypadku gdy na mocy decyzji lub orzeczenia właściwego organu, korzystanie lub rozporządzanie rzeczą jest ograniczone. Do kodeksu cywilnego został wprowadzony katalog otwarty wad fizycznych, w związku z czym, w praktyce mogą wystąpić także inne niż wymienione przypadki stwierdzenia niezgodności towaru z umową. Poza odosobnionymi poglądami negującymi aktualne brzmienie pojęcia wady rzeczy¹⁵, uznać należy, iż nowelizacja odegrała podstawowe znaczenie z uwagi na systemowość i transparentność prawa, gdyż wyeliminowała wskazany powyżej dualizm pojęciowy istniejący z uwagi na odmienne definiowanie przedstawionej instytucji prawnej na gruncie ustawy konsumenckiej niż na gruncie kodeksu cywilnego. Zauważyć należy także, iż owa nowelizacja uwzględniła i pozostawiła aktualnymi dotychczasowe rozważania doktryny i praktyki odnoszące się do pojęcia wady rzeczy¹⁶.

Przesłanki odpowiedzialności sprzedawcy

Sprzedawca ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady fizyczne lub prawne rzeczy sprzedanej, na zasadzie ryzyka. Konieczną przesłanką jej poniesienia jest istnienie wady fizycznej w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, czyli zgodnie z art. 548 k.c., wtedy kiedy rzecz została wydana kupującemu. Tak więc nie moment przejścia prawa własności, a chwila przeniesienia posiadania rzeczy sprzedanej wyznacza kres odpowiedzialności sprzedawcy¹⁷. Należy pamiętać, iż będzie on odpowiadał także jeżeli co prawda w momencie wydania rzeczy wadą jeszcze nie istniała lecz tkwiła wówczas w rzeczy sprzedanej przyczyna, która doprowadziła do ujawnienia się w terminie późniejszym jej niezgodności z umową. Pod rządami dotychczasowych przepisów kontrowersyjnym zagadnieniem był rozkład ciężaru dowodu w zakresie chwili powstania wady w rzeczy sprzedanej. Przedstawiciele doktryny uważali, iż zastosowanie ma ogólna reguła rozkładu ciężaru dowodu wyrażona w art. 6 k.c., w związku z czym to konsument powinien udowodnić, że nabyta przez niego rzecz w chwili jej wydania była już dotknięta wadą¹⁸. Odmienne w wyroku z 27.11.2003 r. rozstrzygnął tę kwestię Sąd Najwyższy¹⁹, uznając iż:

przepis art. 559 KC modyfikuje rozkład ciężaru dowodu – jako przepis w tym zakresie szczególnie w stosunku do art. 6 KC – w razie dochodzenia przez kupującego od sprzedawcy roszczeń z tytułu rękojmi. Treść normy prawnej zawartej w art. 559 KC

¹⁵ Za niewystarczające i pozbawione obiektywizmu uważam tłumaczenie kurtkowego trzymania się pojęcia „niezgodności rzeczy sprzedanej z umową” tylko dlatego, że dyrektywa poprzednia i ta z 2011 r. takim terminem się posługuje; (...) Pojęcie wady rzeczy tylko częściowo odpowiada niezgodności z umową w sytuacji, gdy się wymienia *expressis verbis* w przepisie, na czym polegają wady. W.J. Katner, [w:] *Ustawa o prawach konsumenta*, T. Skoczny (red.), Warszawa 2015, s. 270.

¹⁶ P. Stec, [w:] *Ustawa o prawach konsumenta. Kodeks cywilny (wyciąg). Komentarz*, B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek (red.), Warszawa 2014, s. 403.

¹⁷ A. Brzozowski, [w:] *Kodeks cywilny, t. II: Komentarz do artykułów 450-1088*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2012, s. 248.

¹⁸ K. Haładyj, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. II: Zobowiązania*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013, s. 1072.

¹⁹ Wyrok SN z dnia 27.11.2003 r., III CK 115/02, Legalis.

uzasadnia bowiem posługiwanie się domniemaniem, że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej. Oznacza to, że na kupującym nie spoczywa ciężar dowodu, iż wada powstała z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy. Ryzyka wadliwej produkcji i ryzyka związanego ze sprzedażą rzeczy wadliwych nie może bowiem ponosić kupujący. Na sprzedawcy spoczywa zatem obowiązek kontroli dostarczonego towaru celem stwierdzenia, czy w dacie wydania kupującemu przedmiotu sprzedaży nie ma on wad fizycznych. Natomiast kupujący nie ma obowiązku badania rzeczy, a ujemne dla niego skutki prawne wywołują jedynie dwa elementy: świadomość, że rzecz zaoferowana do sprzedaży ma wadę i świadome w takiej sytuacji nabycie rzeczy wadliwej.

Ustawodawca uprzywilejowując pozycję konsumenta przewidział korzystne dla niego domniemanie prawne. A mianowicie domniemywa się, że wada lub przyczyna istniała w powyżej wskazanej chwili, jeżeli została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania sprzedanej rzeczy. Termin ten został ustawą o prawach konsumenta zwiększony dwukrotnie, gdyż dotychczas obowiązująca ustawa przewidywała dla przyjęcia wskazanego domniemania, sześciomiesięczny okres do stwierdzenia niezgodności z umową rzeczy sprzedanej. Zgodzić się należy z poglądem J. Jezioro, według którego przedłużenie terminu domniemania w aktualnym stanie prawnym istotnie poprawia dotychczasową sytuację kupujących-konsumentów, gdyż po upływie okresu domniemania ochrona konsumenta jest zdecydowanie słabsza. Wynika to z powszechnie znanej praktyki obrotu konsumenckiego, która wskazuje na trudności z przeprowadzeniem stosownego dowodu przez konsumenta.²⁰ Mając na względzie powyższe, należy podzielić pogląd A. Grzesiak-Horosz oraz P. Horosza, iż w rocznym okresie obowiązywania domniemania ciężar dowodu braku wady w chwili wydania rzeczy spoczywa na sprzedawcy, natomiast *a contrario* po upływie tego czasu, zastosowanie będzie mieć ogólna reguła z art. 6 k.c.²¹ Ponadto zwrócić uwagę należy na czas przez jaki sprzedawca ponosi ryzyko odpowiedzialności za wadliwy towar czyli dwa lata od momentu jego wydania. Okres ten może ulec skróceniu jedynie w wypadku gdy przedmiotem sprzedaży jest rzecz używana, jednak maksymalnie do roku i pod warunkiem poinformowania o tym konsumenta przed zawarciem umowy. Ponadto sprzedawca zostanie zwolniony od odpowiedzialności jeżeli wykaże, iż kupujący w chwili zawarcia umowy wiedział o wadzie rzeczy i mimo to świadomie ją nabył.

Wybór uprawnień przez konsumenta

Według przepisów dotychczasowych, uprawnienia konsumenta miały charakter niejako dwustopniowy. Mógł on przejść do realizacji uprawnień z drugiej grupy tj. żądania obniżenia ceny albo odstąpienia od umowy, po uprzednim wyczerpaniu żądań z pierwszej grupy, czyli naprawy albo wymiany na rzecz wolną od wad. Aktualnie, uprawnienia te są co do zasady równorzędne, konsument według własnego wyboru może przystąpić do

²⁰ J. Jezioro, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Legalis.

²¹ A. Grzesiak-Horosz, P. Horosz, [w:] *Ustawa o prawach konsumenta. Kodeks cywilny (wyciąg). Komentarz*, B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek (red.), Warszawa 2014, s. 425.

realizacji któregokolwiek z nich. Zgodnie z poglądami doktryny, zniesienie owej „drabinki” uprawnień sprawiło polepszenie sytuacji konsumenta²². Przewidziane zostały jednak pewne ograniczenia swobodnego wyboru kupującego, polegające na tym, że sprzedawca może odmówić spełnienia konkretnego żądania konsumenta, pod warunkiem wystąpienia przewidzianych przez ustawę przesłanek. Zmianie uległ także charakter prawny jednego z uprawnień z tytułu rękojmi. Do czasu wejścia w życie nowelizacji, kwestią sporną był charakter uprawnień konsumenta do obniżenia ceny.²³ Przeważająca część doktryny opowiadała się za poglądem, zgodnie z którym uważano, iż prawem kształtującym konsumenta było jedynie prawo do odstąpienia od umowy, natomiast pozostałe żądania miały charakter roszczeń.²⁴ Odmienny pogląd prezentował m.in. J. Skąpski, uważając iż uprawnienia z tytułu rękojmi, zawarte w art. 560 i 561 k.c., mają charakter prawokształtujący²⁵. W aktualnym stanie prawnym, z uwagi na literalne brzmienie art. 560 par. 1 k.c., bez wątpliwości prawem kształtującym jest też uprawnienie obniżenia ceny²⁶.

Po stwierdzeniu istnienia w sprzedanej rzeczy wady, kupujący może zażądać obniżenia ceny proporcjonalnie do spadku jej wartości albo odstąpić od umowy, ale tylko wówczas gdy wada jest istotna. Tak więc w przypadku dokonania oceny, nap odstawie subiektywnych kryteriów, uwzględniających zarówno cel, dla którego kupujący nabył rzecz, jak i to w jakim celu zamierzał ją użyć, iż dana wada jest nieistotna, powoduje ona brak możliwości skorzystania z uprawnień odstąpienia od umowy.²⁷ Pamiętać należy, iż odstąpienie od umowy likwiduje skutki zawartej między stronami umowy sprzedaży, co rodzi konieczność wzajemnego zwrotu spełnionych świadczeń. W tym miejscu należy zwrócić uwagę także na to, iż sprzedawca ma obowiązek przyjąć rzecz dotkniętą wadą od kupującego zarówno w przypadku odstąpienia od umowy jak i wymiany rzeczy na wolną od wad. Sprzedawca może jednak nie uczynić zadość wyborowi kupującego, niezwłocznie, czyli bez zbędnej zwłoki i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego, wymieniając lub naprawiając towar. Jeżeli zaproponuje on naprawę, kupujący ma prawo wówczas nie zgodzić się z tym sposobem przywrócenia rzeczy do stanu zgodności z umową i wybrać wymianę albo zamiast zaproponowanej wymiany, naprawę, chyba że zamiana ta będzie niemożliwa albo będzie pociągała za sobą nadmierne koszty w porównaniu z rozwiązaniem zaproponowanym przez sprzedawcę. Do oceny niemożliwości spełnienia żądania brać należy pod uwagę względy techniczne, natomiast przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się znaczenie i rodzaj występującej wady oraz wartość rzeczy wolnej od wad. Powyżej wskazane ograniczenia w wyborze żądania kupującego, dezaktualizują się, jeżeli roszczenia konsumenta wysuwane są w związku z kolejną reklamacją, czyli rzecz była już wcześniej naprawiana lub wymieniana. W takiej sytuacji sprzedawca związany jest żądaniem kupującego.

²² M. Jagielska, [w:] *Ustawa o prawach konsumenta*, T. Skoczny (red.), Warszawa 2015, s. 283.

²³ F. Zoll, Wykonanie i skutki niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań, [w:] *System Prawa Prywatnego Tom 6*, red. A. Olejniczak, s. 1159.

²⁴ J.P. Naworski, *Głosa do uchwały SN z dnia 5.07.2002 r.*, III CZP 39/02, MoP 2004, nr 1, Legalis.

²⁵ J. Skąpski, [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2: *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, W. Czachórski (red.), s. 137.

²⁶ J. Jezioro, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Legalis.

²⁷ J.R. Antoniuk, [w:] *Ustawa o prawach konsumenta. Kodeks cywilny (wyciąg). Komentarz*, B. Kaczmarek–Templin, P. Stec, D. Szostek (red.), Warszawa 2014, s. 426.

Konsument, gdy stwierdzi, iż towar konsumpcyjny ma wadę, może też zażądać jej usunięcia poprzez jego naprawę lub wymianę na nowy. Sprzedawca ma obowiązek dostarczyć rzecz wolną od wad w rozsądnym czasie, bez nadmiernych niedogodności dla kupującego. Sprzedawca w tym wypadku ma również uprawnienie do odmowy realizacji wybranego jednego z dwóch powyżej wskazanych uprawnień, jeżeli jego spełnienie byłoby niemożliwe albo powodowałoby powstanie nadmiernych kosztów w porównaniu z drugim możliwym sposobem doprowadzenia towaru do stanu zgodności z umową.

Zgodzić się należy z poglądami, iż jest to kluczowa zmiana omawianej nowelizacji. Ustawodawca odszedł od wcześniejszego założenia, zgodnie z którym celem regulacji prawnej w omawianym zakresie było przede wszystkim zapewnienie realnego wykonania umowy poprzez utrzymanie jej w mocy oraz doprowadzenie jej przedmiotu do stanu zgodności z umową.²⁸ Tym samym ówczesnie chroniony był także interes sprzedawcy który przejawiał się w chęci utrzymania bytu prawnego zawartej z kupującym umowy. Mimo opinii, iż jest to z uwagi na kontruprawnienia sprzedawcy wyłącznie fikcyjna zmiana, moim zdaniem oceniać ją należy pozytywnie. Konsument ma realną możliwość wyboru jednego z czterech uprawnień, a ponadto w mojej ocenie należy założyć, iż przedsiębiorca cechuje się profesjonalizmem i uczciwością, w związku z czym swoje kontruprawnienia względem kupującego będzie realizował wyłącznie w uzasadnionych przypadkach.

Terminy

Podstawowym terminem w przypadku rękojmi za wady jest dwuletni okres odpowiedzialności sprzedawcy w stosunku do rzeczy ruchomych, natomiast w stosunku do nieruchomości termin ten mocą noweli został wydłużony do lat pięciu. Uregulowaniem tym ustawodawca wprowadził termin zawity na stwierdzenie wady rzeczy ruchomej przez konsumenta w zamian za termin do wykonania uprawnień przysługujących kupującemu z tytułu rękojmi.²⁹ W dotychczasowej regulacji, termin ten był krótszy i wynosił odpowiednio jeden i trzy lata, a także obowiązywała instytucja przerwania ww. terminu w razie wymiany towaru na nowy. Rozwiązanie to nie obowiązuje w aktualnych stanie prawnym, w związku z czym do zawieszenia i przerwania biegu ww. terminów, na zasadzie analogii stosować należy przepisy dotyczące biegu terminów przedawnienia.³⁰ Pogląd ten został wyrażony także w uchwale Sądu Najwyższego³¹, zgodnie z którą, stosowanie w drodze analogii przepisów o przedawnieniu, do terminów zawitych, nie jest co do zasady wyłączone. Jednak została zaaprobowana jedynie umiarkowana analogia, z uwzględnieniem odrębnej oceny możliwości jej stosowania w konkretnym przypadku.³² Pogląd ten poparty został też przez B. Więziowską-Czepiel, według której, do terminu wskazanego w art. 568 par. 1 k.c., stosować należy przepisy o zawieszeniu

²⁸ J. Jezioro, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Legalis.

²⁹ B. Więziowska-Czepiel, [w:] *Ustawa o prawach konsumenta. Kodeks cywilny (wyciąg). Komentarz*, B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek (red.), Warszawa 2014, s. 463.

³⁰ J. Jezioro, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Legalis.

³¹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20.05.1978 r., III CZP 39/11, Legalis.

³² F. Sporek, [w:] A. Stępień-Sporek, F. Sporek, *Przedawnienie i terminy zawite*, Warszawa 2009, s. 193.



terminu przedawnienia z powodu siły wyższej oraz o przerwaniu biegu terminu przedawnienia wobec uznania dokonanego przez sprzedawcę.³³

W zależności od rodzaju charakteru uprawnień wynikających z rękojmi, wstępują dwa rodzaje terminów. Po pierwsze, zgodnie z art. 568 par. 2 k.c., wskazany tam termin przedawnienia dotyczy uprawnień konsumenta mających charakter roszczeń, czyli usunięcia wady oraz wymiany rzeczy. Wynosi on rok i biegnie od dnia stwierdzenia niezgodności towaru z umową, z tym że nie może on zakończyć się szybciej, niż dwa lata od wydania rzeczy kupującemu. W przypadku wad prawnych rzeczy powyższy termin rozpoczyna swój bieg w momencie powzięcia przez konsumenta informacji o wadzie, a w przypadku gdy nastąpiło to na skutek powództwa osoby trzeciej, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, wydanego na skutek tego powództwa. W stosunku do uprawnień konsumenta będących prawami kształtującymi, tj. oświadczenia o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, kodeks cywilny przewiduje termin zawity do realizacji ww. uprawnień w wymiarze takim samym jak termin przedawnienia roszczeń konsumenta. Zwrócić uwagę należy, iż z powodu uregulowania dotyczącego obniżenia ceny jako prawa kształtującego na kanwie nowej regulacji, zostało ono objęte także wskazanym terminem zwitym.

Mocą noweli, jak już zostało to wspomniane we wcześniejszej części artykułu, przedłużeniu uległ termin domniemania, zgodnie z którym, w przypadku stwierdzenia wady fizycznej w ciągu roku od wydania rzeczy, domniemywa się, iż istniała ona już w chwili jej wydania. Dwukrotne wydłużenie ww. terminu z pewnością ułatwia realizację uprawnień konsumenta z uwagi na rozkład ciężaru dowodu, co bezsprzecznie należy zaliczyć do korzystnych dla konsumentów uregulowań. Zwrócić uwagę należy także na to, iż utrzymane zostało domniemanie uznania roszczenia, w przypadku nieustosunkowania się do żądania wymiany rzeczy, usunięcia wady lub obniżenia ceny w terminie czterech dni od jego zgłoszenia. Oznacza to, że w przypadku gdy konsument nie otrzyma odpowiedzi w powyższym terminie uznaje się, iż sprzedawca wyraził domniemaną zgodę na realizację zgłoszonego żądania. Termin odpowiedzi sprzedawcy na reklamację złożoną przez kupującego należy odróżnić od terminu realizacji zgłoszonego żądania. W przypadku wymiany lub naprawy towaru, powinno to nastąpić w rozsądnym czasie. Do oceny tego okresu należy brać pod uwagę możliwości techniczne sprzedawcy.

Złożenie reklamacji

Określenie miejsca i sposobu złożenia reklamacji jest obowiązkiem sprzedawcy. Zazwyczaj sprzedawcy wywiązują się z niego, zamieszczając wskazane informacje w regulaminie znajdującym się w sklepie lub na stronie internetowej. W przypadku zwrotu rzeczy, w związku z odstąpieniem od umowy albo wymianą rzeczy, dostarczenie wadliwego przedmiotu jest obowiązkiem kupującego lecz kosztem tej czynności obciążony jest sprzedawca. W razie braku oznaczenia w umowie sprzedaży miejsca, do którego

³³ B. Więzowska-Czepiel, [w:] *Ustawa o prawach konsumenta. Kodeks cywilny (wyciąg). Komentarz*, B. Kaczmarek-Templin, P. Stec, D. Szostek (red.), Warszawa 2014, s. 466.

ma zostać oddany towar, należy zwrócić go do miejsca, w którym został on kupującemu wydany. W przypadku jednak, gdy z uwagi na rodzaj rzeczy lub sposób w jaki została zamontowana, dostarczenie jej sprzedawcy byłoby nadmiernie utrudnione, kupujący ma obowiązek udostępnić rzecz w miejscu, w którym się ona znajduje. W odniesieniu do wykonywania uprawnień z tytułu rękojmi polegających na naprawie lub obniżeniu ceny zasadny wydaje się pogląd, iż obie strony powinny współdziałać ze sobą w celu realizacji uprawnień, postępując analogicznie do reguł odnoszących się do zwrotu rzeczy. Zasadą jest, że sprzedawca ponosi koszty wymiany lub naprawy wadliwej rzeczy. Ustawodawca wprowadził także przykładowy katalog czynności, których koszty obarczają sprzedawcę. Wyjątek od powyższej zasady stanowi prawo sprzedawcy do odmowy przeprowadzenia demontażu i ponownego zamontowania rzeczy, jeżeli koszt tych czynności przekroczy cenę rzeczy sprzedanej. Mimo to, konsument może jednak zażądać demontażu i ponownego zamontowania rzeczy, pod warunkiem jednak, że poniesie część związanych z tym kosztów, ponad cenę towaru albo zażąda aby sprzedawca zapłacił te koszty, lecz do wysokości ceny sprzedaży.

Pozasądowe oraz sądowe rozstrzygnięcie sporów

Mimo wprowadzenia ustawą o prawach konsumenta uregulowań, które coraz mocniej uprzywilejowują pozycję konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą, jest to strona obrotu, która w dalszym ciągu często jest nieporadna i słabo zorientowana w przysługujących jej uprawnieniach. W tej kwestii zauważalny jest jednak trend, pozwalający na stwierdzenie, iż wśród konsumentów wzrasta świadomość prawna i coraz więcej jednostek podejmuje próbę dochodzenia swoich praw, wynikających z rękojmi sprzedawcy za wady sprzedanej rzeczy. W razie jakichkolwiek wątpliwości w tym zakresie, konsumenci mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy powiatowych lub miejskich rzeczników konsumentów. Obejmuje ona zarówno udzielanie porad prawnych, jak też sporządzanie różnego rodzaju pism, w tym pism kierowanych do sprzedawcy zawierających żądania kupującego, jak również kierowanie pozwów do sądu. W przypadku skierowania w mieniu konsumenta przez rzecznika pisma do przedsiębiorcy, sprzedawca, pod rygorem grzywny, ma obowiązek udzielenia odpowiedzi w wyznaczonym przez nadawcę terminie. Konsumenci z prośbą o pomoc prawną zgłosić mogą się także do pozarządowych organizacji konsumenckich takich jak Federacja Konsumentów czy Stowarzyszenie Konsumentów Polskich.

Przed skierowaniem sporu pomiędzy konsumentem a sprzedawcą na drogę sądową, istnieje możliwość pozasądowego rozwiązania wyniku konfliktu. Dedykowane do tego celu są wojewódzkie Inspektoraty Inspekcji Handlowej. Prowadzą one, na wniosek konsumenta lub z urzędu, po wyczerpaniu drogi reklamacyjnej, bezpłatne i dobrowolne postępowanie mediacyjne. Działają przy nich także stałe polubowne sądy konsumenckie, przed którymi postępowanie jest szybsze i tańsze niż przed sądem powszechnym. Postępowanie przed sądem polubownym, tak jak mediacja, jest dobrowolne, w związku z czym obie strony sporu wyrazić muszą na nie zgodę. Oprócz Stałego Polubownego Sądu Konsumenckiego w Warszawie, któremu poddać pod rozstrzygnięcie można sprawy bez względu na wartość przedmiotu sporu, do pozostałych stałych polubownych



sądów konsumenckich sprawy można skierować wyłącznie, gdy wartość przedmiotu sporu nie przekracza dziesięciu tysięcy złotych. W każdej chwili jednak, konsument ma także możliwość wystąpić z roszczeniem przeciwko sprzedawcy na drogę sądową, wnosząc powództwo do sądu powszechnego. W przypadku natomiast, gdy konsument wejdzie w konflikt z przedsiębiorcą, który ma siedzibę na terenie Unii Europejskiej, Islandii lub Norwegii, będzie mógł zwrócić się o bezpłatną pomoc do Europejskiego Centrum Konsumenckiego w Polsce. Zwrócić uwagę należy także, iż nieuczciwe działania lub zaniechania przedsiębiorcy mogą zostać zakwalifikowane jako praktyka zagrażająca lub naruszająca zbiorowe interesy konsumentów. Są to takie czyny, które dotyczą nieograniczonej liczby aktualnych bądź potencjalnych konsumentów, a nie indywidualnego, poszczególnego kupującego. Nad przestrzeganiem zbiorowych interesów konsumentów piecze sprawuje Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Podsumowanie

Wobec transpozycji dyrektywy 2011/83/UE, ustawodawca polski, co zostało w przedmiotowym artykule wykazane, wprowadził szereg rozwiązań, które mają na celu zwiększenie zakresu ochrony konsumentów w stosunkach z przedsiębiorcami, jak i ułatwienie im dochodzenia swoich uprawnień. Nie ulega wątpliwości, iż omawiana, wyczekiwana przez przedstawicieli doktryny nowelizacja, ma ściśle prokonsumencki charakter. Mimo to, ustawodawca wprowadził kilka rozwiązań z myślą o przedsiębiorcach. Jako przykład, należy wskazać w tym miejscu przede wszystkim uprawnienie sprzedawcy, który poniosł koszty w związku z wykonaniem przez konsumenta uprawnień z tytułu rękojmi, wystąpienia, pod warunkiem spełnienia ustawowych przesłanek, z roszczeniem o naprawienie poniesionej przez niego szkody, do poprzednich sprzedawców. Wskazać należy także ograniczenie konieczności pokrycia kosztów demontażu wadliwego towaru i ponownego zamontowania rzeczy wolnej od wad, do ceny rzeczy sprzedanej. Mając na uwadze powyższe, poziom zapewnionej mocą wprowadzonej nowelizacji ochrony wydaje się zadowalający. ●

Na okładce

U góry: Siedziba OIRP Wrocław; fot. Gerard Dropiński

U dołu: Dziekani OIRP i ORA we Wrocławiu ze swoimi drużynami piłki nożnej; fot. Wojciech Dobrut

Kolegium Redakcyjne

Redaktor Naczelny – r. pr. prof. nadzw. UWr dr hab. Mirosław Sadowski
Zastępca Redaktora Naczelnego i Sekretarz Redakcji – r. pr. dr Gabriela Bar
Sekretarz Redakcji – Małgorzata Nierzewska

Członkowie

r. pr. Izabela Konopacka
r. pr. Danuta Ławniczak
r. pr. Jan Darowski
r. pr. Marek Stalski

Redaktorzy Tematyczni

r. pr. dr Magdalena Wasylkowska-Michór – prawo cywilne
r. pr. dr Julian Jezioro – prawo własności intelektualnej
r. pr. dr Natalia Kłaczyńska – prawo karne
r. pr. dr Bogusław Softys – prawo handlowe

ISSN 2391-9159





Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu

ul. Włodkowica 8, 50-072 Wrocław

Telefony:

tel./fax (71) 793-70-94

tel./fax (71) 793-70-95

tel./fax (71) 793-70-96

E-mail: sekretariat@oirp.wroclaw.pl

msadowski@oirp.wroclaw.pl

g.bar@bar-rojowska.pl

biuro.rady@oirp.wroclaw.pl

strona internetowa: www.oirp.wroclaw.pl